Pruskie pomniki

Stare i Nowe

Chojniczanie na Islandi

Chojniczanie z pasją

ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO – HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

LIPIEC 2018 Nr 07/2018 (70) www.chojniczanin.pl **GAZETA BEZPŁATNA**

Album jest już dostępny

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic
tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535
e-mail: biuro@eurostandard.pl
www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

PODŁOGI

DRZWI

BRAMY
i NAPĘDY

Doradzimy - Zamontujemy!

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

NA DOBRY POCZĄTEK

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta, Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków" Zapraszam do pisania.

Chojnice na starych fotografiach

24 czerwca o godz. 11:00 w Sali obrad Rady Miejskiej odbyła się promocja albumu „Chojnice na starych fotografiach" autorstwa Jacka Klajny. Promocja była jednym z elementów trwających Dni Chojnic, a także wydarzeń towarzyszących obchodom 100 lecia odzyskania niepodległości. Na 176 stronach znalazło się ok. 300 starych fotografii Chojnic do roku 1920. Album składa się z dwóch rozdziałów: Chojnice w XIX wieku (ok. 100 zdjęć) i Ostatnie lata okresu pruskiego (ok. 200 zdjęć). Publikacja zawiera archiwalne zdjęcia i pocztówki Chojnic z dwunastu różnych źródeł. W większości fotografie pochodzą ze zbiorów prywatnych kolekcjonerów i publikowane są po raz pierwszy. Najmłodsze z nich mają 100 lat, najstarsze koło 130.

- *Cieszę się, że zdążyliśmy na Dni Chojnic* – mówił w trakcie promocji burmistrz Arseniusz Finster. – *To fantastyczna publikacja na tę rocznicę. Wpisuje się w oczekiwania nie tylko starszych, ale także młodych, którzy też chcą wiedzieć, jak miasto wyglądało przed laty. Mnie także marzyłoby się, żeby przenieść się na chwilę do tamtych Chojnic i zobaczyć, jakie one były*.

Album wydany został w formacie A4 co pozwoliło na publikację pojedynczych fotografii nawet w rozmiarze 30x40 cm. Większość z 300 fotografii ma wymiary 14x21 cm i jest czarno biała. Słowem wstępnym publikacje poprzedził Burmistrz Arseniusz Finster. Album wydał Urząd Miejski w Chojnicach, a koordynatorem projektu był dr Przemysław Zientkowski. Wydawnictwo można zakupić w Promocji Regionu Chojnickiego na Starym Rynku.

/A.K./

Dwudzieste absolutorium dla burmistrza Chojnic

Rada Miejska w Chojnicach pozytywnie rozpatrzyła uchwałę o wykonaniu budżetu miasta przez burmistrza Chojnic w 2017 roku.

Kończymy 2017 rok z nadwyżką budżetową, która wynika z wielu czynników – informował burmistrz Arseniusz Finster prezentując ubiegłoroczny budżet również w kontekście poprzednich lat. – Zwiększyliśmy poziom dochodów z PIT i CIT. Systematycznie też dotujemy dodatkowo oświatę, nie zadowalając się tylko subwencją oświatową. Poza tym rozpoczynamy realizację inwestycji, które będą stanowiły skok cywilizacyjny dla miasta.

Radny Andrzej Gąsiorowski, przewodniczący komisji ds. budżetu i rynku pracy podkreślił, że wiele parametrów wykonania budżetu z 2017 roku okazało się być znacznie wyższymi niż założenia tegoż budżetu. – Bardzo racjonalnie zostały zaplanowane i wykonane dochody ze sprzedaży majątku, zmniejszyliśmy też poziom planowanego zadłużenia o 2 punkty procentowe – wyliczał radny Gąsiorowski.

Bilans ubiegłorocznego budżetu jest korzystny. Dochody miasta, które były planowane na kwotę 166.357.447,82 zł, zostały wykonane w kwocie 173.158.803,81 zł co stanowiło 104,1% planu. Planowane dochody bieżące w wysokości 155.555.506,82 zł wykonano w kwocie 161.160.657,37 zł, co stanowi 103,6% planu. Planowane dochody majątkowe w wysokości 10.801.941 zł wykonano w kwocie 11.998.146,44 zł, co stanowi 111,1% proc planu. Uchwalony przez radę plan wydatków budżetowych po zmianach dokonanych w ciągu roku przewidywał kwotę 184.640.487,82 zł. Wydatki zrealizowano w kwocie 169.745.072,87 zł, co stanowi 91,9% planu.

Planowany deficyt budżetowy na koniec 2017 roku miał wynieść 18.283.040 zł. Ostatecznie wykonanie budżetu wskazuje nadwyżkę budżetową w wysokości 3.413.730, 94 zł.

W 2017 roku dokonano spłat kredytów na łączną kwotę 8.040.900 zł. Wskaźnik zadłużenia wynosi 30,82 proc., wskaźnik obsługi długu 5,22 proc.

Chojniczanin.pl poszukuje osoby na staż

Redakcja Chojniczanina
oferuje możliwość odbycia
6 miesięcznego stażu w naszej redakcji

Szukamy osoby, która:
- interesuje się życiem Chojnic;
- interesuje się historią i problemami społecznymi naszego miasta;
- jest wysoce komunikatywna z umiejętnością łatwego nawiązywania kontaktów;
- jest osobą bezrobotną lub studentem studiów zaocznych.

Oczekujemy:
- bardzo dobrej znajomości zasad polskiej pisowni i lekkiego pióra;
- dobrej znajomości MS Office oraz mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, YouTube);
- umiejętności tworzenia autorskich artykułów w oparciu o źródła i materiał reporterski;
- podstawowych umiejętności w obsłudze cyfrowych aparatów fotograficznych;
- sumienności i „pędu do wiedzy";

Oferujemy:
- możliwość zdobycia cennego doświadczenia reporterskiego;
- poznanie zasad działania i obsługi portali internetowych;
- zdobycie doświadczenia w zakresie systematyzowania i katalogowania treści;
- zdobycie doświadczenia w prowadzeniu profili w mediach społecznościowych
- wynagrodzenie zgodnie z zasadami odbywania staży.

Osoby chętne do odbycia stażu mogą złożyć stosowne CV na adres redakcji:
redakcja@chojniczanin.pl,
lub pocztą na adres:
Redakcja miesięcznika Chojniczanin.pl,
Stary Rynek 9, 89-600 Chojnice.

Istnieje także możliwość umówienia się na rozmowę indywidualną:

Redaktor Naczelny - Jacek Klajna,
tel. **601 533 588**

Termomodernizacja ChCK będzie dokończona

12 czerwca w ratuszu burmistrz Chojnic podpisał umowę z wykonawcą na termomodernizację wraz z przebudową Chojnickiego Centrum Kultury – dokończenie robót budowlanych w ramach zadania „Poprawa efektywności energetycznej oraz rozwój OZE w Chojnicko – Człuchowskim MOF – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej.

Zamówienie to wykona konsorcjum firm: Urbaniak Inwestycje, Termowent Serwice z Chojnic oraz Marbruk z Charzyków za kwotę 13.478.340,00 zł brutto. Zgodnie z zapisami umowy inwestycja ma być ukończona w ciągu 5 miesięcy od podpisania umowy tj. do 12 listopada 2018 roku.

Podczas niedawnej sesji Rady Miejskiej w Chojnicach jedna ze zmian w budżecie miasta dotyczyła tego przedsięwzięcia. Radni zgodzili się zwiększyć nakłady na tę inwestycję o kwotę 6.900.000,00 zł.

Spróbuj swych sił w dziennikarstwie

Reklama

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

02 czerwca
Na Starym Rynku odbył się po raz piąty Chojnicki Marsz Życia i Nadziei zorganizowany przez Chojnickie Stowarzyszenie Amazonek i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.

02-04 czerwca
W dniach 2-4 czerwca w Słupsku odbył się etap centralny Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w kategorii Teatru Jednego Aktora. Wśród 15 najlepszych monodramów z całej Polski, Chojniczanin Błażej Tachasiuk otrzymał III nagrodę oraz Nagrodę Dyrektora Teatru Rondo.

02 czerwca
W fosie miejskiej odbył się piąty Piknik Obywatelski. Tym razem pod hasłem „100 lat niepodległej". W średniowiecznej fosie stanęły dmuchane zamki, występował chór „Astry" oraz zespoł „Urwis band" z Zespołu Szkół Specjalnych. W programie był także recital Ryszarda Stopy i zabawa pod chmurką z DJ Kubą.

02-03 czerwca
W Gdyni odbyły się regaty o Puchar Prezydenta Miasta, będące ostatnią eliminacją do Mistrzostw Europy i Świata w klasie 420. Załoga Patryk Kosmalski (Chojnicki Klub Żeglarski) i Tomasz Lewandowski (KS AZS AWFiS Gdańsk) zajęła II miejsce open i awansowała do ME w Portugalii.

02 czerwca
W Parku Tysiąclecia Koło PZW w Chojnicach zorganizowało zawody spławikowe z okazji Dnia Dziecka. Po zważeniu wszystkie złowione ryby wróciły do wody. Największą rybę zawodów - płoć 250 g, złowił Aleks Lepak.

03 czerwca
W niedzielę odbyła się dwunasta edycja Chojnickiego Aniołowa. Fosa Miejska ponownie wypełniła się sympatykami Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum. Dochód z festynu TPH przeznaczy na działalność hospicjum oraz budowę siedziby przy ul. Strzeleckiej.

03 czerwca
W niedzielę o 12.45 Chojniczanka zagrała ostatni mecz w tym sezonie. Przeciwnikiem była Bytovia Bytów, która przegrała 4:0. Niestety, mimo wysokiego zwycięstwa w ostatnim meczu, sezon zakończył się bez upragnionego awansu do ekstraklasy.

04 czerwca
W ratuszu podpisano umowę na dofinansowanie OSP Chojnice. Miasto wsparło druhów kwotą 435 tys. zł. Komenda wojewódzka straży przekaże chojnickiej jednostce 331 tys. zł, a 20 tys. zł gmina Chojnice. Pieniądze potrzebne są na zakup wozu bojowego.

05 czerwca
Zarząd Miejski LOK na strzelnicy w Nieżychowicach zorganizował Zawody strzeleckie o Puchar Dyrektora ALO.

05 czerwca
Aleksander Hall, polityk i historyk, działacz opozycji w PRL i minister w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, na zaproszenie Klubu Tygodnika Powszechnego w Chojnicach przybył do II Liceum Ogólnokształcącego na spotkanie z młodzieżą.

05 czerwca
Fundacja Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej zorganizowała dla wszystkich zainteresowanych działalnością stowarzyszenia „Dzień otwarty" w Samorządnym Centrum Młodzieżowym przy ulicy Koszarowej 8.

05 czerwca
30- osobowa grupa seniorów – mieszkańców partnerskiego miasta Emsdetten gościła na ziemi chojnickiej. Inicjatorem przyjazdu tej delegacji był Reinhold Wietkamp, honorowy obywatel Chojnic. Gości powitał w ratuszu burmistrz Arseniusz Finster. Po wizycie w ratuszu seniorzy z Niemiec zwiedzali chojnickie zabytkowe świątynie oraz Park Tysiąclecia, którym byli zafascynowani.

06 czerwca
Na stadionie miejskim „Chojniczanka 1930" odbyły się XXV „Czwartki Lekkoatletyczne"

06 czerwca
W obiektach CEW-u świętowano trzecie, urodziny chojnickiego Eksperymentarium. Dzieci miały okazję zapoznać się z pojazdami Straży Pożarnej, Policji i Pogotowia Ratunkowego, a policjanci z sekcji Ruchu Drogowego udzielali lekcji bezpiecznego pokonywania przejścia ulicznego.

06 czerwca
Odbyła się otwarta prezentacja pierwszych od 18 lat zupełnie nowych autobusów. Tabor MZK wzbogacił się o trzy nowe pojazdy MMI Iveco 72C Urby zakupione przez Gminę Miejską Chojnice. Autobusy są bardzo nowoczesne i zawierają udogodnienia nie tylko dla osób niepełnosprawnych i starszych, ale również dla młodzieży (ładowarki USB).

07 czerwca
Na pływalni im. Józefa Miszewskiego w Centrum Park Chojnice odbyły się mistrzostwa Chojnic w pływaniu. W zawodach o puchar Burmistrza Miasta Chojnice Arseniusza Finstera uczestniczyły dzieci w rocznikach 2010, 2009, 2008 i 2007. Zawody przeprowadzone zostały w trzech blokach startowych.

08 czerwca
W fosie miejskiej odbył się XXI Ogólnopolski przegląd piosenki religijnej ,, CREDO - 2018" pamięci św. Jana Pawła II i św. Jana Chrzciciela - patrona Chojnic, w ramach jubileuszu Bazyliki Mniejszej w Chojnicach. Wystąpili wykonawcy ze Starogardu Gdańskiego, Kielna, Nowego Miasta Lubawskiego, Żukowa, Piły, Tczewa, Strzelna, Rumii, Trzcianki. Organizatorami były: Szkoła Podstawowa nr 1, Bazylika Mniejsza oraz Chojnickie Centrum Kultury.

09 czerwca
Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 i ich rodzice bawili się na dorocznym festynie ekologicznym, który miał miejsce na szkolnym boisku. Jak co roku można było zdobyć sadzonkę drzewka za makulaturę, nabyć smakołyki z domowej kuchni, posłuchać i obejrzeć występy uczniów "siódemki" oraz wystawę plastyczną o tematyce czytelniczej.

09 czerwca
Zarząd Samorządu osiedli 700-lecia i Kaszubskiego zorganizował po raz pierwszy Festyn Integracyjny na wybudowanym w ub. roku z budżetu osiedlowo-obywatelskiego terenie rekreacyjnym przy ul. Karsińskiej.

09 czerwca
Chojnickie Centrum Kultury zaprosiło mieszkańców na XIV Teatralną Wymianę Doświadczeń, na której zaprezentował się Teatr Czas Wyobraźni z Sępólna Krajeńskiego (komedia "Co to znaczy BYĆ KRÓLEM?") oraz Chojnickie Studio Rapsodyczne (monodram „Popatrz na Lusię").

09 czerwca
Odbyła się V Noc w Bibliotece, w tym roku pod nazwą „Świat między książkami". Na okres jednej nocy każdy dział biblioteki stał się „innym kontynentem".

10 czerwca
Na stadionie Chojniczanki odbył się towarzyski charytatywny mecz piłki nożnej w którym po przeciwnych stronach stanęła drużyna Policjantów i Parafii Matki Boskiej Fatimskiej. Podczas imprezy zbierano pieniądze na rehabilitację małego chłopca, który zmaga się encefalopatią padaczkową lekooporną. Zacięta walka, której wynik nie miał znaczenia zakończyła się wynikiem 4:3 dla Parafii.

10 czerwca
Harcerze z Łodzi, uczestnicy ubiegłorocznego obozu harcerskiego w Suszku wraz z rodzinami ponownie odwiedzili miejsce, gdzie przeżyli nawałnicę. Około 30 osób zostało przyjętych przez miejscową społeczność. Harcerze przywieźli ze sobą także symboliczne dary dla mieszkańców Około 2,5 metrowa sadzonka brzozy i 3 malutkie dęby zostały zasadzone przed świetlicą wiejską w Lotyniu.

10 czerwca
Po raz drugi do Chojnic zawitał Holi Festival. Niezwykle barwna impreza odbyła się w niedzielę na terenie przylegającym do Centrum Parku Chojnice.

11 czerwca
Zmarł Włodzimierz Kruszyński, nauczyciel historii i dyrektor Zespołu Szkół w Chojnicach. Pracował w chojnickim liceum w latach 1958 – 1984, stanowisko dyrektora pełnił w latach 1976 – 1982. Urna z prochami zmarłego spoczęła 15 czerwca na cmentarzu komunalnym.

11 czerwca
Rozpoczął funkcjonowanie nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy w chojnickim szpitalu. Dobudowany został budynek o powierzchni ok. 200 m2. Dzięki rozbudowie zwiększyła się liczba łóżek wstępnej intensywnej terapii (z 2 do 3) oraz obserwacyjnych (z 5 do 8).

12 czerwca
Zarząd Klubu MKS Chojniczanka 1930 S.A. poinformował, że nowym trenerem pierwszego zespołu będzie Przemysław Cecherz. Umowa z nowym szkoleniowcem została podpisana na rok. 45 - letni szkoleniowiec zastąpił Krzysztofa Brede.

12 czerwca
Starosta Chojnicki Stanisław Skaja zaprosił na spotkanie w sprawie sytuacji imigrantów i działań związanych z ich integracją w naszym regionie.

12 czerwca
Burmistrz Chojnic Arseniusz Finster podpisał umowę na termomodernizację wraz z przebudową Chojnickiego Centrum Kultury. Zamówienie to wykona konsorcjum firm: Urbaniak Inwestycje, Termowent Serwice z Chojnic oraz Marbruk z Charzyków za kwotę 13,5 mln zł brutto. Zgodnie z zapisami umowy inwestycja ma być ukończona w ciągu 5 miesięcy od podpisania umowy tj. do 12 listopada 2018 roku.

14 czerwca
W ramach projektu „Czytamy z miłości do ojczyzny! Stulecie odzyskania NIEPODLEGŁOŚCI" do Miejskiej Biblioteki Publicznej zawitała Renata Piątkowska, pisarka książek dla dzieci młodszych i tych trochę starszych.

16 - 17 czerwca
W hali widowiskowo - sportowej Centrum Park Chojnice rozpoczęła się „Taneczna Fiesta". Tancerze walczyli w Grand Prix Polski Ekstraklasa FTS Młodzieży i Młodzieży Starszej i Ogólnopolskim Turnieju Tańca o Puchar Burmistrza Chojnic. W niedzielę, w samo południe, zmagania zakończyła Gala Tańca.

17 czerwca
Na Jeziorze Charzykowskim odbyły się III Regaty Regalux Delphia CUP. Organizatorem regat była firma Regalux oraz Stowarzyszenie Regatowe Delphia 24SR, a patronat nad zawodami objął Chojnicki Klub Żeglarski CHKŻ.

21 czerwca
W ratuszu nagrody za nieprzeciętne wyniki w nauce odebrali najlepsi uczniowie chojnickich szkół podstawowych i gimnazjalnych.

21 czerwca
Odbyła się promocja publikacji pt. „Po kolei o chojnickiej kolei" Damiana Otty, który prezesuje Chojnickiemu Stowarzyszeniu Miłośników Kolei. Książka ukazała się w serii Monografie Chojnickie pod redakcją Przemysława Zientkowskiego. Wydawcą jest miasto, recenzentem prof. Palmowski.

22 czerwca
W Centrum Edukacyjno - Wdrożeniowym w Chojnicach odbyło się wręczenie stypendiów dla uczestników projektu "Zdolni z Pomorza" oraz nagród dla "Najlepszego Absolwenta Szkoły".

22 czerwca
W chojnickich szkołach odbyło się uroczyste podsumowanie i zakończenie roku szkolnego 2017/18.

22-24 czerwca
Odbyły się kolejne Dni Chojnic. Przez trzy dni na Starym Rynku i w jego okolicach odbywały się koncerty, występy młodzieżowe, jarmark staroci i rękodzieła oraz promocje i spotkania z gośćmi z miast partnerskich.

23 czerwca
Odbyła się intronizacja nowego króla kurkowego. Po raz czwarty, o czym decydowało tradycyjne strzelanie do kura, został nim prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Chojnicach Tomasz Winiecki. Tym samym został on 216 królem w najnowszej historii.

24 czerwca
Fundacja Kienkeurig z Waalwijk w Holandii, która przez 29 lat pomagała chojniczanom, zakończyła swoją działalność. To miało być podziękowanie za to, że polscy żołnierze, także rodem z Chojnic wyzwalali miasto w czasie II wojny światowej. Dzięki Holendrom stary jeszcze szpital wzbogacił się w sprzęt, wiele instytucji i stowarzyszeń zyskało wsparcie, rodziny pomoc dla swoich chorych dzieci, a Towarzystwo Przyjaciół Hospicjum – partnera i orędownika w budowie stacjonarnego hospicjum.

24 czerwca
W Sali obrad ratusza odbyła się promocja albumu „Chojnice na starych fotografiach" w opracowaniu Jacka Klajny. To, jak mówił w trakcie promocji Burmistrz Chojnic, jedna z niespodzianek na stulecie niepodległości. Album jest do nabycia w Promocji regionu Chojnickiego na Starym Rynku.

30 czerwca
W Bramie Człuchowskiej odbyła się promocja książki "Krojanty 1939, prawdy, mity, legendy" - J. Lelwica i M. Pasturczaka. Autorzy to Marek Pasturczak - syn kpt. Jana Pasturczaka, oficera 11 DAK, pasjonat historii oraz Jerzy Lelwic - emerytowany pułkownik Wojska Polskiego, kustosz Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy.

30 czerwca
Na stadionie chojnickiego Kolejarza odbył się kolejny plenerowy festiwal muzyczny „InterTony", który organizuje grupa wolontariuszy z Fundacji Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej przy pomocy przyjaciół – z miast partnerskich Emsdetten w Niemczech i Hengelo z Holandii. Inspiracją do organizacji festiwalu był festiwal przeciwko rasizmowi i dyskryminacji DettenRockt organizowany w Emsdetten.

XLV SESJA RADY MIEJSKIEJ VII KADENCJI - 11.06.2018

11 czerwca 2018 roku odbyła się XLV sesja Rady Miejskiej VII kadencji. Do sesji zasiadło 20 radnych. Sesję rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej **Antoni Szlanga.** Sekretarzem sesji został **Kazimierz Drewek**, do komisji wnioskowej wybrano radnych **A. Gąsiorowskiego i K. Jaruszewskiego.** Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza Miasta z okresu międzysesyjnego.

Burmistrz Arseniusz Finster – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo - trwają przetargi, są rozstrzygane, w części są unieważniane, w części powtarzane, w czterech zakresach – to jest rewitalizacja. Tutaj mogę powiedzieć, że skłaniamy się ku temu, żeby rozstrzygnąć przetarg na **budowę ul. Subisława**. Złożona oferta jest o 600 tys. zł droższa niż nasz kosztorys. To jest około 25%.
Natomiast unieważniam przetarg na **Wzgórze Ewangelickie** i ul. Pileckiego, ze względu na to, że złożona oferta jest ponad 70% do kosztorysu. I będziemy ten przetarg powtarzać. I będziemy też zmieniać technologię. Tutaj chcieliśmy zbudować ścieżki piesze, na Wzgórzu Ewangelickim, ze specjalnych komponentów żywicznych, ale te komponenty, niestety, jeżeli chodzi o ceny powirowały do góry i będziemy wracać do tradycyjnego polbruku – starobruku. I to zdecydowanie powinno, o około milion złotych, obniżyć cenę tego zadania.

Jeżeli chodzi o **węzeł integracyjny transportowy** to jesteśmy skłonni rozstrzygnąć przetarg na budowę dworca autobusowego i ścieżek rowerowych. Tutaj złożona oferta jest 25% wyższa od kosztorysu. Natomiast oferta firmy Strabag na budynek kolejowy, przy środkach przewidywanych 6,8 mln jest na prawie 17 mln, więc unieważniłem.

ChCK. To temat, który był już procedowany na komisjach. Na pewno Państwo będziecie wracać do tego przetargu w czasie zmian budżetowych.Jeżeli chodzi o **deszczówki**, to dwa zakresy są rozstrzygnięte, o czym Państwo wiecie. Trzeci zakres jest w fazie rozstrzygania. Czwarty jest unieważniony. Nie zamierzamy tych przetargów powtarzać w nieskończoność, tylko będziemy chcieli dokonywać istotnych zmian. Albo te zadania będziemy dzielić na części, albo będziemy szukać zwiększonego dofinansowania w Urzędzie Marszałkowskim, u Pana Marszałka, albo też będziemy zmieniać technologie, chcąc obniżyć koszty realizacji tych inwestycji. Sytuacja jest taka, że chcąc pieniądze unijne wydatkować, my nie możemy wykonać z czterech zakresów np. trzech, a z czwartego zrezygnować. Musimy wykonać cały. Stąd sesja 2 lipca, której głównym celem będzie Wieloletni Program Finansowy pokazujący realizację tych inwestycji, które są dla nas droższe niż zakładaliśmy i wskaźnik finansowania unijnego spada. W przypadku węzła to było 85%, w przypadku deszczówek to było 70%. Przy takich przetargach, węzeł będzie finansowany, mniej więcej, w proporcji: 60% – środki unijne, 40% – środki własne. Deszczówki nawet 50:50. Stąd wydaje się celowym rozmowa, negocjacje z Zarządem Województwa, w celu zwiększenia środków finansowych na realizację tych inwestycji. Zresztą nie tylko Chojnice, ale i wiele innych gmin i miast województwa pomorskiego, nie jest w stanie udźwignąć zwiększonego finansowania wkładu własnego.

Pozostałe inwestycje, czyli **Szkoła Podstawowa Nr 5** – boisko wielofunkcyjne, **Szkoła Podstawowa Nr 3** – nowy moduł plus termomodernizacja i drogi osiedlowe są realizowane zgodnie z harmonogramami. **Pakiet ulic** na osiedlu Bytowskim został zakończony, oddany do użytkowania. W tym tygodniu oczekujemy od wykonawcy poprawek na ul. Człuchowskiej. Sprawa dotyczy oznakowania poziomego, czyli malowania znaków drogowych na ulicy.

Również chciałbym poinformować, że zawiązał się **komitet związany z obchodami** 100-lecia odzyskania niepodległości. Komitet jest wypełniony przede wszystkim organizacjami, które chcą coś zrobić, proponują realizację różnych przedsięwzięć. To są organizacje pozarządowe, to nawet jest partia polityczna, to są urzędy i inne instytucje. Głównym punktem obchodów, tak uważamy, będzie występ zespołu **Mazowsze**, który mamy zakontraktowany. Na razie uzgodniliśmy, że zespół wystąpi w hali Parku Wodnego. Wiem, że jest tutaj takie oddolne, przepraszam za słowo, ciśnienie, żeby Mazowsze wystąpiło na stadionie Chojniczanki, wówczas więcej osób mogłoby ten zespół obejrzeć. Czy to będzie możliwe organizacyjnie, będziemy na ten temat jeszcze dyskutować. Poza tymi akcesami, które mam z komitetu, jeszcze mogę dopowiedzieć, że zgłosił się Urząd Statystyczny w Chojnicach i panie z Urzędu Statystycznego przygotują **referat na temat demografii Chojnic** w ostatnich stu latach. Bardzo ciekawy, pasjonujący temat – jak wyglądała demografia Chojnic, kiedy wracaliśmy do macierzy w 1920, jak wyglądała w okresie tuż powojennym, jak wygląda dzisiaj, jakie są perspektywy demograficzne miasta Chojnice. Ten referat będzie przygotowany i będę prosił CHTPN o włączenie do Zeszytów Chojnickich, w kolejnym wydawnictwie.

Dzisiaj na sesji pojawia się problem, który powstał właściwie już kilka miesięcy temu, ale jego skutki będziemy odczuwać w kolejnych latach. Otóż przed jeszcze procedowaniem uchwały, którą Pan Przewodniczący wprowadził, dotyczącej **dopłaty do wody**, wystąpi Pan prezes Tomasz Klemann, który opowie Państwu o taryfie za wodę i ścieki, o procedowaniu tej taryfy, o skutkach, które ta taryfa nam przyniesie w ciągu najbliższych trzech latach. Natomiast, my chcąc uchronić społeczeństwo Chojnic przed drastyczną podwyżką wody jesteśmy zmuszeni, tak uważam, podjąć decyzję o **dopłacie do Miejskich Wodociągów**, do ceny wody. Otóż Zakłady Mięsne Pana […] wyłączyły się z zakupu wody od Miejskich Wodociągów, a ta wielka firma chojnicka kupowała aż 15% całej wody, którą my produkujemy. W związku z tym, w tej taryfie musi się pojawić ekwiwalent za mniejszą sprzedaż wody, tj. około 15%. Nie chcąc obarczać mieszkańców piętnastoprocentową podwyżką, a tylko ewentualnie inflacyjną, o której będzie mówił Pan prezes Tomasz Klemann, będę rekomendował Wysokiej Radzie, abyśmy zrealizowali dopłatę do wody. Tak więc, historycznie już płacimy do ścieków, to pamiętamy, a teraz mielibyśmy zrealizować dopłatę do wody. Źródłem sfinansowania tej dopłaty będzie dywidenda z Miejskich Wodociągów, którą będę przejmował w tym tygodniu, w środę na Zgromadzeniu Wspólników.

Mamy trzy **nowe autobusy,** które wchodzą w tym tygodniu na linie. To są autobusy Iveco, w wersji mniejszej – 14 miejsc siedzących, 20 miejsc stojących. Pokazywaliśmy te autobusy, testowali też mieszkańcy Chojnic. Bardzo nowoczesne, bogato wyposażone. Mam nadzieję, że zyskają akceptację na liniach. Kolejne autobusy będą we wrześniu. To jak pamiętamy będzie pięć dużych MAN-ów.

Przed nami **Dni Chojnic** – 22 – 24 czerwca. Jeżeli chodzi o wydarzenia artystyczne i inne, które są związane z Dniami Chojnic, to one będą na plakatach. Plakaty są już przede mną, one będą kolportowane. Jest też internet. Nie chciałbym o tym mówić, bo tą tematykę znamy. Natomiast chciałbym powiedzieć o kilku wydarzeniach, które będą bardzo istotne. Otóż w niedzielę, na Dniach Chojnic, będziemy żegnać, tutaj w sali, o godz. 1200, Alberta Menheere, wielkiego przyjaciela Chojnic, Honorowego Obywatela Miasta Chojnice, który przez wiele lat, wspólnie z Josem Collardem i swoimi przyjaciółmi, naprawdę zrobił wiele dla naszego miasta, dla Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum, dla szpitala, dla rodzin zastępczych, dla Domu Dziecka w Tucholi, dla Banku Żywności, dla osób niepełnosprawnych. To jest wzór, to jest niesamowity człowiek, który niestety wycofuje się z działalności charytatywnej, on i jego przyjaciele, tak jak sam to określił, ze względu na to, że się postarzeli i są niestety chorzy, o czym na pewno Albert sam szczerze nam opowie. Również będziemy podpisywać **porozumienie z Korsuniem Szewczenkowskim.** Otwarcie Dni Chojnic jest w Piątek o godz.19:00 na Rynku. A tutaj w sali o 1830 będziemy to nasze partnerstwo odświeżać, podpisywać jak gdyby od nowa. Będziemy gościć delegację z Emsdetten, na czele z Burmistrzem Georgem Moenikesem. Jest w tej chwili wymiana młodzieży, są dzieci i młodzież w Szkole Podstawowej Nr 7. My też byliśmy w Emsdetten, o czym Państwo dokładnie wiecie. Będzie też delegacja z Mozyra, zespół Poleska Zorka, który obchodził w tym roku jubileusz. Elena Rudenko – Honorowy Obywatel Miasta, napisała książkę. Tą książkę będzie tutaj kolportowała i będzie można ją zakupić, albo też się z nią zapoznać.

Kolejna informacja dotyczy **Otwartych Stref Aktywności**. Jak Państwo wiecie, temat bardzo mocno promowany. Odczytam fragment informacji: „W dniu 6 czerwca Ministerstwo Sportu i Turystyki opublikowało rozstrzygnięcie Programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności. Gmina Miejska Chojnice nie otrzymała dofinansowania na pięć stref, które zgłosiła do Programu (ul. Ustronna, Modrzewiowa, Żwirki i Wigury, Bałtycka, Jedności)…". Chcieliśmy budować cztery strefy rozszerzone, czyli siłownia, strefa relaksu i plac zabaw i jedna strefę w wariancie podstawowym – siłownia terenowa, strefa relaksu. „…Kryterium oceny wniosków w ww. programie był wskaźnik dochodów podatkowych, tzw. wskaźnik G. Wnioski, które spełniły założenia programowe, uzyskały pozytywną ocenę techniczną i ekonomiczną, które posiadają wskaźnik G nie wyższy niż 1.350 zł…" Per capita na głowę mieszkańca, a my mamy 1.363,95, czyli przez **13,95 zł** per capita na głowę mieszkańca, dofinansowania nie dostaliśmy. Dofinansowanie dostało 792 wnioski, 536 (w tej grupie my jesteśmy) – nie otrzymało, 85 – zostało odrzuconych. Razem wniosków zostało złożonych 1.413, czyli finansowanie ma około 55% wniosków. No można powiedzieć o pechu, bo 13,95 zł… Te granice niestety nie są płynne tak jak w „500+". Nieraz decyduje 6 zł i kobieta samotnie wychowująca dziecko nie otrzymuje „500+". Tak samo my przez te 13,95 zł nie otrzymujemy dofinansowania. Tak więc środki przez samorządy zapotrzebowane na ten cel będą mogły być zrealizowane w innych kierunkach, o czym Państwa tutaj informuję i proszę o podjęcie działań.

Kilka słów o oświacie. 21 czerwca w tej sali będę wręczał **nagrody dla najzdolniejszych uczniów**. Latem rozpoczynamy remonty i modernizacje naszych szkół. Przede wszystkim skupiamy się na tym, żeby utrzymać wysoki standard dla nowych pierwszaków w Szkole Podstawowej Nr 8. Tu będziemy adaptować kolejne sale, w tym samym wysokim standardzie jak rok temu. Również w Szkole Podstawowej Nr 1, jest decyzja dyrekcji, ja nie chciałbym z tą decyzją dyskutować, o realizacji przebicia komunikacyjnego pomiędzy budynkiem starej Szkoły Nr 1 i starego Gimnazjum Nr 2. No i oczywiście szereg różnych innych działań, które podejmują dyrektorzy.

Bardzo ważna informacja z piątku. Przyjechał do Chojnic Pan prof. dr hab. inż. Henryk Bujak, to jest osoba, która jest dyrektorem I**nstytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin** w Radzikowie. W spotkaniu brali udział przedstawiciele Pana Wójta, jak i moja osoba, i mamy zielone światło od Pana profesora, i uzgodnienie, że 14 ha w węźle Chojnaty i 18 ha w Topoli, to są nieruchomości, które Instytut będzie przygotowywał do zbycia w przetargu nieograniczonym. Ścieżka związana z realizacją tego zadania, tj: Ministerstwo Rolnictwa – zgoda Pana Ministra, następnie Rada Naukowa – zgoda Rady Naukowej, wycena, porozumienie z KOWR-em i następnie realizacja przedsięwzięcia. W czasie spotkania przedstawiłem potencjalnego inwestora chojnickiego, który w rozmowie z Panem profesorem zadeklarował, że jeżeli kupi tą nieruchomość, to będzie w Chojnicach realizował, w tym węźle Chojnaty, logistykę. Powierzchnia do zabudowy co najmniej 3 ha i docelowo około trzystu miejsc pracy. Jeżeli chodzi o nazwę inwestora, to niestety nie mogę jej w tej chwili, ze względu na uwarunkowania, o które prosił inwestor, ujawniać. Ale ten inwestor został profesorowi przedstawiony, to po to, żeby też pokazać, że ten przetarg ma potencjalnych nabywców. Jeżeli chodzi o gminę Chojnice, to jak Państwo wiecie, wspólnie z Panem Wójtem proponujemy ten teren firmie Polipol, jako atrakcyjny teren do zainwestowania.

27 czerwca w Chojnicach będzie gościł Marszałek Województwa Pan Mieczysław Struk. Będę mówił o tych tematach, które poruszyłem w pierwszym punkcie, ale też potwierdzę, chociaż mam pełne zaufanie do Pana dyrektora Grzegorza Stachowiaka, latem będzie rozwiązany problem, tak twierdzi Pan dyrektor, ja to powtarzam i uspakajam, problem **odwodnienia skrzyżowania Przemysłowa – Tucholska**, czyli zalewanie też nieruchomości Pana […] i innych nieruchomości. Ta kanalizacja deszczowa zostanie przebudowana i Zarząd Dróg Wojewódzkich posiada środki finansowe na realizację tego zadania. I na koniec chciałbym tutaj, Państwo na pewno śledzicie media, wiecie, że będziemy mieli w Chojnicach **nowy SOR,** gdzie pojemność tego SOR-u będzie zwiększona właściwie o 100%. Były cztery łóżka w sali obserwacyjnej, będzie osiem, nowoczesny sprzęt. I tutaj też wpłynęło pismo Pana dyrektora Szpitala o wsparcie przez samorządy. Miasto i Gmina Czersk, i Brusy przekazały po 50 tys. zł, Powiat przekazał 500 tys. zł. Trudno się dziwić, przecież jest tutaj Powiat organem prowadzącym. Dzisiaj uzgodniłem z Panem Wójtem Zbigniewem Szczepańskim, że my również solidarnie będziemy rekomendować naszym Radom, żeby też po 50 tys. zł przekazać. Stosowny projekt uchwały będę wnosił pod obrady Rady Miejskiej 2 lipca.

No i na koniec. Jesteśmy po spotkaniu, które dotyczyło **koncepcji zadaszenia targowiska** przy ul. Młodzieżowej. Jest akceptacja prowadzących działalność dla koncepcji przedstawionej przez ZP – Ekoprojekt. Koszt realizacji w konstrukcji takiej podstawowej – 2,5 mln, w konstrukcji mocniejszej – 3 mln. Ta konstrukcja mocniejsza umożliwi w przyszłości wypełnienie ścian i realizację hali. Tak więc jestem za tym, żeby też zrealizować to w formie tej mocniejszej.

Chciałbym podziękować bardzo serdecznie tym wszystkim, którzy organizują w Chojnicach festyny. Byłem na kilku, one się cieszą wielkim zainteresowaniem. Bardzo dziękuję samorządom osiedlowym, stowarzyszeniom, organizacjom, które się włączają. Myślę, że mieszkańcy oczekują od nas takiej aktywności, żebyśmy pokazywali chociażby… Jako jeden z przykładów to festyn, który był organizowany przy ul. Karsińskiej, gdzie pokazaliśmy i policję, i straż pożarną, straż miejską, wiele różnych aktywności fizycznych. A to wszystko też połączone z rozrywką, plus inne działania, o których Państwo wiecie, które się dokonały przed nami. Jest cały sezon, warto mieszkańcom proponować takie rozrywki.
Ze strony miasta nie ma żadnego zagrożenia dla Dni Chojnic, będą realizowane. ... Potem mamy **teatry uliczne**, które też będą miały swoją dobrą odsłonę. Jest pełne finansowanie. Bardzo ciekawie zapowiada się **Noc Poetów**, niestety w starej Fosie jeszcze. I też będą Noce Operetkowe, plus wydarzenia związane ze stuleciem odzyskania niepodległości.

Chciałbym powiedzieć, że miasto Chojnice zleca **wykonanie specjalnych mocowań na lampy**. Będziemy wyposażać lampy na ul. Człuchowskiej, Gdańskiej, Sukienników, Kościuszki, 31 Stycznia, Stary Rynek. Chciałbym również Plac Emsdetten i parking przy Parku 1000-lecia. Te mocowania dadzą możliwość utwierdzenia w nich dwóch flag na każdej lampie, czyli może to być flaga Rzeczypospolitej Polskiej plus flaga miejska lub flaga unijna. ... Dziękuję za uwagę.

W dalszej części sesji sprawozdania złożyli przewodniczący komisji stałych. Najważniejszą częścią było głosowanie projektów uchwał. Bieżące problemy miasta zostały poruszone przez radnych w ramach „interpelacji i zapytań radnych". Niestety ograniczona ilość miejsca nie pozwala nam przedstawić szczegółów dyskusji radnych. Cały protokół z obrad sesji dostępny jest na stronie UM w Chojnicach.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wojciech Chmielarz gościł w bibliotece miejskiej

12 czerwca pisarz kryminałów, thrillerów psychologicznych i powieści postapokaliptycznych Wojciech Chmielarz był kolejnym gościem spotkań w ramach cyklu „Czytamy z miłości do ojczyzny! Stulecie odzyskania niepodległości", organizowanego przez Urząd Miejski w Chojnicach i Miejską Bibliotekę Publiczną.

Rozmowę prowadził Marcin Szopiński, a zebranych przywitała dyrektor MBP Anna Lipińska, która przybliżyła dorobek gościa. Wojciech Chmielarz od razu ustosunkował się do wpisów biograficznych dostępnych w internecie. Skomentował, że ma 34 lata, dwoje dzieci i jest autorem 8 książek, a wciąż o nim piszą, że: „jest uznawany za jednego z najbardziej obiecujących pisarzy kryminalnych młodszego pokolenia".

Wojciech Chmielarz przyznał, że zawsze chciał pisać, eksperymentował i próbował znaleźć swój styl. Pierwszej jego powieści nikt nie chciał wydać i teraz uważa, że dobrze się stało, bo była „grafomańska". Ostatecznie postanowił napisać „bez udziwnień dobrą powieść gatunkową". Wspomniał, że we współczesnej polskiej literaturze pojawiły się ostatnio książki z literatury środka oraz popularne gatunki jak kryminał, fantastyka czy literatura kobieca. On sam jest „dumnym twórcą" książek gatunkowych, które łatwo można poczytać np. na plaży.

Pierwszą jego wydaną książką był kryminał „Podpalacz" z komisarzem Jakubem Mortką. Potem powstały kolejne w tym cyklu. Konstruując postać komisarza, pisarz nie chciał powielać stereotypu, że prowadzący śledztwo musi być rozwiedzionym alkoholikiem z nietypowym hobby. – Uznałem, że głównym bohaterem będzie policjant, o którym będzie można powiedzieć tylko to, że jest policjantem. Trochę się to nie udało, bo bohater ewoluował. Ale udało się utrzymać to, że nie ma hobby – stwierdził. Drugim bohaterem jego kryminałów jest prywatny detektyw Dawid Wolski.

Pisarz interesująco mówił o tym, jak powstawały jego książki, w tym wydane w tym roku „Żmijowisko", do którego inspiracją był pobyt w gospodarstwie agroturystycznym w okolicy Rytla. – To były sielskie, bardzo fajne wakacje. Ale jestem autorem kryminałów, więc zastanawiałem się, co by tam mogło się wydarzyć – podkreślił. W „Żmijowisku" jednak wątek kryminalny nie jest najważniejszy, lecz relacje między bohaterami, którymi są trzydziestolatkowie z Warszawy, wypoczywający w małym miasteczku. Wojciech Chmielarz nie zdradził treści tej powieści ani innych, żeby nie psuć przyjemności z czytania. Podkreślił, że dla niego najważniejsze jest, żeby czytanie jego książek było dobrą zabawą. Bardzo lubi spotkania z czytelnikami, bo może się dowiedzieć, jak jego powieści są przez nich odbierane. Ciekawią go też recenzje. – Dlatego literatura jest wspaniała, że czytelnicy mogą z tej samej książki wyciągnąć inne znaczenie. I o tym możemy rozmawiać – zauważył.

Gość odpowiadał na pytania uczestników, m.in. o to, którą swoją książkę ceni najbardziej, którego bohatera lubi i dlaczego komisarz Mortka właśnie tak się nazywa. Przyznał, że ma pomysły na kolejne powieści i najpierw będzie książka z Dawidem Wolskim, a dopiero później z Mortką. Wspomniał, że „Żmijowisko" bardzo sobie ceni, było ono pracochłonne i ma obawy, czy uda mu się napisać lepszą powieść. Mówił również o tłumaczeniach na język francuski i planowanym serialu na podstawie „Cieni".

Ponieważ spotkanie odbyło się w ramach obchodów stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, padło także pytanie o to, czym dla Wojciecha Chmielarza jest niepodległość. Gość odpowiedział, że niepodległość odbiera w kontekście kultury i wspólnoty kulturowej. – „Jest to chęć wspólnego przeżywania kultury i posługiwania się kodami kultury" – mówił. Ważną rolę w tym pełni właśnie literatura.

Tekst i foto: MBP w Chojnicach

Tancerki z 9 tytułami mistrza Polski

Wspaniałe wyniki zespołu Music Dance z Chojnickiego Centrum Kultury na Mistrzostwach Polski w Bełchatowie. Łącznie nasze tancerki przywiozły rekordowe 23 medale.

Solistki i duety zespołu Music Dance oraz formacje wytańczyły niezwykły wynik w artystycznych kategoriach tańca. Tancerki zdobyły 9 tytułów mistrza Polski, 7 wicemistrza Polski oraz 7 trzecich miejsc.

Mistrzostwa Extraklasy ZNTS w Tańcu Sportowym odbyły się 9 czerwca w Bełchatowie, na jednej z największych hal sportowych w Polsce. Przy sprawnej organizacji zawodów, sędziowie ocenili aż 85 kategorii tańca. Zespół Music Dance do 7 osób zajął I miejsce w kategorii Formacji w stylu fantasy oraz II miejsce w stylu modern. Duża formacja Music Dance II miejsce w stylu jazz (Albatros) oraz III miejsce w stylu modern.

Znakomitą formę artystyczną i sportową w solo i w duecie zaprezentowały: Marta Szyszka, Klaudia Gruchała, Agnieszka Kwiatkowska, Magdalena Lamczyk, Marta Lamczyk, Weronika Berndt, Marta Grabowska, Natalia Mosek i Natalia Myśków. Marta Szyszka w kategorii do 15 lat wytańczyła aż cztery złote medale: w solo modern, solo jazz brodway, solo jazz lyrical i solo fantasy (List z frontu). Klaudia Gruchała zdobyła złoty medal w dwóch kategoriach do 17 lat: w solo modern i solo fantasy oraz srebrny medal w jazz lyrical. Agnieszka Kwiatkowska wytańczyła złoty medal w solo jazz lyrical do 17 lat oraz V miejsce w solo modern.

W kategorii duetów jazz do 17 lat: I miejsce Marta Lamczyk i Magdalena Lamczyk, II miejsce Klaudia Gruchała i Weronika Berndt. W duetach modern do 17 lat: II miejsce Weronika Berndt i Klaudia Gruchała, III miejsce Marta Szyszka i Natalia Mosek. Weronika Berndt wytańczyła w solo jazz lyrical do 17 lat III miejsce, w solo modern VI miejsce. Marta Grabowska II miejsce w solo dance show do 17 lat oraz IV miejsce w solo modern. Natalia Mosek II miejsce w solo fantasy do 15 lat i V miejsce w modernie. Natalia Myśków III miejsce w solo modern do 13 lat i III miejsce w solo jazz bradway do 13 lat.

Duet jazz brodway Amelia Głuszek i Natalia Myśków III miejsce w duetach do 13 lat.

Bardzo dobrze wypadły trzy debiutantki z zespołu Sigma: III miejsce i brązowy medal w solo jazz brodway do 11 lat zdobyła Martyna Krawczyk, IV miejsce w solo jazz lyrical do 11 lat Zuzanna Chamier Cieminska, także IV miejsce wytańczył duet jazz brodway do 13 lat Amelia Rybacka i Zuzanna Chamier Cieminska.

Tancerki zespołu Music Dance i trzy solistki z zespołu Sigma zaprezentowały ogromną jak na mistrzostwa ilość prezentacji. Zawodniczki zatańczyły w aż dwudziestu dziewięciu choreografiach artystycznych. Większość choreografii przygotowała Monika Michalewicz i tancerki zespołu Music Dance, trzy choreografie solo Julia Polakowska i jedno solo brodway Natalia Rudnik, o przygotowanie techniczne tancerek zadbała Monika Michalewicz.

Gratulujemy wytrwałości w pracy, które zaowocowało wspaniałymi wynikami!

XXVI Festiwal Sztuki Ulicznej „Chojnicka Fiesta 2018"

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 7 lipca na płytę Starego Rynku i do Fosy Miejskiej na 26 edycję festiwalu teatralnego "Chojnicka Fiesta" im. Eugeniusza Mikołajczyka. W Chojnicach ponownie zagoszczą najlepsze teatry uliczne z całego kraju, którym towarzyszyć będzie mnóstwo atrakcji.

PROGRAM:

12:00 Parada uczestników festiwalu spod Szkoły Podstawowej nr 1 na Stary Rynek
12:30 „Ciocia Jadzia" Teatr Fuzja- Stary Rynek
13:30 „Czytasz Ty, czytam Ja: Kubuś Puchatek" Chojnickie Studio Rapsodyczne- Fosa Miejska
14:15 „KSIĘŻYC'owe opowieści" Teatr Małe Mi- Stary Rynek
15:30 „Tomi i Damian show" Klaun Tomi- Fosa Miejska
16:40 „Błazenologia" Teatr na Walizkach- Stary Rynek
21:40 Prolog spektaklu „Blackout": parada spod Szkoły Podstawowej nr 1 na Stary Rynek
22:00 „Blackout" Teatr Fuzja- Stary Rynek
23:00 „Proces" Teatr Formy- Fosa Miejska
00:00 Pokaz sztucznych ogni

Imprezy towarzyszące:

12:30-16:00 Stary Rynek
- Warsztaty cyrkowe
- Rysunki w przestrzeni „Stopklatka"
- HockiKlocki
- Maszyna fotograficzna
- Żywe rzeźby

Szczegóły i opisy spektakli na stronie internetowej ChCK.

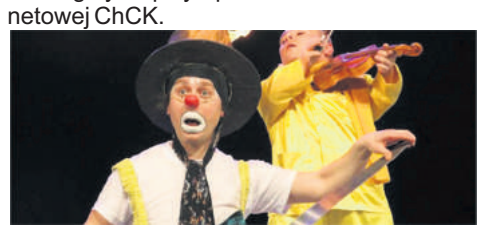

STIEBEL ELTRON VIESSMANN GEBERIT KERMI

Fotowoltaika
Pompy ciepła
Ceny do negocjacji

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Projektowanie i nadzór inwestorski
Pełny zakres usług sanitarnych

Zakład Instalacji Sieci Sanitarnych
Wod. Kan. - C.O. Gazu

MIROSŁAW JANOWSKI
miroslaw.janowski@wp.pl

CHOJNICE, ul. Daglezjowa 8
SIEDZIBA: ul. Strzelecka 28
tel. kom. 602 791 986
tel. 52 395 11 33, fax: 52 397 62 51

Książka Renaty Piątkowskiej o Irenie Sendlerowej

Książka „Wszystkie moje mamy" była tematem drugiego spotkania autorskiego Renaty Piątkowskiej, która w czwartek 14 czerwca 2018 roku gościła w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chojnicach. Fragmenty czytała lektor Malwina Kożurno.

To spotkanie skierowane było do młodzieży i wzięli w nim udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 3. Jak zauważył Przemysław Zientkowski z Urzędu Miejskiego, Renata Piątkowska jest autorką książek dla dzieci i młodzieży, w których pisze też o bardzo ważnych i trudnych sprawach. „Wszystkie moje mamy" dotyczy ratowania żydowskich dzieci z warszawskiego getta. Pojawia się w niej postać Ireny Sendlerowej, uhonorowanej tytułem Sprawiedliwej wśród Narodów Świata. Jak mówiła do uczniów pisarka, była to niezwykle odważna kobieta, uratowała od zagłady 2,5 tysiąca dzieci. – Chcę, żebyście jak najwięcej o niej wiedzieli – podkreśliła. Bohaterem książki jest Szymek Bauman, chłopiec uratowany z getta przez Irenę Sendlerową. – Spotkał ją i przeżył wojnę – stwierdziła pisarka. – Chciałam pokazać mały wycinek wojny widziany oczami dziecka – dodała.

Renata Piątkowska uzmysłowiła młodym słuchaczom, jak zmieniło się życie Żydów w Warszawie po wybuchu II wojny światowej. Mówiła o tym, jak zmuszeni zostali do zamieszkania w getcie, jak ciężko było przeżyć w getcie i jak przebiegała eksterminacja Żydów. W jaki sposób Irena Sendlerowa pomagała Żydom w getcie i jak udawało jej się wyprowadzać dzieci z getta, o tym jak stworzyła sieć osób zajmujących się tym i jak organizowała nowe domy dla tych dzieci, żeby mogły przetrwać wojnę. Szymek Bauman stał się Stasiem Kalinowskim, a potem Jasiem Nowakiem. Autorka powiedziała też młodzieży, o tym, że Sendlerowa pod jabłonką przy swojej kamienicy zakopała słoik z karteczkami o nowych nazwiskach i adresach wyprowadzonych dzieci. Myślała o tym, aby bliscy mogli kiedyś je odnaleźć. Wspomniała o aresztowaniu przez gestapo i torturach, o problemach, jakie miała w okresie PRL-u oraz o tym, że w Polsce niewiele się o niej mówiło.

Kilka fragmentów książki „Wszystkie moje mamy" przeczytała uczniom Malwina Kożurno, która na koniec powiedziała o akcjach upamiętnienia Ireny Sendlerowej, w tym o tworzeniu w miastach murali poświęconych tej bohaterskiej kobiecie.

Renata Piątkowska w tym samym dniu spotkała się także w bibliotece z przedszkolakami, z którymi rozmawiała o swoich książkach. Obydwa spotkania odbyły się w ramach cyklu „Czytamy z miłości do ojczyzny! Stulecie odzyskania NIEPODLEGŁOŚCI", zorganizowanego przez Urząd Miejski w Chojnicach i Miejską Bibliotekę Publiczną w Chojnicach.

Tekst i foto: MBP w Chojnicach

Honorowi Obywatele Miasta Chojnice

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 11 czerwca, radni podjęli uchwałę o nadaniu państwu Leonowi i Helenie Stoltmann, w uznaniu licznych zasług dla miasta, tytułów Honorowych Obywateli Miasta Chojnice.

LEON STOLTMANN urodził się 10 kwietnia 1938 r. we wsi Zalesie, gmina Brusy, powiat chojnicki w rodzinie chłopskiej. Od 1938 r. rodzina zamieszkała na stałe w Leśnie. W 1952 r. ukończył Szkołę Podstawową w Leśnie. Naukę kontynuował w Chojnicach w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym, które ukończył w 1957 r. W latach 1958-1960 przygotowywał się w Studium Nauczycielskim w Bydgoszczy na kierunku historia do zawodu nauczyciela.

1 września 1960 r. podjął pracę zawodową w szkolnictwie. W latach 1960-1971 pracował kolejno w Czersku, Charzykowach i Chojnicach. W tej ostatniej miejscowości zamieszkał w 1960 r. po zawarciu związku małżeńskiego z Heleną Pietruch z Chojnic. Studia magisterskie na kierunku historia ukończył w Gdańsku w 1972 r. Od 1 września 1971 r. pracował jako Kurator Zawodowy w Sądzie Powiatowym i Rejonowym w Chojnicach. W grudniu 1979 r. z żoną Heleną i córką Izabelą wyjechał do Niemiec, do miasta Bielefeld. Tutaj pracował kolejno w Medienzentrum, w Stadtbibliothek-Bielefeld, a od 1992 r. na Uniwersytecie Bielefeld jako etatowy współpracownik naukowy katedry Historii Europy Wschodniej w zespole naukowym kierowanym przez prof. dr Stephana Merla. Od 2002 r. przebywa na emeryturze.

Autor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych o historii Chojnic i ziemi chojnickiej (m.in. rezydencji jezuitów czy zarysów historyczno-genealogicznych); wydawca tekstów źródłowych; tłumacz publikacji niemieckich – dotyczących miasta i powiatu (m. in. „Historii miasta Chojnic" Goedtkego); darczyńca: wraz z żoną Heleną przekazał miastu obszerny księgozbiór - 600 pozycji inwentarzowych w języku niemieckim i języku polskim; inicjator miejsc pamięci, współpracy Chojnic z Bad Bevensen oraz konferenh.

HELENA PIETRUCH-STOLTMANN urodziła się 21 stycznia 1941 r. w Chojnicach. Absolwentka szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego w Chojnicach. Ukończyła szkołę pielęgniarską w Toruniu oraz studium pomaturalne dla pielęgniarek w Słupsku.

Pracowała w Szpitalu Powiatowym w Chojnicach, następnie w Zespole Opieki Zdrowotnej – Zajmowała się higieną szkolną, następnie była pielęgniarką środowiskową. W 1979 r. wyjechała z rodziną na stałe do Niemiec. Pracowała w służbie zdrowia w Bielefeld aż do przejścia na emeryturę w 2001 r.

Tłumaczka licznych publikacji niemieckich dotyczących miasta i powiatu; wraz z mężem Leonem przekazała Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chojnicach bardzo obszerny księgozbiór (w języku niemieckim i polskim) obejmujący 600 pozycji inwentarzowych. Zebrała również bogaty księgozbiór niemiecki przekazany następnie Bibliotece Pedagogicznej im. Stefana Bieszka i służący germanistom. Zainicjowała ponadto, wraz z mężem Leonem, miejsca pamięci chojniczan.

Leon Stoltmann i Helena Pietruch-Stoltmann oraz zięć i córka państwa Stoltmann

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Ukończyć znaczy zwyciężyć - IV Marbruk Triathlon Charzykowy

Charzykowy po raz kolejny stały się centrum zawziętej rywalizacji i sportowych emocji. Od 15 do 17 czerwca 2018 r. trwał tam bowiem IV Marbruk Triathlon Charzykowy, którego głównym organizatorem jest charzykowska firma Marbruk. Te zawody to jeden z etapów corocznych zmagań triathlonistów. Podobnych imprez w kraju jest ok. 150, charzykowska na tyle trwale zakorzeniła się w tym cyklu, że z roku na rok ilość startujących zawodników, nie tylko nie spada, ale systematycznie wzrasta. W pierwszej edycji triathlonu w Charzykowach wystartowało ok. 500 zawodników. W tym roku na listach startowych znalazło się już ok. 1300 zawodników.

Wydawanie pakietów startowych rozpoczęło się o godz. 10:00 w piątek i trwało przez cały dzień. Drugim, nie mniej ważnym, wydarzeniem tego dnia było „pasta party", czyli specjalistyczny posiłek dla zawodników. Zwyczajowa makaronowa wyżerka, będąca doskonałym źródłem węglowodanów, które jak wiadomo „napędzają" człowieka, jest już tradycją w przeddzień walki z własnymi słabościami. Tradycyjne pasta party to doskonały sposób na odłożenie odpowiedniej ilości glikogenu w mięśniach, głównie dzięki zawartości łatwo przyswajalnych węglowodanów, które jednak rozprzestrzeniają się po organizmie wolniej niż żele energetyczne (czyli dostarczają energii przez dłuższy okres czasu). Ponadto, w połączeniu w oliwą z oliwek pasta jest źródłem kwasów tłuszczowych z rodziny n-3, zapobiegających hipercholerterolemii. Trzeba przyznać, że co roku organizatorzy są lepiej przygotowani na przyjazd zawodników i gości. Zorganizowano sporo punktów z wodą, lodem i przekąskami, kurtyn wodnych, a także specjalistycznych punktów z odżywkami i innymi „energetycznymi" specyfikami.

Sportowe zmagania rozpoczęły się o godz. 8 rano w sobotę od tzw. sprintu, czyli najkrótszego dostępnego dystansu - 28,25 km (475 metrów pływania, 22,5 km rowerem i 5,275 km biegu). O godzinie 11:00 Marcin Kwiatkowski, właściciel firmy Marbruk, strzelając z małej bombardy chojnickiego bractwa rycerskiego dał sygnał do rozpoczęcia rywalizacji na najbardziej wymagającym dystansie - 112,99 km (1900 metrów pływania, 90 km rowerem i 21,095 km biegu).

W sobotnim programie był jeszcze jeden dystans. O 11:30 na linii startu zameldowali się uczestnicy sztafety (56,5 km). W tym najbardziej popularnym dystansie trzeba przepłynąć 950 metrów, przejechać 45 km na rowerze i przebiec 10,5 km.

Sprint jako pierwszy ukończył Michał Kosior z Łodzi (1:02:51). Drugi był Mateusz Fijałkowski (1:03:42) także z Łodzi a trzeci Krzysztof Miszewski z Gdańska (1:04:06). Wśród pań na mecie pierwsza zameldowała się Marta Napieracz z Gdyni (1:15:49). Najtrudniejszy dystans jako pierwszy ukończył Marek Kowalczyk z Bydgoszczy. Pokonanie 113 km zajęło mu nieco ponad 4,5 godziny. Z czasem 4:37:44 do mety dobiegł Maciej Piotrowski z Warszawy. Trzecie miejsce na podium należało do człuchowianina Darka Ławeckiego (4:39:38). Agata Sobiela z Poznania uzyskała najlepszy czas wśród kobiet - 4:57:17.

W niedzielę około 400 osób zameldowało się do startu indywidualnego na dystansie 56,5 km (950 metrów pływania, 45 km roweru, 10,5 km biegu). Pierwszy na metę po dwóch godzinach i dwóch minutach wpadł Sylwester Swat (Przeźmierowo). Prawie 8,5 minuty później był Filip Graczyk (Nekla), a trzeci z czasem 2:11:04 Adam Zięba z Bydgoszczy. Najszybszym chojniczaninem z czasem 2:23:44 i 28. lokatą był Dawid Szreder. Wśród pań najszybsza okazała się Anna Peterek z Poznania (2:23:16). Na piątej lokacie wśród pań uplasowała się kolejna chojniczanka - Magdalena Zaparuszewska (2:33:02).

Niestety, tak jak w poprzednich latach, mieszkańcy musieli przygotować się na utrudnienia w ruchu drogowym. Ze względu na remont drogi z Charzykowy do szosy bytowskiej, dla zawodników wyznaczono nową trasę, co w efekcie spowodowało paradoksalnie, że utrudnienia były mniejsze. Trasa nie biegła jak poprzednio naokoło Jeziora Charzykowskiego, tylko z Charzykowy do Małych Swornychgaci, gdzie kolarzy czekała jedna lub więcej nawrotek. Piękna pogoda sprawiła, że oprócz rodzin zawodników do Charzykowy przyjechały też tłumy Chojniczan. Czynne były wszystkie stałe punkty i lokale gastronomiczne. Organizatorzy zapewnili tez szeroki wybór atrakcji dla dzieci. Stoisko promocyjne przygotowała nawet Wojskowa Komenda Uzupełnień w Człuchowie. Pozostaje nam czekać na kolejną - piątą odsłonę charzykowskiej imprezy w roku 2019.

Umowy na realizację trzech inwestycji unijnych

25 czerwca w sali obrad ratusza zostały podpisane trzy umowy na realizację zadań inwestycyjnych.

Wykonanie w formule zaprojektuj i wybuduj zadania pod nazwą: „Budowa obiektu przy ul. Dworcowej na cele społeczne wraz z zagospodarowaniem otoczenia”

Nazwa projektu: Rewitalizacja Dzielnicy Dworcowej w Chojnicach, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020, 8 Oś priorytetowa: Konwersja, działanie 8.1. kompleksowe przedsięwzięcia rewitalizacyjne – Wsparcie dotacyjne, poddziałanie 8.1.2. Kompleksowe przedsięwzięcia rewitalizacyjne w miastach poza Obszarem metropolitalnym Trójmiasta. Inwestycja o wartości: 1.237.230,00 zł brutto. Poziom dofinansowania: ok. 737.340,00 zł (środki UE i budżetu państwa). Wykonawca: Investon 24 Sp. z o.o. Sp. K. z Torunia. Terminy realizacji: Rok 2018 – projekt i rozpoczęcie robót budowlanych, zakończenie robót budowlanych do dnia 30.06.2019 r.

Budowa ścieżek rowerowych, przebudowa ul. Towarowej.

Nazwa projektu: Budowa ścieżek rowerowych, przebudowa ul. Towarowej oraz budowa dworca autobusowego i przebudowa ul. Nad Dworcem w formule „zaprojektuj – wybuduj” na terenie miasta Chojnice w ramach projektu pn. „Utworzenie transportowych węzłów integrujących wraz ze ścieżkami pieszo – rowerowymi i rozwojem sieci publicznego transportu zbiorowego na terenie Chojnicko – człuchowskiego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego”. W ramach inwestycji powstaną nowe ścieżki w ulicach powiatowych: Towarowej, Brzozowej; przebudowane zostaną w ul. Dworcowej, Piłsudskiego i Warszawskiej. Powstanie nowa ściezka rowerowa przy ul. Wyszyńskiego. Inwestycja o wartości: 6.139.933,68 zł brutto, w tym środki Gminy Miejskiej Chojnice: 2.682.345,87 zł, środki Powiatu Chojnickiego: 3.457.587,81 zł. Poziom dofinansowania: do 85% wydatków kwalifikowalnych. Wykonawca: „MARBRUK” Sp. z o.o. Charzykowy. Terminy realizacji: Opracowanie dokumentacji projektowej do dnia 30.11.2018 r., zakończenie robót budowlanych do dnia: 30.10.2019 r.

Budowa dworca autobusowego, przebudowa ul. Nad Dworcem.

Nazwa projektu: Budowa ścieżek rowerowych, przebudowa ul. Towarowej oraz budowa dworca autobusowego i przebudowa ul. Nad Dworcem w formule „zaprojektuj – wybuduj” na terenie miasta Chojnice w ramach projektu pn. „Utworzenie transportowych węzłów integrujących wraz ze ścieżkami pieszo – rowerowymi i rozwojem sieci publicznego transportu zbiorowego na terenie Chojnicko – człuchowskiego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego”. Inwestycja o wartości: 6.256.417,00 zł brutto, poziom dofinansowania: do 85% wydatków kwalifikowalnych. Wykonawca: „MARBRUK” Sp. z o.o. Charzykowy. Terminy realizacji: opracowanie dokumentacji projektowej do dnia 30.11.2018 r., zakończenie robót budowlanych do dnia: 30.09.2020 r.

www.miastochojnice.pl

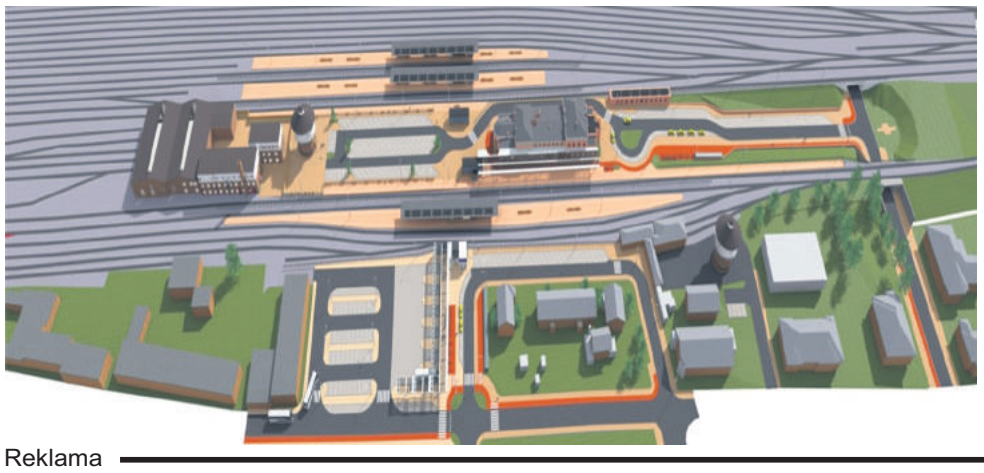

Chojniccy radni w spółdzielni Spomlek

Od kilku lat chojniccy radni kontynuują serię spotkań z pracodawcami w kolejnych chojnickich firmach. W czwartek 14 czerwca poznali bliżej działalność spółdzielni Spomlek.

W sierpniu minie 5 lat od połączenia OSM Chojnice ze wspomnianym Spomlekiem z Radzynia Podlaskiego. Dla chojnickiego przedsiębiorstwa, jak informował dyrektor oddziału Damian Kożuch, oznacza to znaczny rozwój. W porównaniu z 2015 r. dwukrotnie wzrósł skup mleka, trzykrotnie powiększyła się skala produkcji serów. W ciągu 4 ostatnich lat Spomlek zainwestował w chojnicką spółdzielnię ok. 31 milionów złotych, przede wszystkim koncentrując się na modernizacji linii technologicznej.

Obecnie chojnicki oddział Spomleku specjalizuje się w produkcji sera salami. Kolejnym wyzwaniem inwestycyjnym w ciągu najbliższego roku będzie modernizacja oczyszczalni ścieków, na którą spółdzielnia zamierza wydać ok. 4 miliony złotych. Firma mleczarska dostarcza sery zarówno na rynek rodzimy, jak i na eksport do 30 krajów świata – *Niedawno nasze sery trafiły na rynek kubański, ich audytorzy byli pod wrażeniem poziomu technologicznego rozwoju w naszej spółdzielni a także u hodowców bydła z którymi współpracujemy* – informował dyrektor Kożuch. Firma zatrudnia 110 osób, sezonowo poszukuje także pracowników na etacie pakowaczy.

Chojnicka spółdzielnia ze 120 – letnim doświadczeniem i tradycją, za sprawą dołączenia do Spomleku jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się przedstawicieli branży serowarskiej w naszym kraju.

www.miastochojnice.pl

Reklama

TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE NOWE GRUNOWO

502 400 292

biuro@toha.pl

www.toha.pl

@ToHaChojnice

ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

dobry trop

Wywiad z Anną Żmich. Instruktorem szkolenia psów.

Ania Żmich - trener szkolenia psów w szkole 'Dobry trop' w Chojnicach. Rodowita chojniczanka, na co dzień opiekun czarującego acz upartego psa oraz dwóch jeszcze bardziej upartych kotów. Dom tymczasowy dla Kloci z chojnickiego 'Przytuliska'.

Jest Pani instruktorem szkolenia psów. Jak to się zaczęło?
Tak, jestem trenerem szkolenia psów, choć tak naprawdę uczę ludzi, jak uczyć i rozumieć psy. Pogłębiam swoją wiedzę nieustannie od kilkunastu lat i widzę, jak ważne jest szerzenie podstawowej wiedzy na temat psów. Swoje początki trenerskie wiążę ze szkołą DOGadajcie się w Warszawie, której bardzo dużo zawdzięczam, a po latach nauki postanowiłam wrócić do rodzinnego miasta.

Dlaczego Pani wróciła?
Wielkie miasta nie są dla mnie, i choć jest tam mnóstwo ułatwień i duża różnorodność, to w głębi duszy od dawna pragnęłam wrócić do naszych lasów, jezior, do przyrody i miejsc, które znam i kocham. Tutaj żyje się o wiele spokojniej niż w dużym mieście, i jest też kilka rzeczy, które trzeba mi zrobić dla lokalnej społeczności.

Jakie to są rzeczy?
Głęboko wierzę w utarte powiedzenie, że im więcej dajesz tym więcej dostajesz. Tak było u mnie w przypadku współpracy ze Schroniskiem dla Zwierząt 'Przytulisko'. Jestem wolontariuszem i spędzony tam czas jest dla mnie zarówno wartościową lekcją jak i napędem do działania. Dzięki wolontariacie poznałam masę dobrych ludzi, mam poczucie wspólnoty z lokalnymi społecznościami, a równolegle szukam sposobów na pomoc zwierzakom i ludziom w znalezieniu i zrozumieniu siebie nawzajem. Mam też kilka innych pomysłów na zaangażowanie najmłodszych czy seniorów w wolontariat. My wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za świat wokół nas i za zmiany, które chcemy widzieć w naszym najbliższym otoczeniu - warto podjąć inicjatywę, nabrać trochę dystansu do codzienności i dać część ze swojego czasu innym.

No dobrze, wróćmy do szkolenia psów - czy każdy pies potrzebuje szkolenia?
Uważam, że każdy pies zasługuje na szkolenie, a każdy opiekun powinien je przejść. Szkolimy psy po to, by nas rozumiały i były nie kłopotliwymi towarzyszami dnia codziennego, ale też szkolimy samych siebie, by lepiej czytać sygnały wysyłane przez czworonogi. Mamy obowiązek wychować psa, a w dzisiejszych czasach szkolenie jest łatwo dostępne, zrozumiałe, zawiera elementy zabawy i ogólnego posłuszeństwa, na pewno nie zaszkodzi nikomu.

Co w praktyce daje szkolenie?
Dobre szkolenie pogłębia relację między psem a człowiekiem, uczy psiaka konkretnych zachowań i zaostrza naszą

uważność na inny gatunek. Ponad wszystko powinno uczyć zasad i zachowań, jakich będziemy od psa oczekiwać, wzajemnego poszanowania potrzeb i lepszej, z dnia na dzień, komunikacji pomiędzy człowiekiem a jego przyjacielem.

A jak powinno się ćwiczyć, by zobaczyć szybkie efekty?
Ćwiczymy po to, by zachowanie się utrwaliło, czyli było przez psa wykonane w każdym miejscu, sytuacji, czasie. Chodzi nam o efekty trwałe, a na te trzeba troszkę więcej cierpliwości. Każdy opiekun i pies jest inny, każdy ma inne cele i oczekiwania. Bez względu na te różnice, na pewno pracujemy systematycznie i konsekwentnie. Moim zadaniem jest przekonanie opiekunów psów, by szkolenie traktowali jako część życia - psiak będzie z nami przez ok 10 lat, dobrze byłoby podejść do szkolenia jako do czegoś naturalnego, na porządku dziennym, a nie oderwanego od tego porządku, czegoś, co robimy, kiedy najdzie na to ochota, mamy trochę czasu lub - co częste - kiedy pies zaczyna zachowywać się uciążliwie.

Jakie są według Pani najważniejsze komendy, które powinien znać pies?
Na pierwszym miejscu stoi przywołanie psa i odwołanie psa od czegoś - to powinien być absolutny priorytet każdego właściciela psa, bo może uratować psa i nas przed niebezpieczeństwem, np. nadjeżdżającym samochodem, kiedy na przykład goni kota.

Czego jeszcze można nauczyć się w 'Dobrym tropie'?
Moją misją jest zwracanie uwagi na budowanie prawidłowej relacji człowieka i psa, opartej na wzajemnym zrozumieniu i potrzebach. Uwielbiam, kiedy ludzie mają w psach towarzyszy, a psy uważają opiekunów za najfajniejszych na świecie. Uczę więc jak to osiągnąć małymi krokami acz skutecznie, jak dobrze się bawić podczas treningów, jak egzekwować polecenia od psa i jak bezpiecznie uporać się z problemami wychowawczymi, jeśli takie występują. Oprócz zajęć z tzw. posłuszeństwa, wielką wagę kładę na psi węch, przez który pies widzi świat - stąd zajęcia węchowe dla wszystkich psów niezależnie od rasy czy wieku.

Czy każdy pies może przyjść na takie szkolenie?
Tak, zapraszam. Organizuję zajęcia dla szczeniaków już od 8 tygodnia życia, ale psi seniorzy też znajdą u mnie coś dla siebie.

Gdzie odbywają się zajęcia?
Zajęcia odbywają się głównie w sali treningowej oraz przyległym ogrodzonym placu szkoleniowym przy ul. Przemysłowej 3 w Chojnicach. Sala jest wyposażona w różne sprzęty treningowe, multimedia do wykładów, legowiska dla psów, niestraszna nam więc niepogoda lub skwar. Dodatkowo, w ramach niektórych zajęć, organizować będziemy zajęcia w parku, lesie, na dworcu - wszędzie tam, gdzie oczekuje się od psa dobrych manier.

Co Pani najbardziej lubi w swojej pracy?
Lubię momenty, kiedy widzę błysk w oku psa lub opiekuna, gdy krok po kroku realizują swoje założenia i stają się przyjaciółmi. Praca trenera pozwala mi widzieć przeobrażenie moich uczniów i zwiększoną pewność siebie - psią i ludzką pewność siebie. Bardzo lubię też spotkania w szkołach i przedszkolach - to zawsze ciekawe i pełne radości spotkania, a ja wierzę, że udaje mi się przekazać podstawy wiedzy kynologicznej.

Jakie plany na przyszłość?
Dalsza nauka o węchu oraz motywacji psów, i praktyczne jej wykorzystanie. Nowe pomysły cały czas kiełkują w mojej głowie, mam nadzieję, że zmaterializują się w najbliższym czasie.

Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.
To ja dziękuję i pozdrawiam Czytelników.

szkolenia przyjazne
psom i opiekunom

Czy chcesz rozumieć swojego pieska z wzajemnością?
Czy chcesz by był kulturalnym psim towarzyszem?
By przybiegał do Ciebie na zawołanie?
By nie skakał, nie gryzł, nie ciągnął na smyczy?

dobry trop

Przyjdź a dowiesz się jak!

wykłady i teoria
nauka zasad dnia codziennego
zajęcia grupowe i indywidualne
wspólna zabawa
dobór metod do Waszych potrzeb

www.dobrytrop.pl 796 261 016 biuro@dobrytrop.pl

ZAJĘCIA DLA WSZYSTKICH, NIEZALEŻNIE OD WIEKU I DOŚWIADCZENIA

Msza Święta w języku łacińskim

W bieżącym roku chojnicka bazylika świętuje 25- lecie nadania godności przez św. Jana Pawła II. Z tej okazji w parafii podejmowane są liczne inicjatywy mające uświetnić ten wyjątkowy czas. 15 czerwca o godz. 17 odbyła się Msza Święta w języku łacińskim, której przewodniczył niezwykły gość – Ordynariusz Diecezji Adilabad biskup Prince Anthony Panengadan. Towarzyszył mu pracujący na misjach w Niemczech, w partnerskim mieście Emsdetten, ksiądz Shijo Konuran. (To właśnie podczas dwutygodniowego pobytu w Emsdetten, na wymianie urzędników, udało mi się poznać księdza Shijo Konurana, a poprzez niego nawiązać kontakt i zaprosić biskupa Panengadana – najmłodszego wyświęconego biskupa na świecie). Po Mszy Świętej odbyło się spotkanie w podziemiach kościoła gimnazjalnego, aby w kameralnym już gronie móc zadawać pytania, złożyć ofiarę na potrzeby indyjskiego Kościoła. W formie cegiełki sprzedawano pamiątkowe „Mszaliki łacińsko – polskie" (przygotowane specjalnie na tę okazję), „Codziennik. Rodzinny modlitewnik" oraz pocztówki wykonane przez uczniów klas „0" ze Szkoły Katolickiej. Dzięki przychylności władz Szkoły Katolickiej w Chojnicach odbyło się również spotkanie znamienitych gości z młodzieżą.

Biskup Panengadan był pod wrażeniem przedsięwzięcia. Tym bardziej, że sporo osób zaangażowało się w adopcję kleryka z tamtejszego seminarium. Następnego dnia nasi hinduscy goście odwiedzili Pelplin. Ciepłe i serdeczne przyjęcie przez Biskupa Ryszarda Kasynę sprawiło, że pobyt na tegorocznej „Przystani" był niezwykle owocny. Biskup Panengadan był pod ogromnym wrażeniem młodzieży tak śmiało i radośnie wyrażającej swoją wiarę. Wyrażał też ogromną wdzięczność za wszelkie ofiary złożone na pomoc diecezji Adilabad.

Potrzeby Kościoła w Indiach są jednak ogromne. Wszyscy, którzy chcą włączyć się do pomocy mogą uzyskać informacje pisząc na adres mailowy amdg@op.pl

Specjalne podziękowania za zaangażowanie się w przygotowanie wizyty Księdza Biskupa Panengadan w Chojnicach pragnę złożyć: ks. dr Januszowi Chyła, ks. Jackowi Dawidowskiemu, p. Katarzynie Krawczyk – Pokrzywińskiej, p. dr Rafałowi Maliszewskiemu, p. Karolinie Ostrowskiej, Ks. Tomaszowi Rychłowskiemu, p. Januszowi Szczepańskiemu, p. Przemysławowi Woźniakowi, p. Mariannie Ziarno, p. Justynie Zientkowskiej

Przemysław Zientkowski

Od lewej biskup Panengadan, Przemysław Zientkowski (inicjator zaproszenia Bpa do Polski), ks. Shijo Konuran.

Dni Chojnic 2018

Przedstawiciele zaprzyjaźnionych miast na oficjalnym rozpoczęciu.

Kolekcjonerzy zjechali na jarmark staroci.

Od Rynku do Bramy Człuchowskiej swoje stragany mieli artyści i twórcy rękodzieła. Na zdjęciu koszalińscy artyści: Irina Zincowa-Szewczyk wraz z mężem Mirosławem.

Reklama

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

kredyt
3,95%

Przykład reprezentatywny dla wariantu 5.070 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 16.04.2018 r.
· Całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów 5.070 zł) · Liczba rat: 12 - tj. 11 rat po 431,64 i ostatnia wyrównująca rata w kwocie 431,66 zł
· Oprocentowanie stałe 3,95% · RRSO 16,74% · Całkowita kwota do zapłaty 5.483,90 zł · Całkowity koszt kredytu 413,90 zł (prowizja: 304,20 zł, odsetki: 109,70 zł).
Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

W Chojnicach powstało Centrum Sztuk Walki. W budynkach dawnej garbarni na kilkuset metrach kwadratowych powstała fantastycznie urządzona sala treningowa z dobrym zapleczem socjalnym gdzie młodzi ludzie mogą teraz trenować, brazylijskie Jui-Jitsu, MMA, Boks czy też Izraelską Sztukę Walki Krav Maga, pod okiem profesjonalnych trenerów. Twórcą CSW jest Daniel Jetz.

Witam wszystkich nazywam się **Daniel Jetz** . Jestem trenerem Brazylijskiego Jui-Jitsu oraz założycielem Klubu Centrum Sztuk Walki Chojnice. Wywodzę się spod klubu Carson Gracie Camberley, gdzie trenował mnie przez wiele lat znany na w świecie BJJ Wilson Junior. Już 5 lat temu poważnie myślałem o założeniu swojego klubu sztuk walki w Polsce i udało mi się to zrealizować . Obecnie klub liczy około 50 członków, którzy trenują Brazylijskie Jiu-Jitsu , MMA, Boks czy też mało znaną, ale bardzo skuteczna Izraelską Sztukę Walki Krav Maga. Pragnę też dodać, iż jesteśmy jedynym klubem w obrębie 100km, który trenuję ten system walki. Trenerzy naszego klubu są profesjonalistami, uczestnikami wielu zawodów międzynarodowych . Nie będę tu szczegółowo wymieniał osiągnięć jakie posiadają nasi trenerzy, ponieważ jest to naprawdę długa lista. Ja mile wspominam zdobyty przeze mnie złoty medal na Mistrzostwach Europy w Portugali w roku 2013. Sekcja Krav Maga prowadzona przez parokrotnego Mistrza Polski i Europy w Judo Waldemara Banaszaka wywodzącego się z Klubu Polonia Bydgoszcz, trenującego Krav Maga ze znanym w Polsce i na Świecie Jędrzejem Przeniosło z sekcji Krav Maga Bydgoszcz, których bardzo serdecznie pozdrawiamy. Możemy się również pochwalić zawodowym pięściarzem Piotrem Gruchała, który nie dawno zadebiutował na gali w Legionowie . Wracając do tematu klubu jesteśmy na etapie początkowym przez co mamy wiele planów do zrealizowania. Priorytetowe plany na początek dla nas to zdobycie 200 członków klubu do końca roku, ponieważ posiadamy 300m kwadratowych powierzchni, które musimy opłacać ze składek, do tego opłaty wewnętrzne + obozy, warsztaty, wyjazdy na zawody, nowy sprzęt dla naszych zawodników a jak wiadomo są to duże koszty. Kolejny priorytet to założenie Ogólnopolskiego Stowarzyszenie Klubów pod nazwą Centrum Sztuk Walki, dzięki któremu będziemy starać się o wszelkie dofinansowania. Mamy świadomość tego, że w Polsce piłka nożna jest na 1 miejscu a my posiadamy w Chojnicach bardzo dobry Klub sportowy jakim jest Chojniczanka, za który trzymamy kciuki i któremu oczywiście życzymy wejścia do Ekstraklasy. Zdajemy sobie sprawę, że będziemy mieli problem ze sponsorami oraz większym dofinansowaniem. Dlatego dla nas priorytet to 200 osób w klubie. Na dzień dzisiejszy mamy przygotowaną ofertę dla naszych obecnych i przyszłych sponsorów dlatego prosimy duże, jak i małe firmy o kontakt pod nr. **Tel. 609-139-860**.

W imieniu własnym, jak i klubu zapraszam wszystkich na mocne treningi. Dokładny grafik zajęć znajduję się na fan page (fb) Centrum Sztuk Walki Chojnice. Pozostałe informacje dotyczące działalności klubu przedstawi Dawid Kniter Manager CSW i przyszły Wiceprezes Stowarzyszenia Klubu Centrum Sztuk Walki.

Witam Nazywam się **Dawid Kniter**, jestem Menagerem klubu , gdzie uczę się systemu Krav Maga.
Przedstawiam koszt treningów sztuk walki :

- jednokierunkowy (jedna dyscyplina) – 120zł miesięcznie .

- dwukierunkowy (dwie dyscypliny) – 150zł miesięczne .

Do treningu jednokierunkowego, jak i treningu dwukierunkowego są wyznaczone dni open mat. (Open mat to dni, w których klubowicz ma możliwość przyjść do klubu gdzie będzie mógł sobie indywidualnie potrenować).

W lipcu rejestrujemy klub jako stowarzyszenie. Głównym zadaniem stowarzyszenia będzie zrzeszenie jak największej liczby klubów do wspólnych seminariów, szkoleń, obozów, warsztatów itp. Mamy nadzieje, że w niedalekiej przyszłości stowarzyszenie będzie liczne, będziemy mogli wspólnie spotykać się i trenować oraz wymieniać doświadczenia, by jeszcze lepiej wypaść na zawodach w kraju i za granicą . W przyszłości mamy zamiar wyposażyć klub w sprzęt taki jak atlas, hantle, sztangi i inne rzeczy związane ze sportami siłowymi. Wszystkie informację o klubie oraz jego rozwoju zamieszczane są na fan page (fb) Centrum Sztuk Walki Chojnice przez naszego specjalistę do spraw Marketingu Dawida Sawickiego.

Jeszcze raz zapraszamy wszystkich do klubu warto przyjść zobaczyć poznać system działania klubu. Pierwszy trening jest darmowy, niezobowiązujący. W Chojnicach, jaki i w regionie, nie było jeszcze takiego klubu gdzie można trenować wiele dyscyplin, dlatego namawiam wszystkich na naprawdę profesjonalne treningi. Sam od paru lat nie raz myślałem "a może bym w końcu zaczął trenować jakikolwiek sport? Jak powstało Centrum Sztuk Walki Chojnice zastanawiałem się " iść czy nie iść " - w końcu powiedziałem sobie w duchu „idę, to dla mnie najwyższy czas żeby coś zmienić w swoim życiu". Był to strzał w dziesiątkę.

Pozdrawiamy i Zapraszamy
ul. Łużycka 1 Chojnice 89-600.

Godziny otwarcia biblioteki w wakacje

Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach informuje, że od 23 czerwca 2018 roku obowiązywać będą wakacyjne godziny otwarcia.

Wypożyczalnia Literatury Pięknej i Popularnej dla Dorosłych, Czytelnia i Pracownia Dokumentacji Regionalnej, Wypożyczalnia i Czytelnia Naukowa oraz Mediateka czynne będą w poniedziałki i czwartki od godz. 11.00 do 18.00, a we wtorki, środy i piątki od godz. 11.00 do 15.00. Przy czym w Wypożyczalni Literatury Pięknej i Popularnej dla Dorosłych do 7 lipca trwa inwentaryzacja zbiorów, więc do tego dnia dział jest zamknięty. Natomiast w Wypożyczalni i Czytelni Naukowej w dniach od 6 sierpnia do 10 sierpnia trwać będzie inwentaryzacja księgozbioru i w tych dniach dział ten będzie zamknięty.

Wypożyczalnia i Czytelnia dla Dzieci w wakacje czynna będzie codziennie od godz. 11.00 do 15.00.

Ponadto w czasie wakacji w soboty działy MBP będą nieczynne, z wyjątkiem Wypożyczalni i Czytelni Naukowej, która otwarta będzie jeszcze w soboty 23 czerwca oraz 30 czerwca, w godz. od 10.00 do 15.00.

Nagrody dla najlepszych uczniów w roku szkolnym 2017/18

21 czerwca w sali obrad chojnickiego ratusza burmistrz Chojnic wręczył nagrody dla najlepszych uczniów w minionym roku szkolnym. – *Pamiętajcie, że będziecie się uczyć całe życie i dotyczy to nie tylko szkoły, ale i życia a także wymogów postępu* – mówił do nagrodzonych burmistrz Arseniusz Finster. – Wszyscy uczący się w szkołach – jesteście naszym najlepszym kapitałem, w który inwestujemy. Nagrody otrzymali:

Szkoła Podstawowa nr 1: Zofia Grabowska, Jakub Knitter, Dominik Raith; klasy gimnazjalne – Julia Drozd, Barbara Mindak, Albert Raith

Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 3: Oliwia Borzyszkowska, Piotr Drobiński, Martyna Majer, Aleksandra Mindak;

Szkoła Podstawowa nr 5: Zuzanna Dróbka, Marianna Karczyńska, Wiktoria Karnecka, Kacper Kuklewski, Nadia Stencel;

Szkoła Podstawowa nr 7: Agata Wodowska, Anna Pukrop, Dorota Kłodzińska, Karolina Cieplińska; klasy gimnazjalne – Zofia Malinowska, Tim Schopinski;

Szkoła Podstawowa nr 8: Katarzyna Sołtysiak, Kacper Madej; klasy gimnazjalne: Marta Grabowska, Monika Guentzel;

Katolicka Szkoła Podstawowa: Julia Jarecka, Mateusz Mastrolorito.

www.miastochojnice.pl

Młode taneczne talenty z Ukrainy na chojnickiej ziemi

Kontakty z mieszkańcami miast partnerskich to przede wszystkim bezpośrednie relacje międzyludzkie organizacji, stowarzyszeń, lokalnych środowisk. Najlepszym tego przykładem jest kolejna już wizyta młodzieżowego zespołu tańca Royal Dance z Korsunia Szewczenkowskiego. Artyści od ponad roku współpracują z Akademią Tańca „Piętro wyżej" i podczas weekendu byli gwiazdami 9 Tanecznej Fiesty. W piątkowe południe (15.06) tancerze odwiedzili ratusz, poznali historię Chojnic i informacje o współczesnym rozwoju miasta z relacji zastępcy burmistrza Edwarda Pietrzyka.

www.miastochojnice.pl

Wystawa plenerowa "Chojnice na mapach"

Chojnickie Centrum Kultury zaprosiło na Stary Rynek, gdzie można było zobaczyć jak na przestrzeni wieków rozwijały się Chojnice. Na wystawie zaprezentowano historię i rozwój przestrzenny miasta oraz opis map i reprodukcji.

Atlas Historyczny Miast Polskich jest kolejnym zeszytem pierwszego tomu "Prusy Królewskie i Warmia", publikowanego w serii "Atlasu historycznego miast polskich". Atlas ten wydawany jest z inicjatywy i pod patronatem Międzynarodowej Komisji Historii Miast, która na kongresie w Wiedniu w 1965 r. uznała wydawanie atlasu miast europejskich za jeden z głównych celów swojej działalności naukowej. Najważniejszym celem tego przedsięwzięcia jest stworzenie bazy źródłowej do badań porównawczych nad urbanizacją Europy i przemianami przestrzennymi miast. Atlas wydany został przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Wystawa była czynna do 30 czerwca 2018 r.

www.miastochojnice.pl

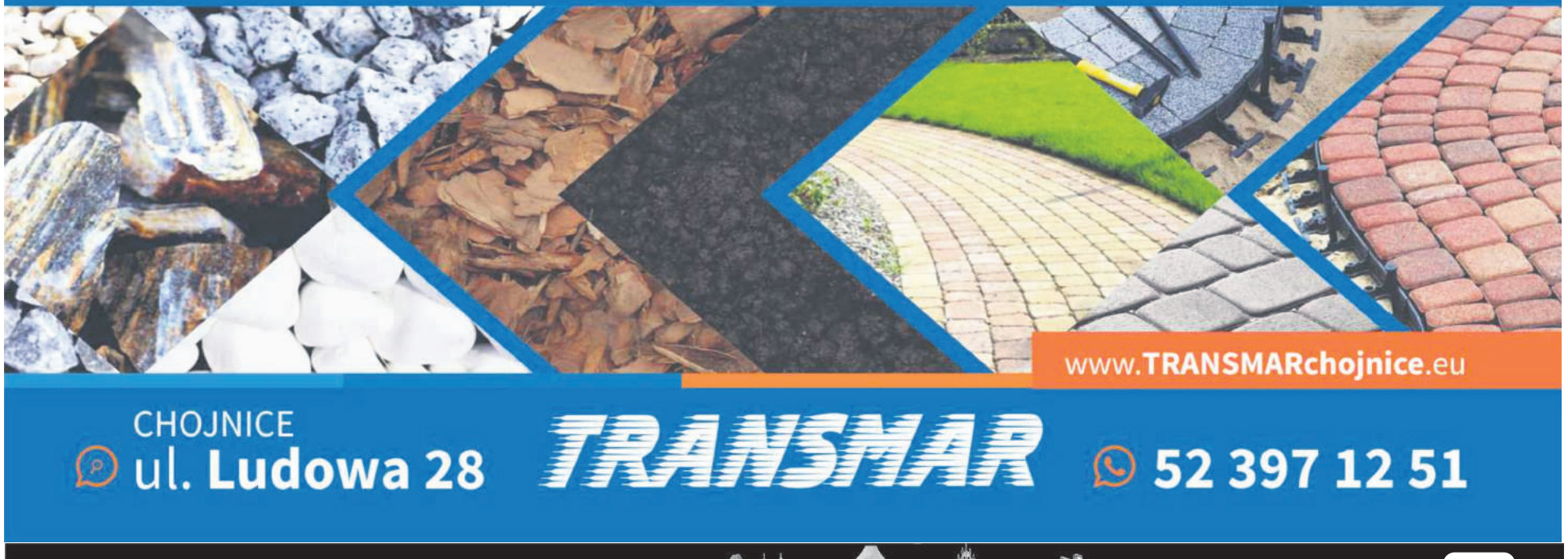

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

WAKACJE!

Od kilku dni trwają wakacje i rozpoczął się sezon urlopowy. Na otwarcie wakacji Dni Chojnic- jak co roku. W mojej ocenie bardzo udane. Gwiazdy spisały się na medal, frekwencja wysoka, nawet pogoda nie popsuła nam założonego planu. Wracając do Dni Chojnic chciałbym przypomnieć dwa zdarzenia, które zapadną nam w pamięć. Pierwsze, to podpisanie umowy partnerskiej z ukraińskim miastem Korsuń Szewczenkowski. Od kilku lat przyjaźnimy się, jednak naszą przyjaźń i współpracę opieraliśmy na porozumieniu z rejonem (powiatem) szewczenkowskim. Był obecny mój odpowiednik – burmistrz (mer) Korsunia Aleksander Hajdaj, była delegacja i z wielką radością umowę podpisaliśmy. Ukraińcy zwiedzili oczyszczalnię ścieków, cmentarz komunalny, schronisko dla zwierząt i zakład Pana K. Gintera. Burmistrz E. Pietrzyk został honorowym obywatelem Korsunia i to jest dla nas wielki zaszczyt. Nasi partnerzy docenili wkład Edwarda w kreowanie naszych stosunków.

Drugim ważnym wydarzeniem było spotkanie z Albertem Menheere, który jest szefem fundacji Kienkeurig. To było spotkanie, którego nigdy nie zapomnę! Holendrzy przez przeszło 20 lat pomagali nam i okolicznym miastom. Przypomnę: sprzęt dla szpitala, pomoc dla domów dziecka, rodzinom zastępczym, osobom niepełnosprawnym (wózki elektryczne), pomoc dla hospicjum, pomoc dla indywidualnych rodzin i dla dzieci. Holendrzy organizowali wizyty dla nas w Waalwijk i innych miastach. Pokazywali jak działa u nich pomoc społeczna i hospicyjna. To są niepowtarzalni ludzie, ich działanie zasługuje na największe honory i zaszczyty. Jos Collard i Albert Menheere są honorowymi obywatelami Chojnic. Dlaczego to spotkanie było takie niesamowite? Otóż Albert oświadczył, że „gaszą światło" i zawieszają współpracę. Niestety On i jego najbliżsi współpracownicy są chorzy i jak powiedział już starzy. Myślę, że wiek nie jest przeciwnością, ale ciężkie choroby tak. Jaki ten los jest niesprawiedliwy! Ci, którzy nam pomagają w tej chwili cierpią i ciężko chorują. Powinni od życia dostać nagrodę, życie w dostatku i jak najdłuższe. Tak jednak nie jest. Było wzruszenie, były łzy. Gosia Kaczmarek i ja otrzymaliśmy figurki przyjaciół połączonych bratnim uściskiem. Zakończyła się piękna historia, o której chojniczanie powinni pamiętać. Od Alberta otrzymałem wycinki prasowe, zdjęcia i korespondencję fundacji. To materiał na książkę. Muszę się spieszyć, ponieważ wspomniani ludzie, o tak wielkich zaletach zbyt szybko odchodzą… Powiedziałem na spotkaniu, że gdybym miał wskazać wzór Europejczyka, z którym współpracowałem w moim już dość długim życiu, to byliby to Holendrzy. Albert pozostawił przesłanie – pomóżcie TPH i zbudujcie hospicjum. To będzie silna motywacja do działania…

Po Dniach Chojnic już w sobotę festiwal muzyki rokowej, międzynarodowe InterTony. W wakacje moc atrakcji w naszym mieście. Tydzień po festiwalu Teatry Uliczne, potem Festiwal Folkloru, a w sierpniu Noc Poetów i Noce Operetkowe. Watro też spojrzeć w stronę Charzyków – szanty, regaty i wiele, wiele atrakcji. Jestem przekonany, że nie będziemy narzekać na brak imprez.

Wakacje to również czas realizacji inwestycji. Do listopada zakończymy nareszcie rozbudowę i modernizację Chojnickiego Centrum Kultury, do końca września zbudujemy ulicę Truskawkową i Morelową, do końca wakacji zmodernizujemy SP Nr 3, a do 15. sierpnia zbudujemy nowe wielofunkcyjne boisko w SP Nr 5. Ruszają deszczówki za ponad 40 MLN PLN, podpisaliśmy umowę na budowę dworca autobusowego i ścieżek rowerowych za ponad 12 MLN PLN, podpisaliśmy umowę na budowę ul. Subisława. Przed nami rozstrzygnięcia w sprawie dworca kolejowego i czterech części deszczówek. Będzie się działo! I z tego powodu jestem bardzo szczęśliwy. Nareszcie ruszą duże inwestycje, na które wszyscy czekaliśmy.

Zdrowych i szczęśliwych wakacji

Arseniusz Finster
Burmistrz Chojnic

GINTER

Jakość i doświadczenie

30 *lat*

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

RTV EURO AGD

LIPCOWA KARUZELA PROMOCJI

TYLKO DO 16 LIPCA !

WYPRZEDAŻ !

SZUKAJ TAKŻE 20 000 PRZECENIONYCH PRODUKTÓW DOSTĘPNYCH TYLKO W SKLEPACH !!!

SPRAWDZAJ WSZYSTKIE PROMOCJE W LIPCOWEJ KARUZELI !

PHILIPS TELEWIZOR LED 49PFS5301/5302

SAMSUNG TELEWIZOR LED UE55MU6472

KIANO POWERBANK SLIM 5000mAh

SONY SŁUCHAWKI MDR-ZX330

SAMSUNG Galaxy S7 edge

SHARP TELEWIZOR LED 49CUG8052

LG TELEWIZOR LED 55UJ6307

Lenovo LAPTOP 14" 80R900NTPB

Whirlpool LODÓWKA BLFV8122OX

Electrolux OCZYSZCZACZ EAP300

RAVEN BLENDER EBK004

RAVEN CYRKULATOR ECP002

Oral-B SZCZOTECZKA SMART 4000 N

RAVEN LODÓWKA TURYSTYCZNA ELT001

BOSCH EKSPRES TES50129RW

BOSCH ZMYWARKA SMS46MI04E

BOSCH PRALKA WAE2026EPL

INDESIT PRALKA IWD61052C

Electrolux KUCHNIA EKK54554OX/OW

CHOJNICE

ul. 31 Stycznia 34

pon.-pt. 9-19 sob. 9-16 niedz. nieczynne

PROMOCJA RATALNA OBOWIĄZUJE OD 03 VII 2018r. DO 16 VII 2018r.: REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA WARTOŚCI KREDYTU 2 900 ZŁ: RRSO 0%; CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 2 900 ZŁ; CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 2 900 ZŁ; STAŁA STOPA OPROCENTOWANIA 0%; CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ; CZAS OBOWIĄZYWANIA UMOWY 20 MIESIĘCY; LICZBA RAT 20; WYSOKOŚĆ RATY 145 ZŁ; O PRZYZNANIU KREDYTU DECYDUJE BANK; W IMIENIU ALIOR BANK S.A., BGŻ BNP PARIBAS S.A., SANTANDER CONSUMER BANK SA RTV EURO AGD UMOCOWANY JEST DO: ZAWIERANIA ORAZ PRZYJMOWANIA OŚWIADCZEŃ O ODSTĄPIENIU OD UMOWY KREDYTOWEJ.; „ZASADY OFEROWANIA KREDYTÓW W SKLEPACH RTV EURO AGD" DOSTĘPNY W STOISKACH OBSŁUGI RATALNEJ I NA EURO.COM.PL. CENY PRODUKTÓW Z ULOTKI „LIPCOWA KARUZELA PROMOCJI WYPRZEDAŻ" OBOWIĄZUJĄ OD 03 VII 2018r. DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 16 VII 2018r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI Z WYŁĄCZENIEM CEN PRODUKTÓW, KTÓRYCH TERMIN OBOWIĄZYWANIA OKREŚLONY JEST INDYWIDUALNIE I PODANY PRZY INFORMACJACH CENOWYCH. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW MOŻE ULEC ZMIANIE POPRZEZ PUBLICZNE POINFORMOWANIE KLIENTÓW W SKLEPACH I/LUB MEDIACH. ZASTRZEGA SIĘ MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA BŁĘDÓW W PROCESIE PRZYGOTOWANIA ULOTKI DO DRUKU. W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH CENY PRODUKTÓW W SKLEPACH MOGĄ BYĆ NIŻSZE NIŻ W ULOTCE.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

LATO 2018 W GMINIE CHOJNICE

GMINA CHOJNICE

GMINNY OŚRODEK KULTURY CHOJNICE

ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO DO ZMIANY TERMINU, MIEJSCA ORAZ WARUNKÓW UCZESTNICTWA W IMPREZACH

SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE POSZCZEGÓLNYCH IMPREZ DOSTĘPNE NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ

www.gokchojnice.pl

LIPIEC

01.07., GODZ. 20:00
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
KONCERT ZESPOŁU „PIERWIASTEK Z TRZECH"

01.07., GODZ. 11:00
CHARZYKOWY PLAŻA PUBLICZNA
CHARZYKOWY BEACH SOCCER CUP
TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ PLAŻOWEJ
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

07.07., GODZ. 19:00 - 1:00
AMFITEATR LETNI - PLAŻA W SWORNEGACIACH
FESTYN Z KLEKOTEM;
KONCERT ZESPOŁU „HERTZ KLEKOT";
ZABAWA TANECZNA „ADAMO"

07.07., GODZ. 20:00
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
KONCERT ANNY MARII JOPEK
Z ZESPOŁEM KROKE

12.07., 19.07., 26.07., GODZ. 18:00
WIEJSKI DOM KULTURY W SWORNEGACIACH
CZWARTKOWE WIECZORY KASZUBSKIE

13.07., GODZ. 22:00, 19.07., GODZ. 21:30
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FILMOWE LATO W ZASIĘGU ORANGE

13.07., GODZ. 10:00
KOMPLEKS ORLIK CHARZYKOWY
„MINI MUNDIAL" - TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
PLACÓWEK GOK

14.07., GODZ. 19.00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN Z COUNTRY,
KONCERT ZESPOŁU „TOMASZ SZWED"
ZABAWA TANECZNA „AWERS"

14.07., GODZ. 22:00, 20.07., GODZ. 21:30
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
FILMOWE LATO W ZASIĘGU ORANGE

15.07., GODZ. 20:00
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
KONCERT CHARYTATYWNY
„W RYTMIE WARSA I FOGGA"
PROGRAM PRZYGOTOWANY PRZEZ LOKALNYCH MUZYKÓW, PRACOWNIKÓW GOK ORAZ MIESZKAŃCÓW

20.07., GODZ. 10:00
CHARZYKOWY PLAŻA PUBLICZNA
TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ
PLACÓWEK GOK

20.07., GODZ. 16:00
WIEJSKI DOM KULTURY W SILNIE
III PRZEGLĄD KABARETÓW AMATORSKICH
„BERET 2018", WYSTĘP KABARETU K2

21.07., GODZ. 11:00
CHARZYKOWY PLAŻA PUBLICZNA
OTWARTE MISTRZOSTWA GMINY CHOJNICE
W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ

21.07., GODZ. 18:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
SPEKTAKL „ROMEO I..."
CHOJNICKIE STUDIO RAPSODYCZNE

21.07., GODZ. 19:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
DEKORACJA ZWYCIĘZCÓW
I-WSZEGO MARATONU
NARTOROLKOWEGO SWORNERACE 60

21.07., GODZ. 19:30
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN GÓRALSKI, KONCERT ZESPOŁU „TRYPTYK"
Z TYLMANOWEJ, ZABAWA TANECZNA „ROMA"

22.07., GODZ. 20:00
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
KONCERT ZESPOŁU „MITRA"

28.07., GODZ. 10:00-16:00
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
JARMARK „CZYM CHATA BOGATA"
GODZ. 20:00 - LETNI KONCERT PATRIOTYCZNY
Z UDZIAŁEM ŚPIEWAKÓW I MUZYKÓW OPEROWYCH
PROWADZĄCY KONCERT - RYSZARD REMBISZEWSKI

28.07., GODZ. 19:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN Z ROCKIEM, KONCERT ZESPOŁU
„ZGREDY BILLES", ZABAWA TANECZNA „ATUT"

SIERPIEŃ

02.08., 09.08., 23.08., GODZ. 18:00
WIEJSKI DOM KULTURY W SWORNEGACIACH
CZWARTKOWE WIECZORY KASZUBSKIE

04.08., GODZ. 19:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN ŻEGLARSKI, KONCERT ZESPOŁU
„WŁASNY PORT", ZABAWA TANECZNA „AWERS"

04.08., GODZ. 11:00
SWORNEGACIE JEZIORO KARSIŃSKIE
REGATY ŻEGLARSKIE O BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ
JEZIORA KARSIŃSKIEGO

09-11.08.
AMFITEATR LETNI W CHARZYKOWACH
XXI FESTIWAL PIOSENKI ŻEGLARSKIEJ
CHARZYKOWY
09.08. - KONCERT SZANT DLA DZIECI - ZEJMAN I GARKUMPEL

11.08., GODZ. 17:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN STRAŻACKI, KONCERT ZESPOŁU „MASZA"
ZABAWA TANECZNA „ATUT"

16.08. START GODZ. 15:00
WIEJSKI DOM KULTURY W SWORNEGACIACH
TEST KASZUBA - GRA TERENOWA,
WYSTĘP KAPELI KASZUBSKIEJ

18.08., GODZ. 18:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
FESTYN Z GWIAZDAMI, KONCERT ZESPOŁU
„CHWILA NIEUWAGI", ZABAWA TANECZNA „AWERS"

18.08., GODZ. 10:00
KROJANTY
TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DZIECI
„Z WIEJSKIEGO BOISKA NA STADION"

25.08., GODZ. 18:00 - 1:00
AMFITEATR LETNI W SWORNEGACIACH
LETNIE SPOTKANIE MUZYCZNE
„BLUES W SWORACH"

Mariusz Brunka

Więcej informacji – więcej (kłopotliwych) pytań.

Maksymalna przejrzystość procedur inwestycyjnych (np. co do wyboru projektantów, wykonawców, przebiegu kontroli i nadzoru inwestorskiego, zasad rozliczeń) należy do elementarnych kanonów uczciwej administracji. Ukrywanie istotnych danych poprzez odmawianie dostępu do nich, powoływanie się na rzekomą ich tajność, a także zwlekanie i kunktatorstwo w tych sprawach czyni z konkretnej inwestycji przedmiot podejrzeń. Dotyczy to zwłaszcza niepowodzeń inwestycyjnych. Do tych ostatnich należy remont – zwany szumnie acz przesadnie „modernizacją" – budynku starego kinoteatru. Na taką kwalifikację zaprotestuje pewnie burmistrz, bo według niego najważniejsze jest to, że budynek ten za kilka miesięcy będzie już pełnił swe funkcje. Nie powiedziałby tak natomiast żaden zaradny gospodarz! Czyż bowiem ewidentnie przepłacając za produkt czy usługę nie stają się one dla nas bardziej źródłem zgryzoty niźli radości? Czy patrząc na samochód zakupiony z własnej winy za cenę wyższą od zakładanej możemy jeszcze mówić o dobrym interesie? Dlatego ostateczny efekt transakcji nie musi satysfakcjonować. Tak jest też w przypadku sztandarowej inwestycji A. Finstera, który ogłosił przecież obecną swoją kadencję – kadencją kultury! Wiele wskazuje na to, że zakończy się ona pod znakiem sporów prawnych i rozliczeniowych.

Pamiętamy, że „modernizacja ChCK" miała nas kosztować 11 milionów i trwać nieco ponad rok. Dziś wiemy, że będzie trwać dwa razy dłużej i kosztować prawie dwa razy więcej. Za to przez cały ten czas nie mamy kina, nie mamy sali teatralnej, nie mamy miejsca na występy artystów estrady. Tracimy też dochody z tych miejsc świadczenia usług kulturalnych. Czy takie zarządzanie inwestycjami ma być wizytówką naszej gospodarności?

Dziś większość naszych inwestycji jest dużo droższa niż kosztorysy i wykonywana z opóźnieniem. Gdy dwa lata temu planowano przetarg na remont kinoteatru burmistrz chwalił się konstrukcją przetargu wyłaniającego wykonawcę, że: bardzo liberalny, ponieważ jako doświadczenie techniczne i zawodowe wstawiamy jeden obiekt o wartości 6 mln złotych wykonany w ostatnich 5 latach. Tymczasem taki mało wymagający przetarg doprowadził do wyboru wykonawcy, który nie poradził sobie z zadaniem. Projekt przebudowy też budzi sporo zastrzeżeń. Zlecony biuru Z. Kufla, zawiera według wykonawcy liczne błędy i nieścisłości, i kosztował nas ponad 300.000 zł. I tak okazuje się, że ów remont pochłonie dziś 20 milionów, gdy na przykład wybudowanie od podstaw (i nie na cmentarzu) nowoczesnego budynku Centrum Kultury i Biblioteki w Suchym Lesie kosztowało ich nieco ponad 10 milionów, przy powierzchni ok. 3.000 m², i z salą widowiskową na 200 osób! My zaś budujemy na starych fundamentach, pozostawiając stare ściany nośne na zboczu. Kto weźmie odpowiedzialność, gdy konstrukcja zacznie się sypać? Przecież ratuszową fontannę konserwowała za niemałe pieniądze spółka M. Palucha przez lata, a gdy wreszcie wyleciał z hukiem, przyszło w tym roku poddać ją – miejmy nadzieję – bardziej gruntownej renowacji!

Sposób prowadzenia nadzoru inwestorskiego od początku budził zastrzeżenia. Tolerowano zaległości finansowe głównego wykonawcy wobec podwykonawców. Przymykano oko na kolejne opóźnienia, by w końcu zerwać umowę (choć pierwsza odstąpiła od niej spółka), gdy firma poszukiwała kompromisu… Jeżeli w ocenie ratusza RCI rokowała dokończenie robót, to dlaczego zerwano umowę? Aby teraz wyłożyć dodatkowe 9 milionów na ich dokończenie? Są to przecież spore pieniądze. W poprzednich latach na kulturę przeznaczaliśmy mniej niż 1,5 miliona rocznie! To więc tyle, ile dostała nasza kultura przez 6 lat! I jest to tym bardziej oburzające, że wciąż zadłużamy się w komercyjnych bankach, aby realizować tą inwestycję.

Historia tego remontu odzwierciedla dwudziestoletnie rządy A. Finstera. Najpierw wieloletnie zaniedbania w zaspakajaniu potrzeb obiektu i jego stopniowa dekapitalizacja, bo przecież strata amortyzacyjna dla burmistrza, to tylko pozycja księgowa, jak rzekomo w naszym szpitalu! Potem zapowiedz wyremontowania podupadającego obiektu, zwieńczona wnioskiem o dofinansowanie budowy tzw. „Balturium", fatalnie ocenionym przez resort i pozbawionym wsparcia finansowego. Później mrzonki o utworzeniu tam „filii rezerwatu biosfery" i ciągłym rozmyślaniem nad dylematem: „budować czy remontować". Ostatecznie, projekt „Balturium" (tego samego Z. Kufla!) kosztował nas ponad 550.000 zł i wylądował w… koszu. Wreszcie, kierując się sentymentami burmistrza, postanowiliśmy wyremontować starą ruderę, pod rzekomo ciągłym nadzorem włodarza. W tym roku (wyborczym!) znalazł on nawet czas na spotkania osiedlowe, choć pewnie korzystniej byłoby się skupić na inwentaryzacji placu budowy po tej remontowej kompromitacji. Wbrew naszym prośbom, nie regulując sporów z RCI, przyjęto dyktat jedynego oferenta. Ważne, że A. Finster poczuł się bezpieczniej, gdy zaprzyjaźniona z ratuszem firma p. Urbaniaka wykona prace za sumę przewyższającą pierwotne szacunki o 9 milionów! Za cenę ukończenia prac do jesieni radni włodarza zgodzili się z entuzjazmem, aby każdy z mieszkańców Chojnic zapłacił za tę decyzję ponad 220 zł ze swojej kieszeni. Wszyscy z wyjątkiem tych, którzy płacą podatki gdzie indziej, jak na przykład mieszkańcy Gminy Człuchów, w której położone są domowe pielesze naszego włodarza (sic!). I taka jest skuteczność ratusza, który za swoje błędy i niedopatrzenia płaci hojnie cudzymi pieniędzmi. I po cóż na Dni Chojnic zapraszać „Wilki", skoro już nasze grasują po ratuszu… w „owczych skórach".

Powiada się, że kto pyta nie błądzi. PChS pytał uparcie, dociekliwie, wielokrotnie… Gdyby władze miasta przyjrzały się uwagom opozycji, szybciej zauważyłyby symptomy przyszłych kłopotów i kosztów. Gdyby po doświadczeniach z wykonawcą placów zabaw zreflektowały się, że trzeba działać, a nie wyłącznie organizować kolejne konferencje prasowe z pogróżkami wobec wykonawcy, bylibyśmy dziś w zupełnie innym miejscu. Przecież tych kilka dodatkowo wydanych milionów na kinoteatr pozwoliłoby na prawdziwie zmodernizowanie kilku chojnickich dróg. Zamiast tego mamy przytyki do wszystkich tylko nie do siebie! Mamy groźbę pozwu odszkodowawczego i kolejnego procesu, w którym służby prawne miasta znów zawiodą. I jak tu zachować przedwakacyjny spokój ducha? Jedno jest pewne, postarajmy się chociaż wyciągnąć z tej lekcji jakąś naukę. Może najlepszą byłoby to, aby autor kosztorysu przetargowego, którego szacunki okazały się o 1/3 mniejsze od propozycji oferenta, prędzej „wyleciał" z ratusza niźli dostał z tego tytułu wynagrodzenie. Jeśli chodzi o PChS, to taką zasadę jesteśmy gotowi od zaraz dopisać do naszego program wyborczego.

Leszek Redzimski

Co mnie niepokoi?

Są obszary, w których ludzie odbierają tylko telewizję publiczną. Są też tacy, którzy opierają widzenie świata wyłącznie na niej. Można w niej obejrzeć ciekawe filmy, czy inne audycje. Jednak programy informacyjne i w dużej części publicystyczne, wołają o pomstę do nieba. Propaganda sukcesu przebija na głowę epokę gierkowską, Jest tak toporna, że telewizja Macieja Szczepańskiego (rządził TVP w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku), to szczyt elegancji. Poziom wypowiedzi i zachowań niektórych "dziennikarzy" urąga podstawowym standardom w tym zawodzie. Na co dzień może się wydawać, że to drobiazgi, ale już szef propagandy Hitlera Goebbels mawiał, że kłamstwo powtarzane tysiąckrotnie staje się prawdą. Słuchając niektórych Rodaków jestem przerażony, że tak dali sobie wyprać mózgi. Oczywiste jest, że każde medium upraszcza świat i powoduje pewne skrzywienia obrazu rzeczywistości. Jednak uproszczenie a kłamstwo, to nie to samo. Drodzy Czytelnicy - patrzmy uważnie na wszystkie informacje medialne, oddzielając ziarno od plew. Korzystając z mediów publicznych miejmy świadomość, że zostały one podporządkowane rządzącej partii na niespotykaną w III Rzeczypospolitej skalę.

Prezydent Duda chce nam zafundować referendum konstytucyjne. Wygląda na to, że poza nim samym, nikt tego nie chce. Pominę już, że urzędujący Prezydent RP przez wielu prawników (i nie tylko), postrzegany jest jako łamacz Konstytucji, a ślubował "dochowam wierności postanowieniom Konstytucji" i zobligowany został do czuwania nad jej przestrzeganiem. 15 pytań, które proponuje jest zlepkiem populizmu i haseł politycznych. Do tego dochodzi nieznajomość … Konstytucji, bo szczególna opieka zdrowotna kobietom ciężarnym, dzieciom, osobom niepełnosprawnym i w podeszłym wieku jest już w niej zapisana. Gwoli ścisłości - w artykule 68 ustęp 3, pierwsze wymienione są dzieci, a potem kobiety ciężarne, ale chyba nie o kolejność wymienianych grup tutaj chodzi? Skoro nikt Prezydenta nie popiera w sprawie referendum, to można domniemywać, że jest mu ono potrzebne do pokazania społeczeństwu "nie jestem Adrianem" oraz wywalczenia poważniejszego traktowania przez posła Kaczyńskiego.

Nie dajmy się jednak zwariować, bo nie samą polityką człowiek żyje (na szczęście)!

Tym, którzy w lipcu będą korzystać z urlopów, życzę dobrego wypoczynku!

Reklama

„Czerwona szkoła” dla dziewcząt na starej fotografii

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wiesława Gołuńska

nauczycielka historii, regionalistka

Część 2

Lata międzywojenne. Na boisku szkolnym. Trzecia od prawej Franciszka Szablewska (zdjęcie ze zbiorów prywatnych Stanisława Szablewskiego).

Franciszka Szablewska urodziła się 3 maja 1892 r. w Łęgu koło Czerska w rodzinie rolnika Franciszka i Elżbiety z Ufnowskich. Ukończyła miejscową szkołę powszechną. W 1920 roku rozpoczęła naukę na toruńskich kursach pedagogicznych. Kwalifikacje zawodowe jako nauczycielka zdobyła w zakresie nauczania różnych przedmiotów. W 1934 roku zdała egzamin z kierownictwa szkołami.

Po śmierci ojca, ze względu na trudności materialne była zmuszona, przerwać naukę. Prowadziła gospodarstwo domowe i hodowlę drobiu w majątku Taczanowo w Wielkim Księstwie Poznańskim. W czasie pierwszej wojny światowej Franciszka Szablewska przebywała w Łęgu.

Po ukończeniu kursów w Toruniu, w okresie międzywojennym Franciszka Szablewska pracowała od 20 kwietnia 1920 roku jako nauczycielka pomocnicza w Rytlu, a od lipca 1922 w Chojnicach. Od 1928 jako nauczycielka stała podjęła pracę w Siedmioklasowej Publicznej Szkole Powszechnej nr 2, której została kierowniczką 1 października 1933 roku,

W czasie okupacji organizowała tajne nauczanie na terenie powiatu chojnickiego. Współpracowała z Tajną Organizacją Nauczycielską w Warszawie. W 1940 roku zorganizowała Pomorski Komitet Tajnej Organizacji Opieki Społecznej, który niósł pomoc Polakom w obozach jenieckich i koncentracyjnych, a także ukrywającym się przed represjami władz okupacyjnych.

Po zakończeniu wojny Franciszka Szablewska ponownie podjęła pracę w szkolnictwie obejmując kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 2, a następnie pracowała od 1 września 1950 roku jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 3.

Od 1 września 1951 do 31 sierpnia 1954 roku była nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 1. W 1954 roku ze względów politycznych została odsunięta od pracy pedagogicznej. Do końca grudnia 1956 roku pełniła obowiązki intendenta i księgowego w Internacie Państwowego Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach.

Po wydaniu w 1956 roku pozytywnej decyzji przez Wojewódzką Komisję Rehabilitacyjną dla Nauczycieli, 1 stycznia 1957 roku Franciszka Szablewska została ponownie powołana do służby nauczycielskiej i pracowała w Szkole Podstawowej nr 4 w Chojnicach.

Franciszka Szablewska wyróżniała się prawdomównością, uczciwością i bezkompromisowością. Za pracę zawodową, jeszcze przed wojną została odznaczona Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości. Po wojnie nadano jej Medal Zwycięstwa i Wolności. W 1947 roku odznaczono ją Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Po 1957 roku została ponownie zauważona przez władze państwowe i lokalne. Odznaczono ją Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1964 roku otrzymała rentę specjalną dla zasłużonych. 4 lipca 1978 roku, „dla upamiętnienia wysiłku żołnierza Polski Podziemnej w latach 1939-1945”, odebrała Krzyż Armii Krajowej. Doczekała się uznania za swą pełną poświęcenia pracę dla wychowania młodzieży i postanowieniem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z dnia 13 marca 1980 r. została wpisana do Księgi Zasłużonych Miasta Chojnice.

Pośmiertnie odznaczono ja Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Dla najbliższych i znajomych Franciszka Szablewska pozostała nadal „Franulą”.

Zmarła 26 października 1980 roku w Chojnicach. Spoczywa na miejscowym cmentarzu komunalnym.

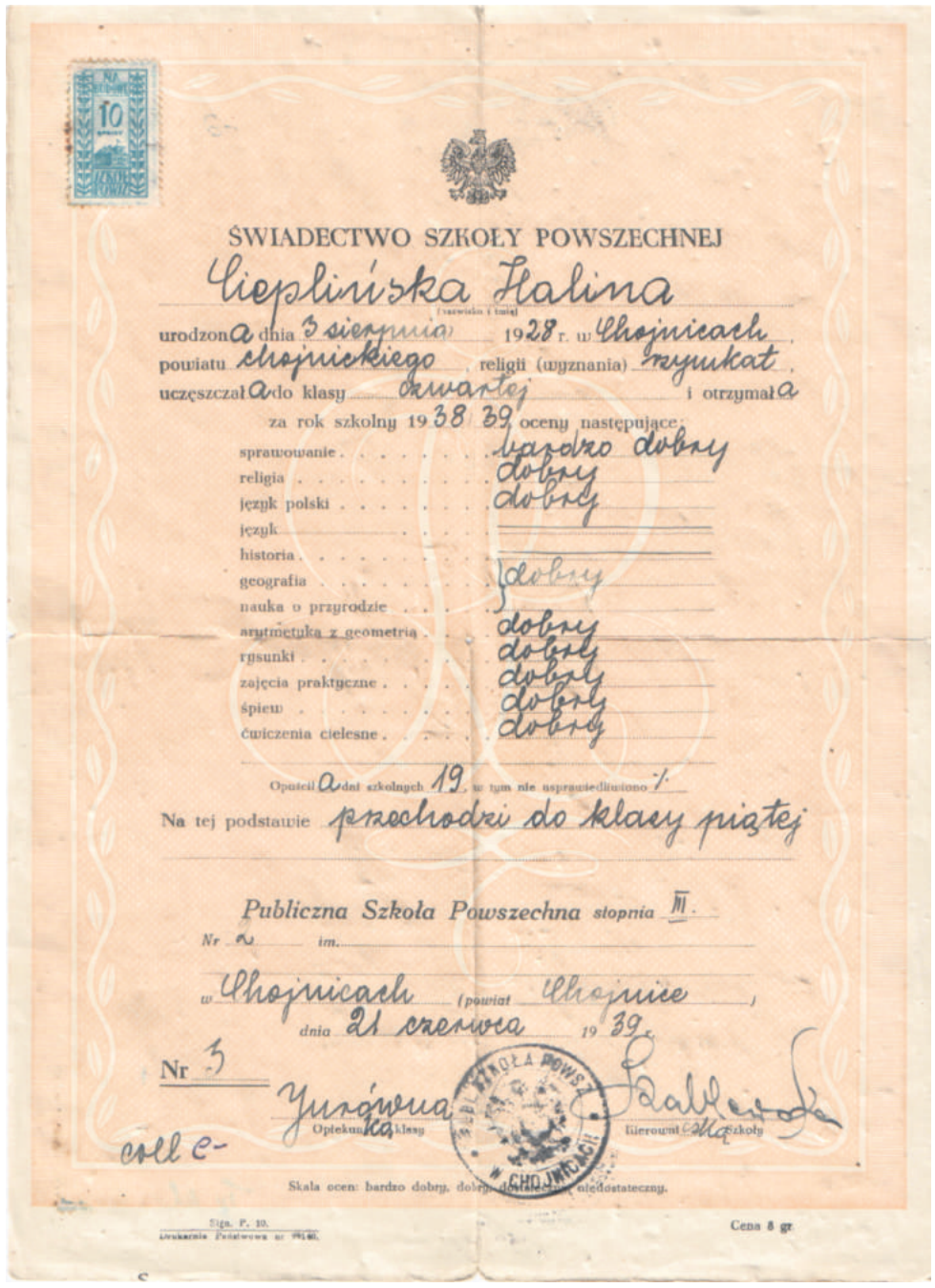

ŚWIADECTWO SZKOŁY POWSZECHNEJ

Ciepluińska Halina

urodzona dnia 3 sierpnia 1928 r. w Chojnicach powiatu chojnickiego, religii (wyznania) rzymskat, uczęszczała do klasy dwuletniej i otrzymała za rok szkolny 1938 39 oceny następujące:

sprawowanie	bardzo dobry
religia	dobry
język polski	dobry
język	
historia	
geografia	dobry
nauka o przyrodzie	
arytmetyka z geometrią	dobry
rysunki	dobry
zajęcia praktyczne	dobry
śpiew	dobry
ćwiczenia cielesne	dobry

Opuściła dni szkolnych 19, w tym nie usprawiedliwione -/-

Na tej podstawie przechodzi do klasy piątej

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia III.

Nr 20 im.

w Chojnicach (powiat Chojnice)

dnia 21 czerwca 1939.

Nr 3

Opiekunka klasy, Kierownik Szkoły

Skala ocen: bardzo dobry, dobry, [illegible] niedostateczny.

Sig. P. 10. Cena 8 gr

Odtwarzanie procesu dziejowego jest uzależnione od tego, czy potrafimy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu rozpoznać, odczytać i interpretować jego spuściznę, która jest jedynym łącznikiem między faktami historycznymi a badaczem. W poznawaniu przeszłości „czerwonej szkoły” dla dziewcząt w Chojnicach jednym z cenniejszych rodzajów źródeł są źródła historyczne materialne, pisane, aktowe. Należą do nich dokumenty, np. świadectwa szkolne, legitymacje. Takimi źródłami są świadectwa szkolne z lat 1936/1937 – 1938/1939, które udostępniła Czesława Łysikowska. Zostały one wystawione na koniec pierwszego półrocza nauki i na koniec roku szkolnego – po 2 dokumenty rocznie.

Jedno ze świadectw pochodzi z roku szkolnego 1936/1937. Zostało wystawione 21 czerwca 1937 roku. Obok danych osobowych dokument zawiera informacje o wyznaniu religijnym ucznia, także stopień klasy, oceny za postępy w nauce oraz oficjalną nazwę szkoły. Uczniowie Siedmio-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 2 stopnia III w Chojnicach otrzymywali stopnie „z nauki religji; języka polskiego; rachunków z geometrią; przyrody, a mianowicie z przyrody żywej, z fizyki i chemji, z higjeny; geografji i nauki o Polsce współczesnej; historji; rysunku; robót ręcznych; śpiewu; ćwiczeń cielesnych; robót kobiecych”. Skala stopni ze sprawowania składała się z czterech ocen: bardzo dobry, dobry, odpowiedni i nieodpowiedni. Wymiar ocen z nauki przedmiotów i wynik ogólny przedstawiał się następująco: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny. Przewidywano nauczanie języka obcego w pierwszym półroczu a dwóch języków obcych w drugim. Uczeń klasy trzeciej w pierwszym półroczu był oceniany z zachowania, religii, języka polskiego, geografii, nauki o przyrodzie, arytmetyki z geometrią, rysunku, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych. W drugim półroczu arytmetykę z geometrią zastąpiły rachunki z geometrią.

REDAKCJA GAZETY

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Kupi stare zdjęcia i widokówki

Poszukujemy starych zdjęć i widokówek przedstawiających miasto Chojnice i najbliższą okolicę

Wycena i płatność w dniu transakcji. Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń: **601 533 588** lub napisz: redakcja@chojniczanin.pl. Skontaktujemy się niezwłocznie.

Możesz także przyjść osobiście, DT Libera, Stary Rynek 9, III p., czwartek, godz. 09:00 - 12:00.

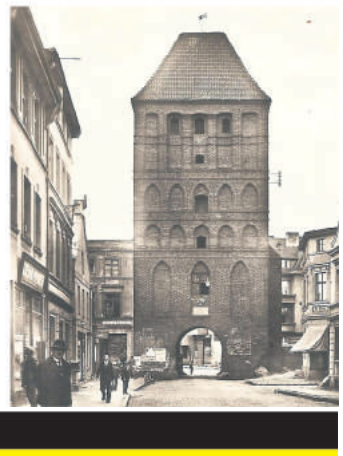

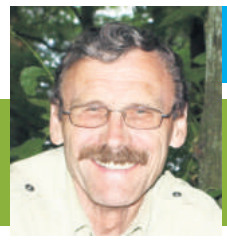

Andrzej Lorbiecki
Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.

Pruskie pomniki w Chojnicach

Początków militarnej rywalizacji Francji i Niemiec można doszukiwać się w podziale imperium Karola Wielkiego. Jednak jej nowoczesne przejawy mają swe źródło w wojnach rewolucyjnych. Francuzi zapamiętali dwa niemieckie mocarstwa; Prusy i Austrię, jako najeźdźców z lat 1793 i zwycięzców wojen kończących epokę napoleońską. Natomiast w pamięci Niemców Francuzi zapisali się jako okupanci z lat 1805-1813. W okresie po upadku Napoleona konflikt niemiecko-francuski znalazł się w fazie uśpienia. Ujawnił się dopiero przed rokiem 1840, kiedy Francja ponownie wysunęła pretensje do granicy na Renie, wywołało to burzę protestów w podzielonych wówczas Niemczech. Kiedy w 1848 roku wybuchła w Niemczech rewolucja Wiosny Ludów, Francję ponownie - jak w okresie Wielkiej Rewolucji – uznano za źródło wewnętrznych niepokojów. Gdy w 1862

roku premierem Prus został Otto von Bismarck konflikt zaostrzył się. Bismarck dążył do zjednoczenia Niemiec pod przewodnictwem swojego kraju Prus, który był najsilniejszym spośród wszystkich państewek niemieckich. W roku 1864 Prusy wraz z Austrią zdobyły kosztem Danii, Szlezwik-Holsztyn. W 1866 roku Otto von Bismarck zaatakował niedawnego sojusznika Austrię, która po przegranej bitwie pod Sadową musiał zrzec się roszczeń do Szlezwiku - Holsztyna i dodatkowo wypłacić Prusom kontrybucję w wysokości 40 mln pruskich talarów. Istniejący Związek Niemiecki został zastąpiony Związkiem Północnoniemieckim, którego premierem zostaje król Prus Wilhelm I. Bitwa miała wielkie znaczenie dla Bismarcka. Dzięki niej, łatwiej było mu objąć urząd kanclerza w zjednoczonych Niemczech.

Bismarck w latach 1867-1870 prowadził misternie złożoną grę polityczną, mającą na celu takie ukształtowanie sytuacji, w której wojna z Francją była nieunikniona. W tym okresie tron Hiszpanii pozostawał nie obsadzony, Bismarck zaproponował więc dalekiego krewnego króla Prus, Wilhelma I. Zaniepokojony Napoleon III wysłał do Wilhelma I posłów w celu wyjaśnienia pogłosek. Pruski monarcha, nie wiedząc nic o planach Bismarcka, uspokoił posłów odrzucając niedorzeczne pogłoski. Jednocześnie będąc lojalnym wobec swojego kanclerza, wysłał mu depeszę, w której przedstawił swoją odpowiedź dla Napoleona III. Zapewniała ona francuskiego posła, w pojednawczym tonie, że rząd Prus nie ma żadnych wrogich zamiarów względem Francji, oraz że całą sprawę uważa za zakończoną. Rozwścieczony takim obrotem spraw Bismarck wykorzystał depeszę i sfabrykował ją tak, iż z treści jej wynikało, że król Prus za pośrednictwem swojego adiutanta odmówił posłowi Francji audiencji. Kanclerz zadbał aby tak zwana „depesza emska" trafiła do prasy niemieckiej. Wkrótce przedrukowano ją w języku francuskim, wywołując tym samym oburzenie. 19 lipca 1870 roku Napoleon III wypowiedział Prusom wojnę. Wybuch wojny Francuzko-Pruskiej w 1870 roku wywołał wśród ludności miasta i powiatu chojnickiego nowe nadzieje na odbudowę państwa polskiego w przypadku klęski Prus. Tym nadziejom dawała ona wyraz w antypruskich wystąpieniach. Zanim armia francuska osiągnęła pełną mobilizację, już rozpoczęła się ofensywa niemiecka. Po zwycięskiej bitwie pod Sedanem, do niewoli wraz z armią dostał się cesarz Francuzów, Napoleon III. 13 lutego 1871 rozpoczęto pertraktacje. Traktat pokojowy podpisano 10 maja 1871 we Frankfurcie nad Menem. Niemcy żądali większości Alzacji z twierdzą Belfort i Lotaryngii z Metzem o łącznej powierzchni 14 508 km². Francja musiała też zapłacić kontrybucję - 5 miliardów franków w złocie. Wojna przyniosła wielkie straty. Po stronie francuskiej szacuje się 150 tyś. a po stronie pruskiej 70 tyś. zabitych i rannych. W wojnie tej polegli również mieszkańcy Chojnic i regionu. Warto tutaj nadmienić, że miasto Chojnice z tej kontrybucji uzyskało pożyczkę i wybudowało Zakład Opieki Społecznej przy ul. Igielskiej wraz z domami przy ul Ceynowy, a także miejską cegielnię przy ul. Kościerskiej, która dzisiaj już nie istnieje. Powstały również domy przy ul. Żezalnej (dziś Zielonej) i Towarowej, a także poczta na Rynku zniszczona podczas działań wojennych w 1945r.

Pruskie władze miasta chcąc uczcić zwycięstwo tej wojny, pod pretekstem upamiętnienia poległych z miasta Konitz (Chojnice) i powiatu, w dniu 12 czerwca 1881 roku dokonały odsłonięcia „Pomnika Wojennego" na środku Denkmalplatz (obecnie pl. Jagielloński). W tym to okresie po raz pierwszy wybrukowano cały plac, oraz wzniesiono żeliwny wodotrysk po zachodniej stronie tego placu. Był on odlany z żeliwa, z bogatą ornamentacją. Posiadał nie tylko dekoracyjną, lecz i praktyczną funkcję publicznej studni. Woda tryskająca do górnej misy przeznaczona była dla ptactwa, z trzonu wypływała woda dla ludzi, niżej znajdowała się misa pełniąca role poidła dla koni i bydła, najniżej zaś gasiły pragnienie psy. Pomnik zbudowano w kształcie wysokiej granitowej kolumny korynckiej na podstawie ośmioboku, gdzie umieszczono tablice z nazwiskami poległych. Na jednej z tablic umieszczono wizerunek cesarza niemieckiego. Ponadto na szczycie kolumny zamontowano pruskiego orła wznoszącego się do lotu a przed pomnikiem umieszczono zdobyczną armatę.

Tamtejsza prasa udokumentowała to wydarzenie następująco:

„ W zaprzeszłą niedzielę w południe został odsłonięty pomnik wojaków. Główną przemowę powiedział dyrektor gimnazjum doktor Tomaszewski. Koszta tego pomnika wynoszą około 5000 marek."

„W Chojnicach odbyło się 12 czerwca odsłonięcie postawionego na Drzewnym rynku pomnika dla poległych. Pomnik przypomina w swoim stylu kolumnę koryntyjską, której słup tworzy ośmiobok. Na ścianie jednego boku umieszczony jest wizerunek cesarza niemieckiego, sześć innych ścian zamieszcza nazwiska wojaków poległych we wojnach 1866 i 1870/71, z miasta i powiatu, których liczba wynosi 49…."

W 1920 roku, po 123 latach niewoli i odzyskaniu niepodległości przez miasto, w dniu 6 września 1925 roku przed pomnikiem ułożono i odsłonięto czarną granitową tablicę ku czci Polskiego Nieznanego Żołnierza. Miejsce to jednak nie cieszyło się szacunkiem i dlatego ciągle zabrudzoną tablicę w 1933 roku, przeniesiono przed budynek pobliskiej szkoły podstawowej. Orła z korynckiej kolumny usunięto w 1920 roku a kolumnę samowolnie usunął były legionista kpt. Rezerwy Ludwik Grodzicki w 1937 roku. Cokół z tablicami usunięto dopiero w połowie 1938 roku. Żeliwny wodotrysk z kilkoma poziomami oraz wodopój dla zwierząt dokonał swojego żywota w 1945 r. kiedy rozbił go radziecki czołg.

Część druga „Pruskich pomników" w następnym numerze.

Kaszubski działacz niepodległościowy

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Bernard Łosiński urodził się 20 maja 1865 r. w Wielu w powiecie chojnickim (obecnie powiat kościerski) jako syn zamożnego chłopa Wojciecha i Matyldy z Kiedrowskich. Ukończył w 1887 r. Królewskie Katolickie Gimnazjum w Chojnicach, gdzie w latach 1882-1887 należał do tajnej organizacji filomackiej. Po maturze studiował teologię w Münster (tu należał do Towarzystwa Polaków) i w Pelplinie.

Przez gospodarkę i ekonomię do Niepodległości

Po otrzymaniu święceń kapłańskich 15 marca 1891 r. był wikariuszem w Kamieniu Krajeńskim, Lipuszu, Przodkowie, Skarlinie i Lubawie, administratorem parafii tylickiej (1894-1895), następnie wikariuszem katedralnym i prokuratorem Seminarium Duchownego w Pelplinie. 31 marca 1897 r. został na własną prośbę przeniesiony na probostwo w Sierakowicach w powiecie kartuskim, gdzie pozostał aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Rozwijał bardzo ożywioną i wielostronną działalność. Założył banki ludowe w Sierakowicach (1899), Kartuzach (1908), Żukowie (1910), Staniszewie, Kielnie; wspierał polską Spółkę Parcelacyjną w Kościerzynie, inicjował i przyczyniał się do tworzenia spółdzielczych „Bazarów", „Kupców", „Rolników" (np. w Sierakowicach); doprowadził do wybudowania w Puzdrowie wielkiej cegielni wapienno-piaskowej.

Wiele uwagi poświęcał rozwojowi kółek rolniczych, Towarzystw Ludowych, kół Towarzystwa Czytelni Ludowych; należał do Towarzystwa Pomocy Naukowej w Chełmnie, od 1897 r. był członkiem zwyczajnym, a od 1918 r. członkiem dożywotnim Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W 1912 r. uczestniczył w zjeździe Młodokaszubów w Gdańsku, ale nie czując sympatii do tego ruchu, poparł powstałe w tym samym roku Towarzystwo Przyjaciół Kaszub w Sopocie (tzw. „Starokaszubów") i przyjął członkostwo jego kuratorium i komisji rewizyjnej; współdziałał w zorganizowaniu w Sierakowicach pierwszych zjazdów towarzystw śpiewaczych ziemi kaszubskiej (1910, 1912, 1913); do 1906 r. był starostą na powiat kartuski Towarzystwa „Straż".

Energiczny polityk i parlamentarzysta

W latach 1903-1918 Łosiński posłował przez trzy kadencje do sejmu pruskiego z okręgu wejherowsko-pucko-kartuskiego. Po wyborach w latach 1908 i 1912 był członkiem i jednym z sekretarzy Koła Polskiego w Berlinie. Jego mowy sejmowe dotyczące etatu ministerstwa oświaty i zapomóg dla powodzian nadbałtyckich opublikował pelpliński „Pielgrzym" (1905 nr 30-32, 1914, nr 61). W marcu 1920 r. wojewoda pomorski Stefan Łaszewski powołał go na członka tymczasowej Rady Powiatowej w Kartuzach, odtąd był czynnym członkiem sejmików i wydziałów tego powiatu. Od 1918 r. był członkiem Ligi Narodowej. W 1919 r. Łosiński należał do założonego przez J. Czyżewskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Pomorze i z jego ramienia otrzymał mandat poselski w maju 1920 r. w wyniku wyborów uzupełniających do sejmu RP. Po wyborach opuścił to stronnictwo i przeszedł do endeckiego Związku Ludowo-Narodowego, a następnie wstąpił do Stronnictwa Narodowego (SN), został w 1930 r. posłem na sejm (z państwowej „listy narodowej" w okręgu nr 29: Tczew) i z kolei prezesem SN na powiat kartuski. Był jednym z inicjatorów powołania do życia w 1932 r. Stowarzyszenia Młodzieży Narodowej. Po 1930 r. należał do czołowych działaczy SN na Pomorzu Nadwiślańskim.

Polonia Restituta i sługa Boży

Od 9 stycznia 1923 r. do 1926 r. Łosiński był dziekanem dekanatu mirachowskiego, następnie kartuskiego. W 1926 r. został mianowany kanonikiem chełmińskim, a 18 stycznia 1927 r. odbyła się jego instalacja na kanonika honorowego kapituły chełmińskiej. W 1923 r. był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta.

Uwięziony przez okupanta niemieckiego w listopadzie 1939 r. przewieziony został z Sierakowic do Kartuz, a następnie do siedziby gestapo w Gdańsku, skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Transportem kolejowym 10 kwietnia dotarł do obozu w Sachsenhausen, gdzie 22 kwietnia w bestialski sposób został zamordowany. W 1994 r. rozpoczęto proces beatyfikacyjny.

Parafia św. Michała Archanioła w Lipuszu

Foto: Jacek Klajna, 1991

ARTSKY FOTO - VIDEO - DRONY
WWW.ART-SKY.PL
TEL.511-459-109

Foto: ARTSKY
29.05.2018

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

ISLANDIA – KRAINA OGNIA I LODU

Tekst – Adam Kopczyński
Fotografie – Daria Kwiatkowska
www.nothtravel.pl

Islandia

Pomimo, że Islandia to relatywnie rzadko wybierany kierunek podróży, jej popularność wzrasta. Jej surowy klimat nie sprzyja biernemu wypoczynkowi rodem z greckich wysp czy hiszpańskiej riwiery. Niesamowita synergia mieszkańców z naturą sprawia, że wyspa wydaję się niemal dziewicza. Właśnie natura jest największym atutem Islandii i magnesem przyciągającym turystów.

Pierwsi osadnicy na Islandii pojawili na 100 lat przed panowaniem naszego Mieszka I. Dzielni wikingowie dotarli do wyspy na swoich drewnianych okrętach Dzisiejszych mieszkańców (jest ich około 330 tys.) możemy uważać za 100% potomków wikingów. Faktem jest, że od 1000 lat posługują się niezmienionym językiem i nie używają obcojęzycznych zapożyczeń – dzisiejsze dzieci na Islandii potrafią przeczytać księgi z przed kliku wieków! Twardy charakter Islandczyków sprawił, że podporządkowali sobie wyspę, nie zmieniając jednak mocno jej oblicza. Wyspa wulkanów i lodu dała im energię geotermalną, która poprowadzona jest prawie do każdego domu. Statystycznie Islandczycy są najszczęśliwszymi ludźmi na świecie, uwielbiają Coca – colę oraz polskie Prince Polo i ciekawostka – nie mają żadnego Mc Donalds'a na wyspie.

Naszą 7 dniową wyprawę na północ odbyliśmy z naszymi przyjaciółmi: Gracjaną oraz Arkiem. Rozpoczęliśmy 25 maja, na tydzień przed rozpoczęciem sezonu turystycznego na Islandii.

Logistyka na wyspie

Najwygodniejszym sposobem dostania się na Islandię to lot samolotem. Niezłą ofertę przelotu ma tani węgierski przewoźnik - Wizz Air. Wyloty m.in. z Gdańska, Poznania, Wrocławia. Nasze bilety bukowaliśmy z dużym wyprzedzeniem, tak aby uniknąć wysokich opłat. Priorytetem było zabranie 2 bagaży rejestrowanych - dużo sprzętu fotograficznego , filmowego oraz dron. W jednej z walizek znalazł się też suchy prowiant – wybraliśmy ekonomiczny sposób podróżowania. Na Islandię można się także dostać drogą morską. Jest to jednak czasochłonne i drogie, a najbliższy prom wypływa z Danii.

Najlepszy sposób poruszania się po wyspie do samochód. W samym Reykjaviku istnieje kilkanaście dużych wypożyczalni, które oferują różnej klasy samochody – od budżetowej po ogromne Suvy 4x4. Naszym priorytetem był pojemny bagażnik oraz możliwość jazdy po tzw. drogach szrotowych. Wybór padł na Suzuki SX4-Cross. Warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch ważnych rzeczach - aby móc wypożyczyć samochód na Islandii trzeba posiadać kartę kredytową (nie mylić z płatnicza) oraz zgłaszany kierowca musi mieć ukończone 30 lat. Warto zastanowić się nad dodatkowym ubezpieczeniem. Są różne warianty – wybraliśmy oczywiście wariant Gravel – czyli ubezpieczyliśmy się od uszkodzeń spowodowanych kamieniami itp. Zarezerwowaliśmy 7 różnych noclegów. Do tego celu wykorzystaliśmy portal booking.com. Priorytetem nie była dla nas wygoda hotelowa. Głównie chodziło o miejsce do spania z łazienką oraz dostęp do wyposażonej kuchni, aby móc przygotować ciepłe śniadanie i obiadokolację. Ciekawostka – najdalej wysunięte na północ miejsce noclegowe znajdowało się w pobliży miejscowości Flateyri (N66 3' ; W23 30'). 30 maja doświadczyliśmy w tym miejscu białej nocy.

Plan podróży

Zwiedzanie Islandii uzależnione jest od czasu przebywania na wyspie. Pobyt 2-4 dniowy ogranicza się do atrakcji Golden Circle oraz Reykjaviku i okolic. Pobyt 7 dniowy to najczęściej wybór drogi „objazdowej" po wyspie – Road Ring liczącej 1332 kilometrów. Z uwagi, że to nasz niepierwszy pobyt na Islandii wybraliśmy wariat mix – południe do Hofn, Golden Circle, Islandia Zachodnia oraz Fiordy Zachodnie. Razem prawie 2700 km! Dystans hardcoore!

Islandia przywitała nas chłodno. Wyjście na płytę lotniska Keflavik odbyło się w temperaturze około 10 stopni, przy silnym wietrze i deszczu. Znając zmienność pogody na Islandii byliśmy na to przygotowani – ciepłe i nieprzemakalne kurtki, ciepłe trekingowe obuwie, czapki, chusty, rękawiczki. Koniec końcem na 7 dni pobytu mieliśmy 3 dni sztormowe. Zmiana strefy czasowej - zegarki przestawiliśmy o 2 godziny wstecz. Pierwszy nocleg w hostelu w Keflaviku. A rano wyjazd w kierunku Hofn – 495 km drogi z postojami na atrakcje południa.

Południe

Pogoda sztormowa. Wyjazd z hostelu opóźniamy do granic możliwości, licząc na poprawę pogody. Wyruszamy drogą nr 1, która okrąża całą wyspę. Punkt docelowy Hofn. Południe Islandii obfituje niezliczoną ilość wodospadów, które bardzo często widać już z szosy. W kolejności Urrioafoss – rozległe kaskady wodospadowe na rzece. Mieszkańcy nie zgodzili na powstanie elektrowni wodnej, chroniąc tym samy naturę. Kolejny wodospad na trasie to Seljalandsfoss (wysokość 60 m), będący częścią rzeki, która swój początek bierze w wulkanie Eyjafjallajökull (wybuch w 2010 r. sparaliżował ruch lotniczy w Europie). Wodospad można obejść z każdej strony, a także wejść do ukrytej za nim jaskini. Nie opodal Seljalandsfoss znajduję się kolejny wodospad o nazwie Gljúfrabúi.

Południowa trasa nr 1 obfituje w malownicze, bardzo często zmieniające się krajobrazy. Cały czas poruszamy się wzdłuż linii brzegowej Oceanu Atlantyckiego - pośród zielonych wyżyn przechodzących w nizinne połacia powulkaniczne, które przypominają krajobraz rodem z księżyca. Po drodze można zatrzymać i zobaczyć ślady erupcji Eyjafjallajökull. Docieramy do kolejnego przepięknego wodospadu Skogafoss. Wzdłuż wodospadu prowadzi szlak, dzięki któremu można dotrzeć na szczyt wodospadu. Przy wodospadzie powstało wiele kadrów do teledysków czy filmów np. Sekretne Życie Waltera Mitty. Wiele atrakcji południa zostawiamy na dzień następny, licząc na poprawę pogody…

Mijamy miasto Vik i Myrdal. Oczywiście postój na kawę i tankowanie. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że większość stacji benzynowych na Islandii jest samoobsługowych z koniecznością płacenia w automacie przy dystrybutorze – możemy określić ilość litrów lub kwotę za jaką chcemy zatankować. Potrzebna jest tylko ważna karta płatnicza.

Z Vik i Myrdal mamy jeszcze tylko 270 km do Hofn. Po drodze wielokrotnie zatrzymujemy się podziwianie krajobrazów oraz na zdjęcia. Przystanek – Laufskálavarða. W tym miejscu było jedno z najstarszych gospodarstw na Islandii. Zostało zniszczone przez wybuch wulkanu Katla około 894 roku. Zgodnie z tradycją, każdy kto pierwszy raz odwiedzi to miejsce powinien ułożyć z kamieni swój kopczyk – na szczęście.

Przekraczamy umowną granicę pomiędzy południem, a wschodem Islandii. Docieramy w miejsce o nazwie Fjallsárlón – jeziora powstającego z topniejącego lodowca. Mamy szczęście, ponieważ chwilowo poprawia się pogoda. Mieszanka słońca, mgły, chmur i błękitu brył lodowych tworzy niepowtarzalny plener fotograficzny. Do tego późna pora sprawia, że jesteśmy tam niemalże sami, mając na wyłączność wspaniałe krajobrazy.

Po drodze do Hofn miajmy ogromne jezioro Jökulsárlón, które powstaje na skutek topnienia lodowca Vatnajökull. Tą

atrakcję także pozostawiamy sobie na dzień jutrzejszy. Szosa nr 1 jest świetnie przygotowana do podróży każdym samochodem. Wiele odcinków drogi i mostów jest zwężonych i przygotowanych tylko do przejazdu jednego pojazdu, czasami trzeba po prostu poczekać i przepuścić samochód z naprzeciwka.

Wybór Hofn jako miejsca noclegowego wiąże się z chęcią zobaczenia Vestrahorn na półwyspie Stokksnes. Szczyty sięgają 454 metrów, posiadają strome klify i wznoszą się w okolicach oszałamiającej laguny i czarnych, piaszczystych plaż. Niestety mgła uniemożliwiła nam delektowanie się planowanym widokiem.

Pogoda zmienia się z minuty na minutę. Mgła, przelotne opady, wiatr oraz przebijające się promienie słońca. Wracamy na zachód do lodowca i jeziora Jökulsárlón, nazywanego islandzką "perła w koronie". Trafiamy na okienko pogodowe. Miejsce tętni życiem – mnóstwo turystów, szczególnie fotografów oraz wycieczek przygotowanych na wypłynięcie na jezioro, w którym pływają ogromne błękitne góry lodowe. Dookoła krzyk miejscowych ptaków. Przecież to teren Parku Nordowego. Wszędzie zakaz latania dronami, a był już pomysł na ujęcia z „lotu ptaka". Niesamowita sceneria. Po 45 minutach spaceru i pleneru fotograficznego dogania nas mgła. A w planach położona blisko Diamentowa Plaża.

Udajemy się w kierunku zachodnim. Pozostało nam kilka punktów „do odhaczenia" w naszym planie podróży po południowej Islandii: Dyrhólaey, Reynisfjara Beach oraz samotny wrak samolotu. Pogoda wietrzna i deszczowa - niestety. Reynisfjara Beach to najpiękniejsza czarna plaża, która naprawdę jest czarna. Czarny piasek, czarne kamienie. W pierwszej kolejności, rzuca się w oczy wielka skała zbudowana z bazaltowych kolumn, które tworzą swoiste schody oraz jaskinia. Dookoła silne fale, które są przyczyną wielu porwań nieuważnych turystów.

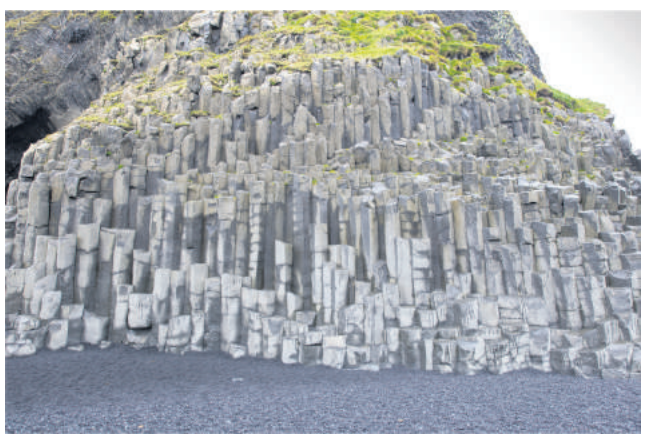

Z oceanu wyrastają ostre majestatycznie skały – Reynisdrangar. Są częścią islandzkiej legendy, która głosi, że są to zamienione w kamień trolle. Reynisfjara Beach uważana jest na najbardziej wietrzne miejsce na Islandii.

Nietypową atrakcją Islandii jest wrak amerykańskiego samolotu, który awaryjnie lądował w połowie lat 70 XX. wieku na czarnej plaży Sólheimasandur. Biały wrak na rozległej, płaskiej czarnej plaży (napisałbym, że wręcz na pustyni). Widok jest wręcz surrealistyczny i przypomina kadry filmów fantastycznych. Raj dla fotografów. Aby dotrzeć do wraku trzeba przebyć pieszo około 4 kilometrów. Miły spacer… gdyby nie pogoda. Rzęsisty deszcz oraz wiatr. Wiatr, który zmienił sposób padania deszczu - z pionowego w poziomy. Z taką sytuacją spotkaliśmy się po raz pierwszy w życiu, bo idąc do wraku nasze ubrania były mokre tylko z jednej strony. Powrót zwieńczył dzieło przemoczenia z drugiej strony.
Wracając do romantycznych początków z żoną – zawsze chcieliśmy zmoknąć razem. Tym razem było to nam dane w niesamowitej scenerii. Ubrany w same slipy i japonki obrałem kierunek na kolejne miejsce noclegowe. Jedziemy do miejscowości o nazwie Hella, oddalonego od wraku około 70 kilometrów. Przemoczeni do suchej nitki, ale szczęśliwi i pełni wrażeń.

Zapraszamy na części 2 w następnym numerze.

Tekst – Adam Kopczyński
Fotografie – Daria Kwiatkowska
Autorzy bloga i organizatorzy wypraw na północ
www.nothtravel.pl

Wywiad z księdzem Biskupem Princem Antonym Panengadanem

Serdecznie witamy Księdza Biskupa w Chojnicach. Jakie są Księdza wrażenia z tego krótkiego pobytu?
Bardzo się cieszę, że mogę być z wami w ojczyźnie Świętego Papieża Jana Pawła II i św. Siostry Faustyny. To wielki zaszczyt uczestniczyć w obchodach jubileuszu 25-lecia nadania chojnickiej Farze tytułu bazyliki mniejszej. Cieszy mnie również, że wraz z Waszym ordynariuszem - biskupem Ryszardem Kasyną mogę brać udział w spotkaniu z młodzieżą w Pelplinie na "Przystani". Moim marzeniem było odwiedzić tę ziemię, odkąd usłyszałem o Papieżu Janie Pawle II i wzorowym chrześcijańskim świadku Polaków. Dziś to marzenie się spełniło. Dziękuję Wszechmogącemu Bogu, że dał mi tę szansę. Dziękuję również Wam za wszelkie ofiary, które przekazaliście na rzecz mojej diecezji w Indiach.

Czy może Ksiądz Biskup opowiedzieć nam trochę o swojej diecezji:
Diecezja Adilabad została założona w 1999 roku przez św. Papieża Jana Pawła II wyłaniając się z diecezji Chanda, której Adilabad do tej pory był częścią. Diecezja obejmuje obszar 16.210 km kwadratowych. Całkowita populacja wynosi 2,7 miliona, podczas gdy populacja katolicka to zaledwie 17 000, czyli mniej niż 1%. Większość ludzi należy do zacofanych społecznie i ekonomicznie klas, które są głównie utrzymujący się na własną rękę, bez stałego zatrudnienia, robotnikami i niewykształconymi rolnikami. Obszar ten cieszy się złą sławą z powodu niedorozwoju i analfabetyzmu społeczeństwa. To przykre, że w obecnej erze cyfryzacji i olbrzymiego skoku cywilizacyjnego są tam wioski bez utwardzonych dróg, prądu i wody!

A jak wygląda kwestia ewangielizacji, wszak 1% to bardzo mało…?
Na polu ewangelizacji nie jest najgorzej. Mamy liczne powołania kapłańskie. Obecnie więcej chętnych by zostać klerykami, niż możemy wykształcić i zapewnić utrzymanie. Ludzie są gotowi słuchać Słowa Bożego i naśladować Jezusa. To wielka zasługa działalności ewangelizacyjnej

biskup Panengadan na Przystani Pelplin 2018 -fot. Patryk Jutrzenka Trzebiatowski

misjonarzy w ostatnich dziesięcioleciach. Niedawno rozpoczęliśmy dwa ważne programy ewangelizacyjne dla szerzenia Dobrej Nowiny w całej diecezji - program ewangelizacji wsi i praca biblijna w miastach. To bardzo pokrzepiające, gdy widzimy, jak te dwa programy przyciągają wiele osób, które są gotowe słuchać słowa Bożego i wyrażają gotowość pójścia za Jezusem. Pomimo znacznych obostrzeń ze strony naszych władz państwowych, które w pewnych rejonach wprost, prawnie, uniemożliwiają hindusom zmianę wiary. Do tego dochodzą prześladowania ze strony innych religii, zwłaszcza rosnących w siłę muzułmanów. My sami też wciąż mamy jednak wiele do zrobienia. W diecezji jest łącznie 1721 wsi, a do tej pory dotarliśmy z Ewangelią tylko do około 200. Oznacza to, że w ponad 1500 wioskach nie ma katolików. Pomimo tak trudnej sytuacji wspieramy również Kościół w Europie – zwłaszcza w Niemczech, gdzie pracuje kilkuset naszych księży.

W jaki sposób prócz ewangelizacji Kościół w Indiach działa na rzecz swoich wyznawców?
Uruchomiliśmy kilka programów mających na celu wzmocnienie przyszłego pokolenia poprzez edukację i świadomość społeczną. Wyszukujemy osoby, które przerwały naukę i kształcimy je poprzez nieformalny program edukacyjny. Wzmacniamy również pozycję kobiet, ucząc określonych umiejętności i czyniąc je samowystarczalnymi. Około 300 osób jest wspieranych przez nasz program pomocy społecznej dla dzieci niepełnosprawnych. To tylko niektóre z działań podejmowanych przez diecezję.

Czego najbardziej się Ekscelencja obawia i jakie trudności w swojej pracy duszpasterskiej widzi?
Najpoważniejszym wyzwaniem, przed którym dziś stoimy, jest kryzys finansowy. Chociaż w Indiach udało się dokonać znacznej poprawy życia w wielu obszarach, nadal istnieją miejsca zacofane i ubogie. Sytuacja finansowa naszego Kościoła jest bardzo trudna. Nie mamy żadnych instytucji generujących dochody ani realnych zasobów finansowych. Ponieważ misjonarze byli zaangażowani w głoszenie Dobrej Nowiny i tworzenie wspólnot, nie mamy też wielu instytucji ani infrastruktury. Mamy niewielu wyznawców, a Ci którzy są należą do klas zacofanych społecznie i ekonomicznie. Nie mogą zatem materialnie wnosić wiele, nawet jeśli tego chcą. Dodatkowo nie mamy żadnego wsparcia od Państwa. Gdyby nie pomoc z Państw europejskich oraz wsparcia takiego jak Wasze, drodzy chojniczanie, byłoby bardzo źle. Pomimo tego, nie tracimy jednak ducha wiedząc, że Bóg o wszystko się zatroszczy.

Co chciałby Ksiądz Biskup powiedzieć Chojniczanom?
Raz jeszcze podziękować za zaproszenie, życzliwość i wsparcie finansowe. Podziwiam Waszą wiarę i zaangażowanie w życie Kościoła. Życzę Wam wszystkiego najlepszego i zapewniam o moich skromnych modlitwach.

Rozmawiał: Przemysław Zientkowski

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Andrzej Ciemiński - Artysta i architekt

Na początek może kilka słów o sobie…
Nazywam się Andrzej Ciemiński. Jestem architektem miejskim w chojnickim ratuszu, zawodowo zajmuję się architekturą,. Poza tym moją największą pasją są sztuki piękne – czyli malarstwo, rysunek, rzeźba… no i garncarstwo.

… garncarstwo też?
Tak, tutaj w domu stoją właśnie moje garnki. Docelowo chciałbym zrobić wystawę. Zawsze moim marzeniem było, żeby po studiach zostać garncarzem. Nie chciałem się zajmować architekturą, tylko właśnie tym. No, ale wróciłem do Chojnic i od razu zostałem architektem, dostałem pierwsze zlecenia, zacząłem pracować u pana Jana Belzerowskiego – architekta – no i tak zaczęła się moja historia z architekturą. Najpierw oczywiście praktyka architektoniczna. I w tym momencie musiałem zostawić moje marzenie o garncarstwie. W tej chwili po 30 latach można powiedzieć, że wróciłem i chciałbym się zająć na poważnie właśnie tego rodzaju sztuką. Oprócz oczywiście architektury.

Gdzie Pan studiował?
Skończyłem Politechnikę Poznańską, na Wydziale Architektury i Urbanistyki.

Kiedy zaczęła się Pana pasja z rysunkiem i malarstwem?
W technikum, a nawet wcześniej, bo już w zeszytach szkolnych zarysowałem zawsze drugą stronę. Było mnóstwo karykatur i portretów. A pierwszy swój obraz olejny namalowałem w trzeciej klasie technikum mechanicznego.

Ktoś w Pana rodzinie jest artystą?
Nie. Co prawda mój wujek od strony mamy trochę rysował, ale nie było specjalnego zacięcia.

Czyli można powiedzieć, że częściowo jest to talent nabyty i częściowo wrodzony…
No tak, można tak powiedzieć. W rodzinie byli raczej muzycy, niż malarze, czy rysownicy…

Więc sztuka właściwie od zawsze przewijała się w rodzinie…
Taaak.

Co jest główną tematyką Pana prac?
W zasadzie tematy się zmieniają. Natomiast bardzo lubię – i lubiłem na studiach – rysować portrety. Mnóstwo tego zrobiłem. Także praktycznie cały rok na architekturze, kiedy byłem na plenerach, rysowałem portrety. Stałem w Łebie nad morzem i rysowałem – w celach zarobkowych. Na studiach robiłem też pastelki różnego rodzaju i wystawiałem je przy poznańskim ratuszu. Wisiały tam i można było je kupić. Potem porozchodziły się praktycznie po całej Europie.

Stworzył Pan jakieś portrety znanych osób?
Niee, generalnie nie maluję ze zdjęć. W ogóle mnie to nie interesuje. Maluję wyłącznie portrety osób mi znajomych, czyli takich, którzy mi po prostu pozują. Portrety na żywo.

Ile czasu zajmuje stworzenie portretu?
W zależności od skomplikowania. Potrafię w 15 minut narysować portret. To nie jest problem. A nawet portret olejny potrafiłem namalować w dwie godziny. Z czasem to się oczywiście zmienia. Kiedyś malowałem też dużo krajobrazów, ale to nie takie „landschafty", bo mnie to nie interesuje… Malowałem też dużo martwej natury. Fajne zajęcie, można się nauczyć warsztatu. Oczywiście te wszystkie rzeczy, które robiłem, były powiązane ze studiami,

bo mieliśmy przecież takie przedmioty, jak rysunek, malarstwo, czy rzeźba… Byliśmy też na dwóch plenerach malarskich, plener projektowania krajobrazu, plener urbanistyczny, plener konserwacji zabytków… także to były takie bardzo fajne, wszechstronne zajęcia. Sporo się wtedy nauczyłem.

Jaką technikę najbardziej Pan preferuje?
Obecnie najbardziej lubię malarstwo olejne. Natomiast od czasu do czasu nie stronię też od pasteli. W zeszłym roku byliśmy z małżonką w takim klasztorze w Bawarii, za Monachium. To był klasztor barokowy, sióstr franciszkanek.
I tam rysowaliśmy pastelki, też z tego tytułu, że jeśli jedzie się w daleką podróż, to farby olejne po prostu odpadają, bo brudzą. W takich sytuacjach używa się takich technik, które można potem zagruntować i sprawa załatwiona. Ale też dużo przyjemności nadal sprawia mi ołówek…

Obecnie rysuje Pan jakieś portrety?
Ostatnio była Noc Muzeów w Chojnicach i wtedy właśnie narysowałem dwa, a właściwie trzy portreciki… Taka ciekawostka… - u nas w rodzinie, oprócz tego, że rysuję portrety, to moja małżonka również je maluje. A mamy jeszcze syna, który jest teraz na drugim roku architektury w Poznaniu, ten sam akademik, w którym ja mieszkałem – i świetne portrety rysuje. Ma niesamowite umiejętności. A oprócz tego, portretami zajmował się też ojciec mojej żony – on też był malarzem.

Czyli rodzinna pasja…
Tak, pewnie, można tak powiedzieć.

Taka pierwsza poważna praca w Pana twórczości…
Już na pierwszym roku studiów malowałem portrety, które mam tutaj u siebie w pracowni. Portret dziadka, portret ojca… To był taki okres, w którym w jeden dzień malowało się dwa duże portrety. No ale to był czas, kiedy ogólnie bardzo dużo rysowałem i malowałem. Potem było różnie. Praca zawodowa spowodowała, że nie zawsze mogłem rysować, czy malować… Był nawet taki moment, że przez trzy lata nic nie robiłem. Tworzę tylko wtedy, kiedy jest wena. Nigdy nie robiłem tego za karę, ale jedynie dla przyjemności.

Ile miał Pan wystaw?
Dużo. Już w czasach studenckich miałem dwie, czy trzy wystawy. Potem, kiedy wróciłem do Chojnic, byłem dwa razy na plenerze malarskim, dwa razy też z małżonką w Małej Komorzy, byliśmy w Wąsoszach koło Konina, byliśmy też w słynnym Licheniu na plenerze, no i w Niemczech, w Bawarii. Dwa lata temu mieliśmy wystawę w Grudziądzu, w Tucholi kilka razy – w Domu Kultury, w zeszłym roku – w Człuchowie. Był też plener w Swornegaciach i oczywiście w Chojnicach. Tutaj było tego sporo.

A w tym roku?
W tym roku mieliśmy mieć wystawę w styczniu w Baszcie – ale się zapadło. Najprawdopodobniej naprawa zostanie ukończona jesienią i wówczas już według grafiku będą się odbywać zaplanowane wystawy – też nasza.

Były, czy są w Pańskim życiu jakieś osoby, które miały wpływ, na Pana twórczość?
Tak, mam takie dwie osoby, które miały ogromny wpływ na naszą wspólną twórczość. Zbyszek Januszewski – bardzo znany tutaj w okolicy artysta, malarz. Zmarł kilka miesięcy temu. Przez dobrych parę lat razem wystawialiśmy. Bardzo dużo się dzięki niemu nauczyliśmy – przede wszystkim, w jaki sposób w ogóle patrzeć na sztukę. Oprócz tego, mamy też takiego przyjaciela – dzisiaj już w podeszłym wieku – pan Zenon Korytowski z Tucholi. Też artysta, świetny malarz, kolorysta. Byliśmy razem na wielu plenerach… Także to są tacy nasi dwaj mentorzy. Oprócz warsztatu i umiejętności pozyskanym dzięki nim, to Korytowski jest bardzo dobrym kolorystą i my właściwie dzięki niemu zupełnie inaczej zaczęliśmy patrzeć na to, co robimy.

Jak te znajomości się narodziły?
Z panem Januszewskim spotkałem się w Funce na plenerze, od razu po studiach. Start w konkursie na fontannę na chojnickim rynku to pomysł Januszewskiego. Były spore problemy biurokratyczne, ostatecznie konkursowa fontanna nie została zrealizowana. Januszewski zdecydował się, aby pójść na rozmowę z burmistrzem Arseniuszem Finsterem w związku z tą fontanną. On też sugerował, żeby w Chojnicach był architekt miejski… I kilka miesięcy później otrzymałem propozycję pracy właśnie jako architekt w Urzędzie – w 2000 roku. Zrobiłem projekt na początek tzw. Stalinowca, a następnie projekt fontanny z małą architekturą oraz koncepcje całego Starego Rynku w Chojnicach. Firma Peberol z Chojnic nieistniejąca dzisiaj zrealizowała całe zadanie – miałem nad tym wszystkim nadzór autorski. W sumie – zaprojektowałem 12 rynków w Polsce. Drugim po Chojnicach, było Debrzno. Zaprojektowałem rynek w Tucholi, właściwie miałem nadzór nad całą Starówką. Były też m.in.: Świdwin, Grudziądz, Świecie, Karsin, Brusy – nie zrealizowane, Mława - nie zrealizowane, miasto Kowal, Sztum… I też takie zabytkowe miasto Gniew- w trakcie. W związku z tymi wszystkimi projektami miałem okazję zaprojektować w sumie 6 fontann w Polsce i jest to dla mnie niesamowite, bo te fontanny funkcjonują przecież jako główne elementy rynków miejskich.

Jakieś Pana największe osiągnięcia?
Jeżeli chodzi o architekturę, w Chojnicach zaprojektowałem mnóstwo rzeczy. Z takich większych – to np. galeria K&M, sala gimnastyczna przy Liceum, czy przebudowa budynku Gminy. W Topoli zrealizowałem taką dużą halę przemysłową. Było też kilka biurowców. Ostatnio też bardziej interesuje mnie projektowanie domów jednorodzinnych – mam tego całkiem sporo na swoim koncie. Jeśli chodzi o malarstwo... prowadziliśmy z małżonką galerię sztuki przy ulicy Młyńskiej w Chojnicach – przez ponad rok. Mieliśmy tam mnóstwo obrazów profesorów różnych akademii. Także wiemy na jakim etapie jesteśmy my i na jakim etapie są inni. Wiemy, że jest jakaś hierarchia w tym wszystkim i staramy się tworzyć nasze prace jak najlepiej. Generalnie na dzień dzisiejszy malarstwo traktuję właśnie jako hobby, a nie sposób na zarabianie. Natomiast staram się malować coraz lepiej… Moja żona jest profesjonalną malarką, ja do tego podchodzę mniej więcej raz, dwa razy do roku. Za to większy zapał mam teraz do garncarstwa. Właściwie jestem już 25 lat po studiach i przez ten okres naprawdę można wiele zdziałać. Całe życie się tym praktycznie zajmuję – bo jest albo architektura, albo sztuka. Miałem bardzo częsty, prawie codzienny kontakt z malarzami.

Oprócz sztuki… jakieś inne pasje?
Można powiedzieć, że wyczynowo uprawiałem sport. Już od siódmej klasy podstawówki, potem przez technikum, studia i aż do 30. roku życia – grałem w piłkę ręczną. Byłem bramkarzem i grałem w drugiej lidze. Uprawiałem ten sport 17 lat i można powiedzieć, że to była moja pasja…

Co albo kto Pana inspiruje?
Jest wielu malarzy, którzy mnie inspirują. Oczywiście polscy. Właściwie cały okres Młodej Polski. Na pewno Ruszczyc, Wyczółkowski, Kamocki, Karpiński. Ogólnie interesuje mnie, w jaki sposób coś namalowano, tzn. pociągnięcie pędzla, jaki charakter ma malarstwo, a nie sam wizerunek. Może być np. coś namalowane trzema pociągnięciami pędzla – i to widać – ale może to sprawiać niesamowite wrażenie. I właśnie to najbardziej mnie interesuje w malarstwie. I jest kilku mistrzów takiej „wolnej" ręki. Polskie malarstwo jest naprawdę dobre!

Można oglądać Państwa prace gdzieś w internecie?
Tak. Ja mam sporo prac wystawionych na swoim Facebooku – ostatnio też zaprezentowałem tam moje garnki. Małżonka miała swoją stronę internetową, ale ona już nie funkcjonuje. Oprócz tego, nasze prace znajdują się w Krojantach w klinice u Państwa Winieckich.

Prowadzą Państwo jakieś statystyki, ile obrazów zostało namalowanych, sprzedanych, itd.?
Nie, żona jest nauczycielką, ja jestem architektem. To nie jest nasz zawód i źródło dochodu. To jest nasze hobby.

Ma Pan swoją pracownię?
Małżonka maluje w salonie, a ja tworzę w piwnicy.

Jak Pan wypoczywa?
Nie mam jakiejś takiej potrzeby jeżdżenia nad morze, czy w góry. Teraz wypoczywam. Wypoczywam dokładnie wtedy, kiedy mogę coś robić. Teraz mam trochę luźniejszy czas, ale był okres, że pracowałem nad 20 projektami jednocześnie i trudno było się skoncentrować na czymkolwiek innym. W tej chwili takim dużym projektem, który się realizuje – jest Kino „Kosmos". Budynek jest w tej chwili rozbierany i powstanie nowy, pięciokondygnacyjny. Od strony Chojniczanki – będzie wejście do „spożywczaka", od strony ulicy Młyńskiej będzie wejście do części tekstylnej, następna kondygnacja – to będzie taka mała kawiarenka, natomiast na górze będą magazyny i biura. Cały budynek będzie z cegły, w klimacie Starego Browaru w Poznaniu. Realizacja na pewno potrwa jeszcze od roku do dwóch.

A jaki jest Pana świat muzyki?
Trudno powiedzieć. Bardzo lubię słuchać muzyki, kiedy tworzę. Małżonka nie bardzo (śmiech). Ostatnio słuchałem przy malowaniu dobrej płyty Pavarottiego. Ale też np. lubię George'a Michaela , Qeen. Disco polo oczywiście odpada. I drażni mnie muzyka, która obecnie puszcza się w radiu, choć oczywiście jest dobrych kilka kawałków.

Chciałby Pan coś przekazać chojniczanom? Jakieś przesłanie, złota myśl?
Ideałem jest, kiedy praca jest przyjemnością. Generalnie moja praca sprawia mi ogromną przyjemność. Jeśli mam jechać np. na budowę, to robię to z wielką przyjemnością, nie trzeba mnie specjalnie namawiać… Mogę jechać na budowę o każdej porze dnia i nocy, święto, czy nie.

Danuta Ciborowska

Niezrealizowany dotychczas projekt narożnej kamienicy przy ulicy Gimnazjalnej

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

CZY GRILLOWANA ŻYWNOŚC JEST BEZPIECZNA?

CENTRUM MEDYCZNE Gemini

Grill stał się w naszym kraju filarem coraz bardziej zamerykanizowanej kultury. Jest niejako wektorem naszych relacji społecznych. Ale główny problem grillowania polega na tym, że na dłuższą metę jest ono katastrofalne dla naszego organizmu. Jak więc przetrwać ten okres bez szkody dla zdrowia?

Podstawowym środkiem ostrożności jest unikanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy mięsem a płomieniem. Dlatego zawsze powinniśmy mocować ruszt na najwyższej pozycji.

W powszechnym pojęciu „dobrze ugrillowane mięso" tak naprawdę – bardzo często – jest zbyt mocno ugrillowane, w zbyt wysokiej temperaturze. Na jego powierzchni powstają wtedy dwa rodzaje rakotwórczych substancji: **wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne oraz aminokwasy heterocykliczne**. Oczywiście ryzyko jest ograniczone i znaczenie ma częstotliwość spożywania tak ugrillowanego mięsa.

Grillowana żywność na pewno jest bardzo smaczna. Ciepłe letnie dni szczególnie zachęcają do wspólnego jej przygotowywania, spędzania czasu na pikniku i towarzyskiej imprezie, jaką jest grillowanie. Warto jednak przestrzegać przy tym kilku zasad, które uchronią nas przed kłopotami ze zdrowiem.

Trzeba też powiedzieć wprost, że grillowanie nie zawsze jest najlepszym sposobem przygotowania potraw. Znacznie lepsze byłoby np. gotowanie na parze. Ale czy ktoś kiedykolwiek słyszał o plenerowej letniej imprezie ze wspólnym gotowaniem na parze? Zatem warto zadbać o kilka szczegółów, które pozwolą uczynić potrawy z grilla bezpieczniejszymi, nie pozbawiając nas radości ze wspólnie spędzonego czasu i wyjątkowego smaku grillowanych potraw.

Przede wszystkim warto zadać sobie pytanie: **dlaczego grillowane potrawy mogą być szkodliwe dla zdrowia?**

Otóż – jak wspomniałam wcześniej – podczas wszelkich procesów spalania powstają różne związki chemiczne bardzo niekorzystne dla naszego organizmu. Ich działanie nie prowadzi z reguły do zatrucia, jednak nawet po wielu latach może mieć bardzo niekorzystny wpływ na nasze zdrowie.

Poniżej prezentuję 10. zasad bezpiecznego grillowania opracowanych przez ekspertów z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego:

1. Grillowanie jest przyjemnym sposobem przyrządzania posiłków, nie należy jednak czynić z niego zbyt częstego sposobu przygotowania żywności. Niech będzie to okazjonalny sposób spędzania wolnego czasu.
2. Obok mięsnych potraw grillowanych warto zadbać też o warzywa i owoce oraz lekkostrawne potrawy (niegrillowane), przeznaczone np. dla dzieci.
3. Produkty przeznaczone do grillowania, takie jak mięso, ryby i drób powinny być zawsze przechowywane w niskiej temperaturze, należy stosować np. lodówki samochodowe lub termotorby; czas, w którym produkt jest poza lodówką, powinien być jak najkrótszy.
4. Surowe produkty (mięso, ryby, drób itp.) nie powinny mieć kontaktu z daniami po grillowaniu, należy zawsze używać osobno przyborów kuchennych (np. desek) do krojenia surowego i ugrillowanego mięsa.
5. Żeby dobrze przygotować potrawę, trzeba zadbać o jej równomierne (w całej masie) ogrzewanie. Żywność musi być upieczona, a nie wyłącznie spieczona z wierzchu (zresztą mistrzowie grillowania doskonale o tym wiedzą). Po naciśnięciu mięsa wyciek soku powinien być białawy, a nie czerwony. Nie należy nadmiernie spiekać powierzchni potraw, gdyż te zwęglone czasem fragmenty nie są ani smaczne, ani zdrowe.
6. Do grillowania należy używać mięsa z niewielką ilością tłuszczu. Natomiast już podczas samego grillowania nie należy dodawać tłuszczu. Należy jednak zadbać, aby tłuszcz z grillowanych potraw nie ściekał do paleniska. Ulega on bowiem rozkładowi termicznemu, dając sporo szkodliwych substancji, które wraz z dymem „wracają" do naszej żywności. Do grillowania warto wykorzystać specjalne tacki.
7. Zawsze grillujemy nad żarzącym się węglem. Należy unikać kontaktu żywności bezpośrednio z płomieniem.
8. Warto poświęcić trochę więcej czasu na rozpalenie grilla, rezygnując z podpałki (produktu naftowego, którego spalanie powoduje powstanie dużej ilości sadzy i szkodliwych substancji). W żadnym wypadku nie należy dodawać podpałki podczas grillowania potraw. A jeśli już koniecznie musieliśmy jej użyć podczas rozpalania, to należy odczekać dłuższą chwilę przed umieszczeniem żywności nad paleniskiem.
9. Do grillowania należy używać węgla drzewnego. Powinno się unikać drewna, gałęzi i szyszek. Raczej nie poprawiają one walorów smakowych, a są źródłem dymu zawierającego wiele substancji toksycznych.
10. Zawsze należy myć ręce przed kontaktem z żywnością i po jej przygotowaniu.

Kładź na grilla tylko zdrowe produkty

Zamiast żeberek i karkówki przygotuj na nim porządną wołowinę, kurczaka, indyka, ryby, a także warzywa i owoce. Nadają się też sery. Szczególnie kozie i owcze.

Zapomnij o kiełbasach (zazwyczaj wątpliwej jakości, bo … „dobrej na grill szkoda"). Zawarta w nich saletra w wysokiej temperaturze, a potem pod wpływem kwasu żołądkowego zmienia się w rakotwórcze nitrozaminy.

Marynuj produkty na grilla

Choć większość z nas sądzi, że marynowanie ma tylko wydobyć walory smakowe, to okazuje się, że odpowiednia marynata potrafi o wiele więcej.

Wg badań opublikowanych w „Journal of Agricultural and Food Chemistry" marynowanie wieprzowiny w piwie (nie polewanie piwem podczas grillowania !) znacznie zmniejsza ilość szkodliwych związków rakotwórczych (np. ciemne piwo typu *ale* zmniejsza aż o 53% ilość ośmiu typów substancji rakotwórczych obecnych w grillowanym mięsie). Nie do końca wiadomo, jak piwo hamuje powstawanie groźnych substancji (możliwe, że powstrzymuje działanie wolnych rodników).

Z innych badań wynika, że marynowanie mięsa z dodatkiem oliwy, octu winnego i czosnku także działa ochronnie. Tak samo jak doprawienie marynaty cebulą i ziołami: rozmarynem, bazylią, miętą, szałwią, majerankiem i oregano. Te przyprawy dodane do marynaty zmniejszają wydzielanie się szkodliwych wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych.

Podsumowanie

Powyższe uwagi to zaledwie mały wycinek wiedzy potrzebnej dla prowadzenia prawidłowego procesu grillowania. Ale na koniec jeszcze jedna szczególna uwaga: tradycyjne grillowanie jest techniką kulinarną zabronioną dla kobiet w ciąży i karmiących!

Sabina Budkiewicz – dietetyk kliniczny

Więcej artykułów przeczytasz na stronie
www.geminichojnice.pl
w zakładce „Twój dietetyk – zdrowie od kuchni"

Pstrąg na parze

Składniki:

1 pstrąg, 2 ząbki czosnku, duża szczypta oregano, duża szczypta bazylii, duża szczypta tymianku, pieprz kolorowy świeżo mielony, sól morska, dodatkowo: marchewka, kilka różyczek brokuła i kalafiora

Wykonanie:

Pstrąga myjemy i osuszamy papierowym ręcznikiem. Czosnek drobno siekamy. Pstrąga nacieramy czosnkiem, przyprawami i ziołami wewnątrz i na zewnątrz, układamy w parowarze lub w naczyniu do gotowania na parze. Parujemy 20 minut.

Warzywa kroimy na mniejsze kawałki, dodajemy do ryby w ostatnich 5-7 minutach parowania. Po ugotowaniu warzywa możemy polać winegretem pomarańczowym lub sosem jogurtowym a całość podać z kaszą gryczaną gotowana z pestkami.

139 ZŁ/SZT. 165 ZŁ/SZT. Leżak DELUX

799 ZŁ/SZT. 999 ZŁ/SZT. Pawilon Ogrodowy BEZ JUMBO

699 ZŁ/SZT. 889 ZŁ/SZT. Huśtawka Ogrodowa MEGI

BASEN ROZPOROWY ze stelażem

399 ZŁ/SZT. 459 ZŁ/SZT.

PRZYKRYCIE do basenu

32,90 ZŁ/SZT. 37,99 ZŁ/SZT.

GRILL WAHADŁOWY na trójnogu

89,90 ZŁ/SZT. 105 ZŁ/SZT.

Balon DO WINA

29,90 ZŁ/SZT. od 18,90 ZŁ/SZT.

BASEN ROZPOROWY 300x76cm

119 ZŁ/SZT. 129 ZŁ/SZT.

Wentylator Stojący VENETO

56,90 ZŁ/SZT. 69,90 ZŁ/SZT.

-10% na Wszystkie Wykładziny

Namiot Tipi WAVE SEA

119 ZŁ/SZT. 135 ZŁ/SZT.

LETNIE PROMOCJE OD 4 LIPCA 2018 DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

GRUPA psb Duet DUET II

Znamy się dobrze

CHOJNICE, UL. KASZUBSKA 2

TEL: (52) 395 11 04 www.DUETCHOJNICE.pl

tworzymy skuteczne strony Internetowe

inpero.pl agencja interaktywna

STRONY WWW

SKLEPY INTERNETOWE

MARKETING W INTERNECIE

Dom Towarowy Libera 3 piętro

794 794 996

www.inpero.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Wywalczone kwalifikacje na MŚ w kl. Laser

W dniach 08-10.06.2018 r. odbyły się regaty „Puchar Pucka". Były one również eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz Mistrzostw Świata i Europy. Zawodnicy z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego wypadli naprawdę dobrze.

W klasie LASER (klasa olimpijska) mężczyzn na starcie stanęło 32 zawodników. Damian Kosmalski niestety tym razem bez podium, zajął 7 miejsce, natomiast Jakub Domagała (9 m U20) zajął miejsce 16.

W klasie LASER RADIAL (klasa olimpijska) Kobiet startowało 29 łódek. Oliwia Laskowska (3 m U19) ukończyła regaty na miejscu 6. To bardzo dobry wynik jak na swój pierwszy start w tym roku.

W klasie LASER 4.7 dziewcząt rywalizowało 37 zawodniczek. 1 miejsce open zajęła nasza zawodniczka Laura Szulc natomiast 2 miejsce open wywalczyła jej klubowa koleżanka Klara Sobczak.

W klasie LASER 4.7 chłopców na starcie stanęło aż 73 zawodników. Miejsce 6 zajął nasz zawodnik Maciej Panaś, 8 miejsce Jaś Krawczyk, 37 miejsce zajął Wojciech Kikmunter. Wielkie brawa dla nich gdyż zaczynają gonić czołówkę.

W klasie LASER RADIAL Mężczyzn rywalizowało 41 zawodników. Na 7 miejscu open regaty zakończył zawodnik ChKŻ Mateusz Grzempa (2 m U 17), 18 miejsce open Kacper Żywiczka (10 m U 17)

Do Mistrzostw Polski zakwalifikowali się już:

Klara Sobczak,
Laura Szulc,
Mateusz Grzempa,
Kacper Żywiczka,
Maciej Panaś,
Jan Krawczyk

Po takim wysiłku i wspaniałych osiągnięciach należy im się odpoczynek. Niestety nie będzie on zbyt długi ponieważ czekają ich treningi do Mistrzostw Świata w Gdyni. Z naszego klubu startować będzie aż 9 zawodników. Jakich rywali będą musieli pokonać nasi wspaniali żeglarze? O tym dowiemy się już wkrótce.

Lista zawodników którzy wystartują na MŚ:

Magda Kwaśna – MŚ LAR U 21
Damian Kosmalski – MŚ LAS U 21
Jakub Domagała – MŚ LAS U 19
Laura Szulc – MŚ Laser 4.7
Klara Sobczak – MŚ Laser 4.7
Jan Krawczyk – MŚ Laser 4.7
Maciej Panaś – MŚ Laser 4.7
Mateusz Grzempa – MŚ Laser 4.7
Kacper Żywiczka – MŚ Laser 4.7

Udany start w regatach Gdynia Volvo Sailing Days

W zakończonych właśnie regatach Puchar Miasta Gdynia w ramach Gdynia Sailing Days nasi Laserowcy zdobyli aż siedem medali i statuetek. Jest to ogromny sukces naszych zawodników tym bardziej, że frekwencja była bardzo duża i na starcie stanęli najlepsi zawodnicy w Polsce. Poniżej wyniki naszych zawodników:

Oliwia Laskowska - LAR Kobiet - 3 m. w seniorkach, 2 m w młodzieżowcach, 2 m. w juniorach

Laura Szulc - Laser 4.7 K - 1 m open, 1 m. w juniorach młodszych

Klara Sobczak - Laser 4.7 K - 2 m open, 2 m. w juniorach młodszych

Mateusz Grzempa - LAR M - 3 m w juniorach

Jan Krawczyk - Laser 4 .7 - 5 m w młodzikach

Maciej Panaś - Laser 4 .7 - 6 m w młodzikach

Kacper Żywiczka - LAR M - 10 m

Wojtek Kikmunter - LAR M - 15 m

Wszyscy powyżsi zawodnicy uzyskali kwalifikacje na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży - 100 % grupy.

Jakub Domagała - 15 miejsce w klasie olimpijskiej Laser Standard

V Chojnicki Marsz Życia i Nadziei

Tegoroczny V Chojnicki Marsz Życia i Nadziei to wyjście do pacjentów i mieszkańców Chojnic z profilaktyką chorób nowotworowych. Jak zwykle przyjechały koła Amazonek z woj. pomorskiego. Był też Grudziądz czy Sępólno Krajeńskie z Kujawsko-pomorskiego. W auli „Starego Ogólniaka" 2 czerwca odbyła się gala wręczenia „Złotych Serc Chojnickich Amazonek". Cała impreza zakończyła się w Parku 1000-lecia wielkim festynem rodzinnym z profilaktyką w tle. Mieszkańcy mieli do zdobycia ponad 25 wysp za które zarówno dorośli jak i ich pociechy dostali prezenty. Atrakcją tegorocznej imprezy były zwierzęta. Przesympatyczne alpaki – w tym Czaruś najmniejsza z nich i konik Polski z Przedszkola Skrzaty. Imprezę wsparły swoimi wyspami instytucje takie jak Policja, Straż Miejska czy Chojniczanka. Animatorzy zachęcali do ruchu i zdrowego stylu życia. Profilaktyka była mocno reprezentowana przez instytucje zajmujące się nią na co dzień. Fundacja OmeaLife, Gladiator, Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuc i Amazonki promowały badania profilaktyczne. Można było zapoznać się z Europejskim Kodeksem Walki z Rakiem. Firmy i pacjenci dali wsparcie osobom potrzebującym informacji gdzie szukać pomocy, suplementacji wspomagającej i co jeść aby zdrowo żyć. Stowarzyszenie Aktywni plus zachęcało do wspólnego tańca Zumby. Całość umilał śpiewem zespół Pentasong. Po raz pierwszy odbył się I Bieg Nadziei, którego współorganizatorem był Klub Biegacza Florian. 62 startujących zawodników powalczyło o trofeum. Najstarszy zawodnik, ponad 80 letni i najmłodszy 8 letnia dziewczynka otrzymali puchary. W ogólnej klasyfikacji w ciężkich warunkach biegnąć w upale na podium znaleźli się: Tomasz Gołębiewski z Chojnic, drugim był Michał Osowski z Floriana, trzecim Sławomir Szczepański, także z Floriana jednocześnie reprezentant ZSP 2; kobiety: I miejsce - Karolina Szmaglińska z Floriana, II miejsce Dorota Krzoska z Brus, trzecie zdobyła Dorota Grzywacz z Chojnic. Tegoroczna impreza okazała się bardzo dobrym pomysłem, zgromadziła wiele osób które poprzez zabawę otrzymały rzetelną i dobrą informację a przede wszystkim tak bardzo potrzebny nam ruch a Park Tysiąclecia jest do tego stworzony.

Gościnne występy Piotra Szczukowskiego

Reprezentacja Mazowsza w której gościnnie wystąpił wychowanek Boxing Team Chojnice Piotr Szczukowski, zremisowała w towarzyskim meczu boksu olimpijskiego z kadrą Tel Awiwu 8-8. Polsko-izraelskie starcie odbyło się na warszawskim Mokotowie, a pojedynki stały na bardzo wysokim poziomie.

Z polskiej ekipy bardzo dobrze zaprezentowali się Jessica Żelazko, Kinga Szlachcic oraz Piotr Szczukowski. Oni wygrali swoje walki, reszta musiała uznać wyższość zawodników przyjezdnych. Co ciekawe w kadrze gości wystąpiło kilku czołowych bokserów amatorskich z Izraela.

Na sali Ośrodka Sportu i Rekreacji na Mokotowie zasiadło wiele znanych twarzy polskiego boksu. Można było spotkać m.in. Grzegorza Skrzecza, Ewę Brodnicką czy też Stanisława Łakomca, który był jednym z pierwszych trenerów Andrzeja Fonfary.

Inicjatywa taka, jak mecz Polska - Izrael to kolejny krok w stronę odrodzenia polskiego boksu olimpijskiego, który od wielu lat nie stoi na najwyższym poziomie. Organizatorzy zapowiadają kolejne tego typu imprezy.

polsatsport.pl

Grand Prix Klas Mundurowych

W dniu 15.06.2018 r odbyły się kolejne zawody z cyklu Grand Prix Klas Mundurowych. Tym razem przeprowadzono ostatnią konkurencję zawodów w roku szkolnym 2017/2018 a były to zawody strzeleckie z pistoletu sportowego. Organizatorem zawodów były LOK Chojnice, LOK Człuchów oraz Akademicki Zespół Szkół Pomerania. Zawody zostały przeprowadzone na krytej strzelnicy sportowej znajdującej się w Nieżychowicach przy Stacji Paliw Mariana Odejewskiego. Strzelano z pistoletów sportowych o kal. 5,6 mm do tarczy sportowej TS 1. W zawodach wzięło udział 16 zespołów czteroosobowych reprezentujących szkoły z Czerska, Czarnego, Człuchowa i Chojnic łącznie 64 zawodników i zawodniczek.

W konkurencji strzeleckiej najlepiej zaprezentowali się uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego z Czerska, których zespoły zajęły pierwsze i trzecie miejsce a rozdzielił na podium zespół z BZDZ Chojnice zdobywając drugie miejsce. W klasyfikacji indywidualnej chłopców zwyciężyli uczniowie z BZDZ Chojnice zajmując trzy pierwsze miejsca Ibryamov Tymoteusz, Mateusz Janikowski oraz Grzegorz Czarnowski.

Natomiast w klasyfikacji dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Weronika Grandt, drugie Alicja Reszczyńska reprezentujące LO z Czerska na trzecim miejscu znalazła się Natalia Pruska z AZS Pomerania z Chojnic.

Jarosław Frączek

KINO KINGSAJZ
www.kinokingsajz.pl

BORY CATERING
501 302 285
Smaczne jedzenie na każdym terenie ...
www.borycatering.pl

verona
D.T. „Kaufland"
Chojnice, ul. Obrońców Chojnic 1, tel. 52 397 50 35
Czynne: Poniedziałek - Sobota 9 - 21, Niedziela 9 - 19
Biżuteria złota z brylantami
Biżuteria złota pr. 333 i 585
Biżuteria ze srebra i metali szlachetnych

KRZYŻÓWKA

szpilecznica	carski dekret	pracuje w kasynie	orzech z kofeiną		pracuje przy filmie		smalenie cholewek	Russell, grał w "Gladiatorze"		pasek czek skóry	Luis, piłkarz portugalski	siatka byłych SS-manów	George, piłkarz ang.	wykonuje pracę umysłowa	propaguje zasady moralne
					wydalany z organizmu					uporczywe lęki					
plasterki chleba							bada finanse								
duże sale akademickie					metalowe odpadki					znaki					
							robaczkowy								
warzywo o jadalnych kłączach	gruby przewód		rada by do raju		Tiger, golfista					miasto Fiata	np. San		zamknięta dzielnica		słynne w Wimbledonie
pion organizacyjny AK						postać ze szmoncesów	Jigoro, twórca judo	popularna ryba słodkowodna	dramatopisarz						
						ptak z rodziny sokołowatych						część osobowości			
Enrico, słynny tenor		w nim parasole							jego agencja prasowa						
litera grecka		konia po nim poklepiesz				ostrze golarki						trotyl			
				potomek mamuta					ataki bombowców						

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA
Niskie ceny
atrakcyjne rabaty
TU JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
WSPIERAJ PRASĘ LOKALNĄ
reklama@chojniczanin.pl
tel. 601 533 588

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 lipca
Uprzejmie zapraszamy wszystkich fanów muzyki na żywo na koncert zespołu Pierwiastek z trzech. Skład zespołu: Adriana Lemańczyk - voc/ukulele Paulina Szymlek - voc/uklele Marcin Szymlek - piano Marcin Stokowski - gitary Piotr Dudek -perkusja Marek Ciman – bas. Wstęp wolny. Początek koncertu o godzinie 20:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach , ul. Długa 35.

06 lipca
Burmistrz Brus, Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach i Muzeum Zachodnio Kaszubskie w Bytowie zapraszają na spektakl "Traktat Anielski" w reżyserii Mirosława Giedrojcia, który odbędzie się podczas imprezy kulturalnej "Inspiracje Józefem Chełmowskim". Wstęp wolny. Początek wydarzenia o godzinie 17:00. Miejsce: Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach, ul. Dworcowa 18.

07 lipca
Gorąco zapraszamy na płytę Starego Rynku i do Fosy Miejskiej na 26 edycję festiwalu teatralnego "Chojnicka Fiesta" im. Eugeniusza Mikołajczyka. W Chojnicach ponownie zagoszczą najlepsze teatry uliczne z całego kraju, którym towarzyszyć będzie mnóstwo atrakcji. Program:

12:00 Parada uczestników festiwalu spod Szkoły Podstawowej nr 1 na Stary Rynek.
12:30 „Ciocia Jadzia" Teatr Fuzja- Stary Rynek.
13:30 „Czytasz Ty, czytam Ja: Kubuś Puchatek" Chojnickie Studio Rapsodyczne- Fosa Miejska.
14:15 „KSIĘŻYC'owe opowieści" Teatr Małe Mi- Stary Rynek.
15:30 „Tomi i Damian show" Klaun Tomi - Fosa Miejska.
16:40 „Błazenologia" Teatr na Walizkach - Stary Rynek.
21:40 Prolog spektaklu „Blackout": parada spod Szkoły Podstawowej nr 1 na Stary Rynek.
22:00 „Blackout" Teatr Fuzja - Stary Rynek.
23:00 „Proces" Teatr Formy - Fosa Miejska.
00:00 Pokaz sztucznych ogni.

07 lipca
Burmistrz Czerska, Zakład Hodowli Pstrąga Mylof, LGR Morenka oraz Ośrodek Kultury w Czersku serdecznie zapraszają na XVIII Święto Pstrąga w Wojtalu. Pyszne ryby, dobra muzyka i świetna zabawa – nie może Was tam zabraknąć. Plan imprezy: 7:30 Zawody spinningowe w Gospodarstwie Rybackim w Wiecku pod Patronatem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czersku (zapisy tel. 600 334 649).
16:00 – otwarcie wejścia dla publiczności;
16:05 – uroczyste otwarcie imprezy – konkursy pstrągowe; konkurs kulinarny na potrawę z pstrąga, konkurs plastyczny dla dzieci, konkurs na najzabawniejsze zdjęcie z pstrągiem;
17:00 – koncert zespołu U STUDNI;
18:30 – występ zespołu Kapela ze Śląska im. Józefa Poloka
20:00 – występ zespołu ENJOY 21:00 – występ gwiazdy wieczoru SŁAWOMIR
22:15 – zabawa taneczna pod gwiazdami – „Hit -Port" z radiem Weekend FM
23:30 – zakończenie imprezy, opuszczenie terenu imprezy przez widzów.
Ponadto w trakcie imprezy: smakowita kuchnia pstrągowa, domowe wypieki i dania z ryb przygotowywane przez Koła gospodyń Wiejskich, rękodzieło, stoiska handlowe, plac zabaw. Miejsce wydarzenia: Plac w Wojtalu, ul. Polna.

07 lipca
Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach z nieukrywaną przyjemnością zaprasza na koncert Anny Marii Jopek i Kroke. Wstęp bezpłatny, ale ilość miejsc ograniczona. Początek koncertu o godzinie 20:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach, ul. Długa 35.

07 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn z Klekotem. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu Hertz Klekot oraz zabawa taneczna z zespołem Adamo z Czerska. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 19:00.

08 lipca
Zapraszamy na Kowbojskie Igrzyska Plażowe. Tegoroczne Igrzyska Plażowe w Czernicy odbędą się pod hasłem „Kowbojskie Zmagania", a zatem w prawdziwie westernowej atmosferze. Półwysep w Czernicy opanują kowboje, którzy w zanadrzu będą mieli dla uczestników szereg sprawnościowych konkurencji.

11 lipca
Comiesięczne biegi w Parku 1000-lecia organizowane dla uczczenia 100-lecia odzyskania niepodległości. Organizowane 11 dnia każdego miesiąca przez rok, aż do 11.11.2018 na dystansie 5 km. Początek wydarzenia o godz. 17:00. Miejsce: Park Tysiąclecia w Chojnicach.

12 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na cykliczne „Czwartkowe Wieczory Kaszubskie". Spotkania na których nie unikniemy ludowej muzyki, zabaw, żartów i degustacji regionalnych potraw, rozpoczynają się zawsze o godzinie 18:00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego w Swornychgaciach.

13 lipca
Multikino zaprasza na Filmowe Lato w zasięgu Orange. „Last Vegas", reż. Jon Turteltaub, USA, 2013, 105 min. Wstęp wolny. Początek seansu o godzinie 22:00. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach.

14 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn z Country. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu Tomasz Szwed oraz zabawa taneczna z zespołem Awers z Czerska. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 19:00.

14 lipca
Multikino zaprasza na Filmowe Lato w zasięgu Orange. „Nice guys", reż. Shane Black, USA, Wielka Brytania 2016, 116 min. Wstęp wolny. Początek seansu o godzinie 22:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowy , ul. Długa 35.

14-15 lipca
Kaszubskie Stowarzyszenie Promocji Sportów Konnych oraz Kwieki koło Czerska uprzejmie zapraszają na Zawody Regionalne w skokach przez przeszkody. Miejsce wydarzenia: Kwieki koło Czersk.

14-15 lipca
Chojnicki Klub Żeglarski uprzejmie zaprasza na Chojnice Team Cup – Drużynowy Puchar Europy kl. Optimist. Miejsce regat: Charzykowy.

15 lipca
Uprzejmie zapraszamy na koncert charytatywny „W rytmie Warsa i Fogga" z udziałem zdolnych muzyków z naszego regionu. Początek koncertu o godzinie 20:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowy, ul. Długa 35.

19 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na cykliczne „Czwartkowe Wieczory Kaszubskie". Spotkania na których nie unikniemy ludowej muzyki, zabaw, żartów i degustacji regionalnych potraw, rozpoczynają się zawsze o godzinie 18:00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego w Swornychgaciach.

19 lipca
Multikino zaprasza na Filmowe Lato w zasięgu Orange. „Nice guys", reż. Shane Black, USA, Wielka Brytania 2016, 116 min. Wstęp wolny. Początek seansu o godzinie 21:30. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach.

20 lipca
Gorąco zapraszamy do Wiejskiego Domu Kultury w Silnie na Trzeci Przegląd Kabaretów Amatorskich „Beret". W trakcie imprezy wystąpi kabaret K2. Zgłoszenia kabaretów chętnych do udziału w przeglądzie prosimy przesyłać do 6 lipca na maila: edytab@gokchojnice.pl. Regulamin i więcej informacji na stronie internetowej: www.gokchojnice.pl Miejsce: WDK w Silnie, ul. Główna 49.

20 lipca
Multikino zaprasza na Filmowe Lato w zasięgu Orange. „Last Vegas", reż. Jon Turteltaub, USA, 2013, 105 min. Wstęp wolny. Początek seansu o godzinie 21:30. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowy , ul. Długa 35.

25-29 lipca
„Kaszubskie Spotkania z Folklorem Świata" W dniach 25 do 29 lipca 2018 r. na scenach Brus, Chojnic, Konarzyn, Kościerzyny, Skorzewa, Wdzydz i Wiela wystąpią barwne grupy folklorystyczne z 9 krajów: Beninu, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Macedonii, Meksyku, Niemiec, Rosji, Turcji, Włoch, a także polskie zespoły folklorystyczne z Kaszub: Zespół Pieśni i Tańca Kościerzyna z Kościerzyny, Kaszuby z Wiela i Karsina, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Chojnickiej Kaszuby z Chojnic, Zespół Pieśni i Tańca Bławatki z Chojnic, Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny Kaszëbe z Chojnic, Zespół Folklorystyczny Kaszubskie Nuty z Nowego Klincza, oraz Kaszubski Zespół Folklorystyczny Krëbane, Dzôtczi, Purtki, Gwiżdże, Krebanulczi i Małe Krebanulczi z Brus. „Kaszubskie Spotkania z Folklorem Świata" rozpoczną się barwnym korowodem, który 25 lipca wieczorem (godz. 19:00) przejdzie ulicami Wiela wprost na scenę przy jeziorze, gdzie odbędzie się KONCERT INAUGURACYJNY. Przez następnych kilka dni nasi goście z zagranicy, głębi kraju oraz gospodarze będą występować równolegle na kilku scenach w całym regionie. Festiwalowe dni bogate będą w szereg zróżnicowanych, niezwykle atrakcyjnych imprez towarzyszących. Niewątpliwie dużą atrakcją festiwalu stanowił będzie koncert zespołów Szymona Chodynieckiego i De Mono, który odbędzie się 27 lipca na placu przy Zespole Szkół w Brusach. Ponadto podczas Festiwalu odbędą się imprezy towarzyszące. Miłośnicy ludowej twórczości artystycznej i kultury kaszubskiej w dniu 29 lipca będą mogli się spotkać podczas JARMARKU ZABORSKIEGO. Od godziny 10:00 na ulicy Józefa Chełmowskiego w Brusach będzie można zobaczyć różnorodne kiermasze oraz pokazy sztuki i kuchni ludowej. Festiwal zakończy się 29 lipca KONCERTEM FINAŁOWYM na placu przy Zespole Szkół w Brusach. Poprzedzony on będzie ekumeniczną Mszą Świętą w kościele pw. Wszystkich Świętych w Brusach o godz. 18:00 oraz uroczystym przejściem wszystkich uczestników w korowodzie ulicami miasta w stronę stadionu.

26 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na cykliczne „Czwartkowe Wieczory Kaszubskie". Spotkania na których nie unikniemy ludowej muzyki, zabaw, żartów i degustacji regionalnych potraw, rozpoczynają się zawsze o godzinie 18:00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego w Swornychgaciach.

28 lipca
Promocja Regionu Chojnickiego uprzejmie zaprasza Państwa do udziału w X Jarmarku Ekoturystycznym „Czym chata bogata". Celem jarmarku jest prezentacja wyrobów rękodzielniczych oraz innych charakterystycznych regionalnych produktów. Impreza ta pozwala mieszkańcom, przybyłym gościom i turystom zapoznać się z tradycją jarmarków oraz produktami regionalnymi. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach, ul. Długa 35. Czas trwania imprezy: w godz. od 9:00 do 16:00.

28 lipca
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn z Rockiem. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu Zgredy Billes oraz zabawa taneczna z zespołem Atut. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 19:00.

28 lipca
Krajowa wystawa psów 2 Gr FCI Miejsce: boisko przy Centrum Parku. Organizator: ZKWo/Chojnice

29 lipca
XLI Krajowa Kaszubska Wystawa Psów Rasowych. Miejsce: boisko przy Centrum Parku. Organizator: ZKW o/Chojnice

28-29 lipca
Chojnicki Klub Żeglarski uprzejmie zaprasza na Chojnicki Złoty Konik Morski kl. Optimist Gr. A i B. Miejsce regat: Charzykowy.

28-29 lipca
Kaszubskie Stowarzyszenie Promocji Sportów Konnych oraz Kwieki koło Czerska uprzejmie zapraszają na Zawody Regionalne w skokach przez przeszkody. Miejsce wydarzenia: Kwieki koło Czersk.

30 lipca
Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach zaprasza na promocję 24 Kwartalnika Chojnickiego. Tym razem tematem przewodnim będą „Teatralne Chojnice". Czytelnia MBP, ul. Wysoka 3, godz. 18:00.

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.

Chojnice DlaWas.info

@chojnice.dlawas.info
chojnicedlawas@gmail.com
http://chojnice.dlawas.info

chojniczanin.pl MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-HISTORYCZNY

Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588
Redakcja: redakcja@chojniczanin.pl
Dział reklamy: reklama@chojniczanin.pl

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.

inpero.pl agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy.
Druk: Polska Press Bydgoszcz **Nakład: 6000 egz.**